PRZEGLĄD SĄDOWY.



PRZEGLĄD SĄDOWY

PISMO POPULARNO-NAUKOWE

POŚWIĘCONE

TEORYI I PRAKTYCE PRAWA.

TOM III.



W WARSZAWIE,

W DRUKARNI JÓZEFA UNGRA,

przy ulicy Nowolipki, Nr. 2406.

1869.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.

ZABYTKI
DAWNYCH URZĄDZEŃ SĄDOWYCH
MIASTA WARSZAWY (1).

II. O Sądzie Sierocym.

Ustawa Kommissyi Porządkowéj, tak się o nim wyraża: ,,Każdemu także krajowi i miastom wiele na tém zawisło, aby sieroty dozór swój tak na osobach jako i fortunach miały dostateczny. Na ten tedy koniec *Judicium pupillare* w mieście Warszawie, jako podług dawniejszych ordynacyi (2) być powinno z takowemi warunkami postanawiamy. A najprzód w tym urzędzie pierwszeństwo trzymać ma burmistrz (3), to jest który w roku przyszłym na prezydencyę miejską ma postępować; do niego jeden radzca z Starego, jeden także z Nowego miasta, choćby téż *ex residentibus*, także dwaj ławnicy z Staréj Warszawy, a jeden z Nowéj Warszawy, a gminni dwaj z Starego miasta a jeden z Nowego obierani być mają. Kiedy zaś Porządek, z między siebie takowych sędziów na ten urząd zdolnych *pluralitate votorum secreto-*

---

(1) Zobacz Przegląd Sądowy, Tom II, str. 275.

(2) Jest tu mowa o przywileju Jana Kazimierza z r. 1666 który poniżéj zamieszczamy.

(3) Podług téj ordynacyi w miejsce jednego obieralnego co rok prezydenta, miało być trzech burmistrzów *dożywotnich* z alternatywą co rok dla każdego wedle starszeństwa na urząd prezydenta.

rum, corocznie w wigilią świętego Macieja obierać będzie; obrani tedy sędziowie nazajutrz po św. Macieju, w Magistracie przysięgę do niniejszéj ordynacyi przyłączoną wykonają. Syndyk miasta Warszawy miejsce pisarza w tym sądzie zasiadać będzie, który w nagrodę takowéj funkcyi pensyą że ma sobie powiększoną, po żadnych subseliach, oprócz w Magistracie i sądach wójtowskich tegoż miasta sprawami i stawaniem w nich zatrudniać się nie ma; i aby akta wszystkie interessów i spraw pupillarnych rozrządnie w protokół wpisywał, a potém aktykował, aktykowane w archiwum na to wyznaczonem chował, extrakty nie wyciągając nad taxę od nich z podpisem swym wydawał, od sądów nie absentował się, obowiązek nań wkładamy. Takowy tedy sąd czyli urząd powinności swe albo sessye dwa razy w tydzień, to jest we Wtorek i Sobotę po południu na ratuszu Staréj Warszawy, w izbie wójtowskiéj, sprawować będzie.

Do tego urzędu należy: aby po zmarłéj głowie, za uwiadomieniem od pierwszych gminnych tak Starego jako i Nowego miasta, prezydujący szlachetny burmistrz bez odwłoki i ociągania się do tych domów w których albo małe dzieci zostają, albolitéż sukcessorowie nie są przytomni w Warszawie, jednego ławnika i dwóch gminnych do zapieczętowania rzeczy ruchomych deputował. A jako Magistrat radziecki i Sąd wójtowski mają swoje pieczęcie, tak téż i Sąd sierocy aby miał swoję z napisem: *sigillum judicii pupillaris* zlecamy; i ta przy prezydującym zostawała, dysponujemy. Po obrządzeniu i schowaniu ciała, tymże samym ławnikom i gminnym radzcę w tym urzędzie będącego przyda, który nic z rzeczy dla siebie lub dla kogożkolwiek (jako się dotąd niesłusznie działo), czy to *titulo* kupna, czy innym sposobem, choćby też z zezwoleniem sukcessorów *sub poena quingentarum marcarum* (pod karą pięciuset grzywien), nie wyłączając ani oddzielając, wszystkie *in genere et in specie* (w ogóle i w szczególe), znajdujące się ruchomości porządnie spiszą i inwentarz rękami swemi podpisany do urzędu sie-

rocego podczas sessyi oddadzą; a ten przez pisarza tegoż urzędu, do księgi na same inwentarze przysposobionéj, bez odwłoki (zachowawszy *in archivo* oryginał) wpisać ma. Po tém aby pozostałym dzieciom czy sukcessorom opieki potrzebującym (gdy testamentowych nie będzie), opiekunów w tém mieście osiadłych, rzeczony urząd nadał i inwentarz spisanéj substancyi, tak dóbr stojących jako i ruchomych *cum taxa* (z oszacowaniem), aby onymże *ex actis* wydał, pilność w administracyi fortuny, tudzież należytość edukacyi, podług każdego kondycyi i proporcyi dochodów zalecił, rzeczy korrupcyi podległe przez aukcyą albo plus offerencyą sprzedać kazał, i za sprzedane summę na prowizyi ulokował. Opiekuni zaś aby corocznie przed urzędem sierocym, kalkulacye z dochodów odbywali, onych dopilnował i odprawione kalkulacye w księdze inwentarzowéj zapisywać kazał; a gdyby się złe rządy opiekuńskie pokazały, aby takowych karał, do nadgrodzenia szkody i krzywdy przymusił, a na ich miejsce innych przydał. Dobrze zaś opiekę sprawującym, czy to rocznie, czy też *in determinio* opieki, aby sąd sierocy nagrody dla opiekunów, *ducta proportione* substancyi, wyznaczył. A gdy *pupilli* przyjdą do lat prawem opisanych, aby działy między niemi czynił i te do księgi wyżéj rozporządzonéj wpisać kazał. Jeżeli pozostanie wdowiec lub wdowa, choćby stanu wdowiego nie odmieniali i lubo przy nich (gdy fortuny ochraniać i nie utracać będą) opieka zostawać będzie; inwentarz jednak w czasie trzech miesięcy spisać, do urzędu sierocego podać otwarto i onże poprzysiądz powinni i przez urząd wspomniony do wykonania przymuszeni będą. Samych tylko kupców wdowców dla ocalenia facyendy handlowéj w kredycie, od podania inwentarza otwarto uwalniamy. Inwentarz jednak porządnie i wiernie spisany osobie jednéj prezydującéj wprzód otwarto pokazać, a dopiero przez prezydującego examinowany, zapieczętować i zapieczętowany w archiwum urzędu tego złożyć i on zaprzysiądz, powinien. Gdyby zaś wdowiec lub wdowa swój stan odmienili, więc bez odwłoki tenże urząd

nadawszy małym dzieciom opiekunów, podział między niemi i rodzicami podług sprawiedliwości uczyni. Do tegoż samego należeć powinno, wdowom, kuratorów przydawać. Zrównało prawo małym dzieciom ludzi w szaleństwo lub w waryacyę wpadłych, jako téż paraliżem naruszonych, że zmysły utracą. Więc co się wyżéj opisało *de pupillis*, toż samo urząd sierocy w przerzeczonych przypadkach zachować powinien będzie. Insza ma być księga sądowa, w którą wpisywać należy wszystkie spraw pupillarnych dekreta. Process zaś nie dopuszczając żadnych wybiegów prawnych i dilacyi *summarissime* ma być prowadzony i nie zważając na żadne appellacye *ab accesoriis*, *dilatoriis* zakładane, do exekucyi przez Magistrat przywiedziony. Gdyby zaś kto bez słusznych przyczyn opieki przyjąć nie chciał, lub recess uczynił, takowego wspomniony urząd pierwszą razą na grzywien 200 a gdyby się i z drugiéj opieki wyłamywał, więc na grzywien 400 jeżeliby potem i trzeciéj przyjąć nie chciał, już na tysiąc grzywien przez połowę do sądu swego sierocego obrócić się mających, karać powinien (1). A od takowych dekretów to jest względem ważności przyczyn, niby od opieki uwalniających, appellacye do Magistratu iść powinny, które *ante omnes causas* (przed wszystkiemi sprawami) brane być mają. Zapobiegając przytem *depactationibus* (zdzierstwom), Magistrat od każdéj funkcyi, to jest dla spisujących inwentarze *cum taxis* (z oszacowaniem) i działy sprawujących, tudzież dla kancellaryi taxy ustanowi i aby nad nie więcéj nie wyciągano, pilną baczność mieć, a występnych *exemplariter* (przykładnie) karać powinien będzie. Za opiekunów mają być pierwsi testamentowi, po nich krwią złączeni, z tym dokładem, aby byli dobrze osiedli, aby ich possessye substancyi dziedzicznéj korrespondowały *et in defectu praemissorum* (a w braku powyższych warunków), radzcy dzieci radzieckich, ławnicy ławniczych, gminni gminnych, kupieckich kupiec, z cechowych tegoż sa-

---

(1) Grzywna równała się dzisiejszym kop. 30, czyli złp. 2.

mego rzemiosła. Zawsze jednak z tym dokładem, aby byli dobrze osiedli i cnotliwie się sprawujący, za opiekunów dawani i naznaczeni być mają."

Forma Przysięgi dla zasiadających w Sądzie Sierocym.

„Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, jako na tym urzędzie sierocym, mieć wszelką pilność, w dnie ordynacyą naznaczone, na sessye ile możności punktualnie schodzić będę. Jak prędko dowiem się o zmarłym, temuż sądowi donieść i urząd mój wykonywać. Z rzeczy po zmarłym pozostałych, nic dla siebie lub dla kogożkolwiek brać, albo wyłączać; od spisania też inwentarzów więcéj nad taxę wyciągać nie będę; i cokolwiek prawo i ordynacya w téj mierze przepisała, wiernie wykonam. Tak mi Panie Boże dopomóż w Trójcy Świętéj Jedyny."

Żeby ocenić całą doniosłość, wzorowego jak na owe czasy urządzenia opieki rządu nad sierotami, szalonymi i obłąkanymi, musimy całą przeszłość téj instytucyi w Warszawie wykazać, a następnie wyjaśnić, o ile w Kodexie Napoleona, po upływie blizko pół wieku, coś lepszego potém zaprowadzono.

Co do pierwszego. W prawie zasadniczém chełmińskiém z roku 1251, ani jednego słowa nie ma o sierotach lub opiekach. W redakcyi tego prawa Nowomiejskiéj, jaką nam słynny nasz prawnik J. W. Bandkie w r. 1814 ogłosił, są wprawdzie przepisy o opiekach od rożdziału 163 do 173, lecz te są tak niezaspakajające, w zabezpieczeniu całości mienia sierot i pupillów, iż możnaby cały tom napisać o ich niedostateczności w tym razie. Skutkiem tego było, iż samowolność i chciwość krewnych, powinowatych a tém bardziéj obcych osób, ośmielana niedokładnością prawa, tém bezczelniéj rzucała się na zagarnienie mienia sierot, nie mogących lub nie umiejących się bronić. Cóż mówić o majątkach szalonych i obłąkanych, skoro w ostatniéj redakcyi prawa cheł-

mińskiego ani jednego słowa o nich nie wyrażono? Skutki z tego jak najopłakańsze musiały się objawiać i objawiały się w całém społeczeństwie miasta (1). Skargi o to ustawiczne zanosił Magistrat do opiekunów swoich to jest do królów. Nastała wojna Szwedzka w r. 1655, zajęcie Warszawy przez nieprzyjaciół, wydalenie się z tego powodu mnóstwa obywateli w różne strony kraju, tém śmielszymi jeszcze czyniły czyhających na mienie i majątki sierot lub obłąkanych. Rozproszona zupełnie lub zniszczona ludność miasta przez trzykrotne szturmy i rzeź Rakoczego, tém większéj wymagała opieki prawa nad nieobecnymi, sierotami lub chorymi na umyśle. W takiéj ostateczności, gdy władza miasta ciągłe o to czyniła zażalenia, a nastały pokój dozwolił zapobiegać złemu, nie mógł godniéj Jan Kazimierz oznaczyć końca swego panowania, jak wydaniem, następującego przywileju, który z uwagi, iż ustanawia po raz pierwszy w Polsce *władzę rządową* w osobach duumwirów, do czuwania nad sierotami w naszym kraju, a dotąd nie był ogłoszony w tłumaczeniu, przytaczamy:

„Jan Kazimierz Król Polski i t. d. W czasie naszego szczęśliwego panowania, pragnąc miasto nasze Warszawę, jako pierwszą ozdobę i obronę całego Mazowsza, przez najdokła-

---

(1) Ze wszystkich części prawa Magdeburgskiego, żadna nie pozyskała tak wcześnie obszernego i drobiazgowego wykładu i objaśnień, jak przepisy o sierotach i wdowach. Liczne skargi jakie obżałowani zanosili do sądów o zagrabienie lub krzywdy w majątkach skłoniły doktora prawa Josta Damuderyusza do napisania za granicą w XVI wieku obszernego dzieła pod tyt. *Obrona sierot i wdów*. Też same wkrótce powody nastałe w Polsce były także pobudką Bartłomiejowi Groickiemu do przetłumaczenia go na język Polski, które synowie jego Gabryel i Jan wydali in 4to w Krakowie r. 1605. Mimo jednak najlepszych ich chęci dla kraju, dowiadujemy się z przedmowy tłumacza, iż ujawnione w tém dziele liczne i jaskrawe krzywdy sierot dotknęły pośrednio znaczną liczbę osób interessowanych, tak mocno iż liczne krytyki téj pracy zdołały przygłuszyć całą jéj wartość. Dziś dzieło to ma swoję szacowną stronę co do charakterystyki obyczajowéj epoki w jakiéj zostało wydane.

dniejsze prawa i najzbawienniejsze zakłady, doprowadzić do stanu najoświeceńszego i najobronniejszego; chcąc niemniéj z dojrzałą rozwagą zaradzić, aby z każdym dniem gród ten, nietylko w powodzeniach i wygodach życia domowego, lecz także w obyczajach i stosunkach rodzinnych wzrastał; nigdyśmy nie zaniedbywali pochwalać chęci dla tego miasta zbawiennych, jak niemniéj zakłady jego użyteczne wspierać. Kiedy zaś gruntownie przekonaliśmy się, już to z zażaleń Magistratu tego miasta często do nas zaniesionych, już téż ze spraw i processów w naszych sądach królewskich odbywanych, że liczni opiekunowie sierot, tak testamentowi, prawni jako i nadani w mieście Warszawie, nietylko nie czynią zadosyć przepisom prawa i wilkirzom, co do nauki i wychowania pupillów, ale także w zarządzie i administracyi ich majątków, oraz z mocy jakiegoś zwyczaju niegodziwego i wkorzenionego, postępku przyjętego za prawo względem opiekunów przywilejowanych listami moratoryjnemi (1), albo zupełnie zaniedbują wychowania i nauki nieletnich, albo zarządziwszy, takowe spełniają niedorzecznie i niedbale, tak dalece, iż nietylko co do nauk stanowi i powołaniu dla kogośkolwiek odpowiednich, nie działają na rzecz oświaty i wychowania, ale nadto sieroty pozostawiają samym sobie, z największém niebezpieczeństwem dla ich duszy i ciała. Ztąd zaś wynikło, iż z powodu niedbałego i opuszczonego pierwotnego wychowania, w wieku nader ślizkim i giętkim jak wosk na występki, nieletni przemieniają się na młodzieńców zestarzałych, bez żadnego zdania, krnąbrnych, następnie zaś wyradzają się na obywateli szkodliwych sobie i całemu społeczeństwu; wiadomo bowiem, iż w jakimkolwiek kraju takiemi tylko są obywatele, jakich toż państwo w młodocianym wieku wychowa i wykształci. Inni znowu opiekunowie, dobrami nieletnich zarządzają i administrują nie według prze-

(1) Odczytaj rozdział o *bankrutach i kontramoratoryach*, następnie zamieszczony.

pisów prawa, lecz według swego widzimi się tak dalece, iż bardzo często sieroty z majątków rodzicielskich wyzute i z dóbr dziedzicznych różnemi podstępami opiekunów ogołocone albo są pozbawione rodowéj sukcessyi, lub z opiekunami utuczonymi i majątkiem nieletnich zbogaconymi, rzucają się bez doświadczenia i funduszów na nienawistne spory i tymże resztę swego życia i majątku poświęcić są zmuszone. Tym sposobem niektóre z nich, przyzwyczaiwszy się w młodym wieku do koniecznych processów, w wieku dalszym prowadzą bezpotrzebne spory, lub stają się nietylko pieniaczami, ale nawet osławionymi potwarcami. Kiedy zaś nieskończony szereg tych nieszczęść, pochodzi z jedynego źródła to jest ze złych urządzeń, co do osób małoletnich i bezprawnego zarządzania ich dobrami, my więc, mocą całéj powagi i opieki Naszéj królewskiéj, przynależnéj wszystkim miastom korony i ich mieszkańcom, postanowiliśmy temu zapobiedz z własnego naszego popędu, z mocy władzy Naszéj królewskiéj i z mocy niniejszego dyplomu, który jako wieczysty przywiléj i urządzenie nieodwołalne, zostało z Naszéj woli i wiadomości z kancellaryi królewskiéj temuż miastu Warszawie wydane. Pragnąc zatém to złe przedewszystkiém ukrócić i zupełnie wykorzenić, chcemy, zalecamy i rozkazujemy: ażeby tę wiekuistą naszę ordynacyę względem małoletnich i pupillów, nad któremi szczególna opieka do nas, jako do najwyższéj władzy opiekuńczéj wszystkich sierot, w téj Rzeczypospolitéj znajdujących się przynależy, iżby ją wszyscy mieszkańcy Warszawy bez żadnéj zmiany zachowywali, utrzymywali i wykonywali a Magistrat radziecki najściśléj ją zastosowywał w sposób następujący: aby każdorocznie w jakimkolwiek dniu, na zwykłe elekcye urzędników miasta oznaczonym, wybierano także nominowano i do ksiąg wyborczych zapisywano, dwóch rajców jako patronów pupillów, z władzą kwestorów, nadzorców i cenzorów, względem opiekunów jakiegokolwiek stanu, powołania i narodowości będących. Którym to duumwirom, przez Magistrat sposobem powyższym wy-

branym i postanowionym, udzielamy i nadajemy zupełną moc i wszelaką władzę, oraz powagą najwyższego Naszego majestatu królewskiego dozwalamy, iżby sieroty jakiegokolwiek stanu, powołania i narodowości Magistratowi przedstawiali, opiekunów tymże, w braku naturalnych lub testamentowych, ze zdolnych i dobrze osiadłych obywateli wybierali, nominowali; od rzeczonego Magistratu potwierdzenia tychże wyjednywali; nieposłusznych lub wyłamujących się bez żadnéj przyczyny prawnéj od obowiązków opieki, wyrokami karnemi przynaglali i łącznie z Magistratem do tego zmuszali; inwentarze dóbr ruchomych i nieruchomych (od których spisania każda opieka powinna się rozpoczynać) spólnie z opiekunami w swojéj przytomności, rzetelnie z dobrą wiarą spisywali; po ich zrobieniu, na najmniejsze niedokładności i spory, przysięgi dla wyzyskania prawdy odbierali, lub też przysięgę do czasu pełnoletności pupillów odwlekali, jeżeli tak się będzie zdało Magistratowi, przez uszanowanie i cześć ku rodzicom lub osobom ścisłą krwią złączonym; ruchomości podległe zepsuciu przez publiczną licytacyę sprzedawali, summy pieniężne powstałe ze sprzedaży ruchomości i samą pozostałą gotowiznę, niemniéj dobra nieruchome pupillów, na powiększenie dochodów sierot umieszczali, rozrządzali, zawiadywali i obracali. Żeby zaś małoletni nabywali wiadomości chrześciańskich, nietylko w dobrych obyczajach, ale i w naukach odpowiednich ich powołaniu, niemniéj, iżby wychowywani byli przyzwoicie i stosownie do wielkości swego majątku, duumwirowie mają się o to z szczególną pilnością starać i rozporządzać, aby rachunki i sprawozdania z zarządu dóbr pupillarnych były przez opiekunów składane, wysłuchane, i przysięgą stwierdzane. O wszelkich zaś defektach, nierzetelnym zarządzie majątku nieletnich, mają przedstawiać Magistratowi, wreszcie podejrzanych i szkodliwych opiekunów, mają pozbawiać zarządu opieki a w miejsce ich zdolniejszych wybierać. Zgoła, to nawet wszystko mają czynić, robić, wykonywać, co tu jest pominięte, a chcemy uważać

za przytoczone, skoro to tylko może się zdawać za rzecz dogodną i korzystniejszą dla pupillów. Nakoniec, najsurowiéj polecamy Magistratowi, aby wszelkie sprawy i processa nieletnich, w zupełności rozpoznawał, rozsądzał i wyrokował summarycznie i w terminach skróconych, bez żadnych zwłok i excepcyi prawnych, zgoła bez żadnéj formy zwyczajnych sądów; dla oszczędzenia zaś kosztów i wydatków dla nieletnich, niema dopuszczać appellacyi, jak tylko od wyroków stanowczych. W czém wszystkiém z obowiązku urzędów swych, dla łaski Naszéj, oraz pod zagrożeniem akcyi subsidiarnéj (1), służącéj małoletnim przeciw Magistratowi, nie macie inaczéj postępować. W dowód czego niniejszy dyplom ręką Naszą podpisany, pieczęcią państwa opatrzyć rozkazaliśmy. Dano w Warszawie na sejmie walnym dnia 30 Grudnia roku Pańskiego 1666 panowań naszych w Polsce i Szwecyi XVIII^go^.

(podpisano) *Jan Kazimierz* (M. P.)

(podpisano) *Stefan Hankiewicz*, sekretarz królewski.

Lubo przywiléj ten tak dokładnie, jak na owe czasy, określa wszelkie czynności władzy opiekuńczéj, lubo w porównaniu z innemi, przebijają się w nim wzorowe dążenia i najlepsze chęci Jana Kazimierza, w wykorzenieniu choć jednego zarodu klęsk kraju, nieszczęsne jego losy, po kilkudziesięciu latach, nastąpione po śmierci Jana III^go^, znów go pchnęły a za nim i Warszawę, w dłuższą jeszcze wojnę jak za Karola Gustawa i zniszczyły tak wzorowo przez Jana Kazimierza rozpoczęte dzieło. Wprawdzie August III^ci^ przywilejem danym w Warszawie dnia 1 lutego r. 1736, starał się po części ten porządek wznowić, zwłaszcza co do spisy-

---

(1) Jest to dowód zabytków prawa Rzymskiego w Warszawie, gdyż *actio subsidiaria*, wedle Ulpiana, służyła właśnie małoletnim przeciw urzędnikom, którzy im niezdolnych opiekunów nadali. Następnie wprowadzono ją do prawa Magdeburgskiego, w prawie zaś chełmińskiem niema śladu o niéj.

wania inwentarzy po śmierci jednego z małżonków i przysięgą ich stwierdzania; ale z osnowy tego reskryptu przekonywamy się, iż instytucya duumwirów dla nieletnich, musiała już upaść, przez zaniedbanie rozporządzeń Jana Kazimierza, bo ani jednego słowa o nich nie wspomina prawodawca w osnowie następującéj:

August III i t. d. Szlachetnym i Przezacnym burmistrzowi, rajcom i całemu Magistratowi miasta naszego Staréj Warszawy, wiernie nam miłym, łaskę Naszę królewską. Szlachetni Przezacni wiernie nam mili! W takiéj mięszaninie spraw i sporów, jakie się toczą w mieście tém naszém królewskiém Warszawie i przechodzą tłumnie do sądów naszych assessorskich, z wielką ich niewygodą, zawikłaniem i różnością zdań, uznaliśmy za najgłówniejszą tego przyczynę, wedle zdania panów rad przy boku Naszym zostających, że wchodzący małżonkowie obojga płci, po śmierci żony lub męża w powtórne śluby, zaniedbują składać do urzędu inwentarzy massy spadkowéj i stwierdzać je przysięgą podług zwyczaju i prawa, w terminie temiż ustawami oznaczonym. Chcemy więc, obowiązujemy i rozkazujemy, ażebyście Wierności Wasze dołożyli wszelakiego waszego starania, pilności i pieczołowitości, iżby zaraz za powzięciem wiadomości, o śmierci, jakiéjkolwiek żony lub męża dotąd żyjących w stanie małżeńskim, nie zważając na wszelkie odgróżki i napominania, bezzwłocznie po dopełnionych obrzędach pogrzebowych, zapozywali do urzędu radzieckiego w drodze prawnéj, dla spisywania i wciągania do otwartego nie zaś tajemnego regestru, oraz zaprzysięgania, inwentarzy, te osoby, które takowych nie sporządziły, ani części spadkowych dla małoletnich nie oznaczyły, a to bez żadnego względu na ich godność czyli są rajcami, ławnikami lub gminnymi. Podobnież macie także działać z urzędu przez swego instygatora przeciw zwykłym obywatelom a nawet bez żadnego prawnych spadkobierców doniesienia, w razie, jeżeli dla uszanowania ku rodzicom nie chcą występować ze skargą. Takowych

więc przez swój wyrok zmuszajcie do wspomnionego sporządzania inwentarzy, a nieposłusznych temu wedle praw, co do małoletnich obowiązujących i samych nawet nieletnich, stosownie karzcie, przecinając tym sposobem wiele sporów i processów. Macie tak działać Wierności Wasze dla łaski Naszéj, jeżeli nie chcecie odpowiadać z urzędu swego, za wszelkie szkody małoletnich i być do tego zmuszeni. Dano w Warszawie dnia 1 Lutego roku Pańskiego 1736.“

Jeszcze dokładniéj przekonywają o tém zaniedbaniu rozporządzeń Jana Kazimierza, motywa wyroku Kommissyi Porządkowéj z d. 10 Stycznia 1767 r. które ponieważ malowniczy obraz przedstawiają o stanie miasta całego, w jakim ta władza znalazła go i co dla niego zrobiła do czasu sporządzenia ordynacyi, czytelnicy przebaczą nam że charakterystyczny ten ustęp, dosłownie z oryginału przytaczamy: „Po zrewidowaniu praw, przywilejów, artykułów konfraternii kupieckiéj i cechom służących, gdy z różnych pismów w sądzie naszym pokładanych i indagacyi zachodzącéj dostatecznie pokazuje się: że te dwa Stare i Nowe miasta sobie przyległe, częścią dla osobnie przez każde mianéj juryzdykcyi, częścią dla obywatelów w obudwóch miastach osiadłych, częścią dla cechów osobnemi prawami zaszczyconych, przy zdarzających się *prawie codziennych* w podległości juryzdykcyi, podatkowaniu zachowaniu rozrządzeń, często odmiennie w tych miastach zapadających, zamieszaniach, bezustanne miewają kłótnie i processa; obieranie coroczne przez ławników i gminnych w tychże miastach prezydentów, bez praktyk i traktamentów, chociaż dawniejszemi ordynacyami zakazanych i zniesionych, dotąd nie zachodzi, i owszem coraz większe inkonweniencye, przy takowych elekcyach tak się w obierających i w obranych wzmogły i wkorzeniły, że sposób zabieżenia onym i dawnych w tém ustaw przepisu zachowania, zdaje się niepodobny, przybierania osób na wakujące w radzie, ławie i gminie urzędy, które tylko w osobach piśmiennych i zdatnych, mocą ordynacyi naszych skutkowane być miały, bez względu

zdatności a z szczególnego interessowania się prezydentów obieranych, dla kresek i utrzymywania na publikach żądz swoich, dotąd zapadały, a ztąd partye w officyalistach sobie przeciwne, interessów miejskich zaniedbanie, wzajemne kłótnie i zamięszania wzrost swój wziąwszy, z dawności w tych miastach trwają; w sądach radzieckich i ławniczych równie różne rodzaje spraw sądzących, po lat kilka sprawy zalegają i sprawiedliwości administracya, częścią dla niechęci między urzędnikami miejskimi partykularnych i nieschodzenia się regularnego, częścią dla innych wielu juryzdykcyi, po przyległych gruntach duchownych i świeckich panów zagęszczonych, przerywana i zatamowana zostawała; swobody także samym mieszczanom warszawskim, prawami lokacyjnemi i konstytucyami kor. różnemi, w handlach, szynkach i rzemiosłach warowane i ubezpieczone, używaniem onych, przez różnych, po gruntach duchownych i szlacheckich obywatelów prawa miejskiego nie mających odjęte, liczbę mieszczan istnych zmniejszyły, rząd wewnętrzny i zachowanie ustaw miastu temu przepisanych wzruszyły i skutkowania ich zatamowały; wywożenia fortun w mieście tém dorobnych, a zubożenia mieszczan i miasta całego przyczynę i sposobność dawały; w konfraterniach też kupieckich i cechach miasta te składających, nieustanne processa po różnych subselliach z niemałym expensem dla utrzymania praw swoich przeciwko ubliżającym tymże prawom ich zapadały, a w samych tych zgromadzeniach cechowych, częścią z opisów dawnych artykułów w czasie teraźniejszym, skutkowanych być nie mogących, częścią z zwyczajów zastarzałych, po części mimo późniejszych ustaw różne bezprawia dzieją się. Równie i rząd ekonomiczny nad dobrami i prowentami miejskiemi, przez podskarbich przeszłych i po dwóch ekonomów w porządkach co rok obieranych, mocą dawniejszéj ordynacyi obchodzony, nie był dokładnie i należycie sprawowany, owszém z krzywdą kass miejskich, dla nieregularnéj i nieproporcyonalnéj czynszów i arend egzakcyi, oraz zaniedbanych retentów i docho-

dzenia odpadłych od miasta gruntów, bywał przez samych tylko podskarbich, bez przydawanych z ławy i gminu ekonomów; jako téj ekonomii niepilnujących, administrowany. Rachunki cechowe, które mocą dawniejszych ordynacyi przed delegowanymi z porządków miejskich zachodzić co rok miały, przez samych szlachetnych prezydentów, bez dostatecznego roztrząsania percept i expens cechowych, podpisywane i kwitowane bywały. *Postanowienie dawnemi ordynacyami* (1), *sądów pupillarnych, dla sierot i opiekunów koniecznie potrzebnych, oraz rezydentów radców do sądzenia spraw w Magistracie być powinnych wyznaczenia, nie są skutkowane*, a w sądach potocznych, sądzenia spraw sądowi temu nieprzyzwoitych, z uciemiężeniem obywatelów zapadały i innych ustaw miejskich do rządu wewnętrznego ściągających się niezachowania, jako też, prawom miejskim w rządach zewnętrznych, od obcych ubliżenia jawnym, też inkwizycye, indagacye i pisma są dowodem; zaczém my Kommissarze J. K. Mości, jakośmy już prawa, przywileje, reskrypta, dekreta i inne tranzakcye miastom obiema służące przejrzeli i one w treści swéj zakonnotowali; wszystkie kalkulacye z prowentów i expens miejskich, każdą z osobna roztrząsając ułatwili i zakończyli; kontrakty, publiki i konkluza interessów i dóbr miejskich dotykające, te które były z krzywdą skarbu publicznego zawarte uchylili; odpadłe i oderwane niektóre grunta miastu przysądzili i oddali; inwentarz dóbr miejskich z perceptarzem, prowentów dla wiadomości na przyszłe czasy i regularniejszych onych exakcyi ułożyli; zapłacenie retentów podatków i składek miejskich, od różnych osób stanu duchownego i świeckiego za przeszłe lata należących nakazali i w tém wyroki swe do exekucyi przywiedli; a tém samém z długów znacznych przez Starą Warszawę różnym winnych oswobodzili, juryzdykcye te, na które różni

(1) Ze szczegółowych motywów w wyrokach Komissyi okazuje się, iż tu jest mowa o przywileju Jana Kazimierza z r. 1666 który wyżéj przytoczyliśmy.

dziedzice i possessorowie gruntów po przedmieściach leżących, prawa żadnego nie mieli poznosili, obywatelów z nich i dziedziców, pierwiastkowéj i zwierzchniéj prawem publicznem ustanowionéj juryzdykcyi miejskiéj Warszawskiéj i podlegania podatkom i składkom miejskim poddali, niektóre bezprawia w miastach tych zachodzące poznosili; niektóre do przyszłéj ordynacyi odłożyli.

Tak i wyżéj wyrażone materye, jakotéż inne z oczywistych nierządów i ubliżenia prawom kardynalnym wypływające, jeszcze do uchylenia i zniesienia pozostałe, mając moc reskryptami i dekretem sądów J. K. Mości zadwornych nadaną znosić prawa i ordynacye dawniejsze do exekucyi przywodzić, lub one podług potrzeby i czasu teraźniejszego odmieniać; gdy w takowych materyach, w niezachowaniu dotąd dobrego rządu i porządków, inkwizycyami i różnemi pismami probowanych, dawniejsze ordynacye do utrzymania praw miejskich, ustaw i rządów, sposobu dostatecznego w sobie opisanego nie mają, i téż ordynacye dawniejsze teraz we wszystkiém iszczone być nie mogą; owszém nowéj ordynacyi podług czasu teraźniejszego stanowienie za potrzebne sądząc; tedy wyżéj wspomnione nierządy i ubliżenia znaszając, a dawne prawa, ustawy i ordynacye do kresu swego przywodząc, w niektórych tylko i to co do zachowania nadal lepszego rządu one odmieniając, projekt nowéj ordynacyi ułożyliśmy i ten do poprawy i stwierdzenia Najjaśniejszemu Panu wraz z wyrażeniem osób w urzędach miejskich zostających, dobru miejskiemu użytecznych i osobno szkodliwych, podług reskryptów zalecenia podaliśmy; a inkwizycye o niezachowanie rządów wywiedzione, Urodzonemu plenipotentowi W. instygatora Kor. zapieczętowane oddaliśmy i zawiesiwszy dalszą rozprawę kategoryów z różnemi osobami i miastem w sądzie naszym rozpoczętych, jako też rewizyę dalszą praw cechowych, akt nasz do dnia 1go miesiąca Sierpnia 1767 roku limitujemy."

Z osnowy tego dekretu każdy łatwo rozpozna, iż Kom-

missya szczególną zwróciła uwagę na Sądy Sieroce, jeszcze przez Jana Kazimierza w osobach duumwirów zaprowadzone, i że takowe jeszcze co do liczby osób, jak wyżéj przytoczyliśmy, zwiększyła, aby tém skuteczniéj działać w tak ważnym dla miasta i kraju przedmiocie. Drugim znaczącym powodem pomnożenia ilości członków tego sądu przez Kommissyę było uporządkowanie dotychczasowych kaduków, o których prawo chełmińskie nader niedostatecznie stanowiło. Oddaje bowiem tego rodzaju spadki bezdziedziczne, do wyłącznéj dyspozycyi Sądu miejscowego, aby fundusze ztąd powstałe, obracać na budowę i amelioracyą więzień, domów robotniczych, wreszcie na wsparcia ubogich, w niewolę wziętych i utrzymanie więźni. Cele wprawdzie bardzo wzniosłe, ale dzieje Warszawy przekonywają, że tego rodzaju dochody z kaduków. a były dla częstego moru nader liczne, stawały się tylko nieustającym źródłem intryg i grabieży tak samych urzędników miejskich, jako i prywatnych osób, które przez dygnitarzy znalazłszy przystęp do królów, za tą pomocą pod rozmaitemi pozorami jakichciś wymarzonych zasług, potrafiły na swoję korzyść pozyskać przywileje i takowe sobie przyswajać. Żeby temu zapobiedz, jak niemniéj zabezpieczyć wywożenie z kraju majątków dorobionych, zwłaszcza przez osoby cudzoziemskie i handlujące, Kommissya poruczyła także Sądowi Pupillarnemu tego rodzaju sprawy stanowiąc w organizacyi: „Przekładane przywileje Najjaśniejszych Antecessorów naszych, zawierają w sobie nadania miastu Warszawie i pozwolenia wszelakich spadków po osobach bezpotomnych i beztestamentowych, w témże mieście handle czyli rzemiosła prowadzących, lub sposób do życia z miasta mających; my zatém przyrzeczone prawa jakośmy stwierdzili tak i niniejszą ordynacyą approbujemy, i owszem co tylko do zamierzonych lat służyło na wieczne czasy rozciągamy i rozszerzamy, z takowym jednak wykonaniem i warunków zachowaniem. Naprzód aby deputowani *a judicio pupillari* ławnicy, zszedłszy się do domu lub mieszkania w którym takowa osoba umarła,

czy téż skład swój miała, rzeczy wszystkie popieczętowali, a powtóre potém one *nic dla siebie nie biorąc, czy to titulo pracy, czy też titulo kupna jako się dotąd czasem trafiało*, porządnie i wiernie spisali, a po spisaniu zapieczętowawszy, na miejsce pewne i bezpieczne przenieść kazali; trzecie aby rzeczy korrupcyi podległe urząd przyzwoity sprawiedliwą taxą a bardziéj przez aukcyą czyli *plus offerentiam* sprzedać nakazał; czwarte, aby przez gazety tak cudzoziemskie jako i polskie śmierć takowéj osoby ogłosił i pozwy edyktalne podług prawa i zwyczaju wydał. A nakoniec, jeżeliby po wypłynieniu rocznego czasu nie wynalazł się i nie odezwał sukcessor, dopiero rzeczy korrupcyi niepodlegające, słusznym szacunkiem sprzedać nakazał i summę na pożytek miasta całego mającą być obróconą, do skrzynki żelaznéj oddać nakazał, ustanawiamy.

,,Przytrafia się także, iż handlujący czy rzemiosła prowadzący, dorobiwszy się w Warszawie substancyi, sami siebie i fortunę za granicę wyprowadzają. Zaczém, każdy takowy aby wprzód inwentarz całéj swojéj substancyi, w Warszawie dorobnéj spisał i ten poprzysiągł; a tak aby dziesiątą część miastu oddał, pod wolną rzeczy i osoby inaczéj czyniącéj sekwestracyą, moc Magistratowi nadajemy. Jeżeliby zaś w tym przypadku wszczęła się sprzeczka, czyli człowiek takowy za granicę wyprowadza, czy téż tylko do innego miasta w królestwie leżącego, zaczém w przerzeczonéj wątpliwości, dziesięcina wyżéj opisana na ratusz, złożona być ma. A za słusznym dowodem, iż wyprowadzający w inném mieście królestwa tego, sprawiedliwie osiadł, i w niém possessyę kupił, złożona dziesięcina onemu wydaną być powinna. Ci także którzy za granicą zostając, sukcessye w Warszawie i spadki biorą, aby dziesiątą część miastu wypłacali, nakazujemy.“

Tak urządzone Sądy Pupillarne, pozyskały jeszcze przez Kommissyę porządkową nader silną sprężystość wykonawczą, a członkowie zasiadający w nich, nader wielką zachętę do gorliwego zajmowania się pracami nieustającemi. Środ-

kiem do tego było, trafne przez nią obmyślenie, *po raz pierwszy w administracyi Warszawy zaprowadzone*, aby wszyscy bez żadnego wyjątku członkowie Sądu Pupillarnego, pobierali roczne stałe pensye z funduszów ogólnych miasta. Prezydujący miał sobie wyznaczone rocznie złp. 2,000, Syndyk złp. 1,000, assessorowie zaś po złp. 500 dla każdego. Wreszcie, żeby zmusić zasiadających, do ścisłego i punktualnego przybywania na sessye, postanowiono, iż w razie nieprzytomności którego z członków, pensya z dni opuszczonych, szła do równego podziału na korzyść obecnych na posiedzeniach.

Komplet tego sądu oprócz prezydującego musiał się składać najmniéj z trzech osób. W razie równości kresek głos prezydującego roztrzygał.

Wedle wyżéj przytoczonego ostatecznego rapportu Kommissyi porządkowéj w roku 1782 zdanego, władza ta mimo uzyskanéj sankcyi dla swego dzieła, nie chciała go publikować, a tém samém wprowadzać w wykonanie, dopóki wszystkie sprawy miasta rozpoczęte, a w drodze appellacyi w Sądach Assessorskich znajdujące się stanowczo nie będą załatwione. Minęło lat kilka a końca ich nie było. Tymczasem nastały sejm czteroletni, a po nim gwałtowne poruszenia kraju były powodem, iż wspomniona organizacya tak wzorowo opracowana i sankcyonowana, nie otrzymała należytego wykonania do końca panowania Poniatowskiego.

Za nastaniem rządów Pruskich cała administracya Warszawy z gruntu została zmieniona, na sposób władzy wówczas w kraju panującéj. Żeby tę jednak zmianę praktycznie przeprowadzić, troskliwie czerpano z dawniejszych dokumentów polskich, aby to co dało się zastosować, utrzymać; co zaś nie było zgodne z widokami rządowemi, uchylić. Ponieważ jednak system administracyi miast pruskich, zupełnie był wówczas różny od dawniejszego polskiego, cała więc organizacya miasta do roku 1796 upadła, a w miejsce jéj nowa z bardzo wielu odmianami zaprowadzoną została. Mimo tego

jednak, instytucya jedyna dawniejsza Sądów Pupillarnych utrzymała się w tym sposobie, iż po zaprowadzeniu Magistratu Sprawiedliwości, podzielono go na dwa wydziały; jeden obejmował Sądy Miejskie, a drugi się składał z Sądu Pupillarnego. Wszystkie dawniejsze Sądy wójtowsko-ławnicze lub następnie nastałe wydziałowe, pokassowano, gdyż Magistrat Sprawiedliwości wszelkie odtąd ich attrybucye zastępował. Całą procedurę Sądu Pupillarnego i jego szczegółowe działania, z téj epoki, już mamy drukiem ogłoszone w dziele: *Nauka dla stron względem zachowania się w processach dla Państw Pruskich*, wyszłem w roku 1796, dla tego uważamy za zbyteczne powtarzania tu nader wielu szczegółów. To tylko dodamy, iż Sąd ten zaczął być wykonywanym w Warszawie od dnia 9 Sierpnia roku 1796.

Za Księstwa Warszawskiego przez zaprowadzenie Kodexu Napoleona, upadły dawniejsze szczegółowe Sądy Pupillarne, a czynności ich przeszły do attrybucyi Sądów Pokoju; co także i przy zmianie téj części Kodexu Napoleona zaszłéj w roku 1825, przy ustanowieniu w Królestwie Księgi Iszéj, praw cywilnych, pozostało i dotąd utrzymuje się. Czyli zaś, przez zlanie interessów nieletnich, opiekunów, szalonych, obłąkanych, niedołężnych i t. d., przy takim wzroście ludności, z wszystkiemi mnogiemi zajęciami Sądów Pokoju, było i jest korzystniejsze od dawnych Sądów Pupillarnych, które li tylko samemi sierotami lub na umyśle słabymi zajmowały się? przedmiot tak obszerny do zbadania w skutkach, przechodzi zakres téj naszéj dzisiejszej pracy. To tylko dodamy, iż wedle doświadczenia nabytego, dwa szczególnie przedmioty téj gałęzi dzisiejszego prawodawstwa uważamy w opiekach za niedostateczne; 1) iż opiekunowie przy takim wzroście tysiącznych załatwień, jakie administracya majątków nieletnich dziś wymaga, powinni mieć oznaczone stałe prawne wynagrodzenie za ich trudy i starania; 2) że prawo dzisiejsze nie określając nigdzie, jaka ma być manipulacya rachunkowa w administracyi majątków nieletnich

lub bezwłasnowolnych, nigdzie też nie przepisuje ogólnéj formy téj rachunkowości, (artykuł 527 i następny Procedury art. 451 i następny Kodexu Cywilnego).

Co do pierwszego. Kiedy sto lat temu, gdy zarząd majątków nieletnich lub bezwłasnowolnych, zaledwo $^1/_{10}$ część czasu opiekunom zajmował niż dzisiaj, a jednakże Kommissya Porządkowa już wtedy uznała za słuszną rzecz, wynagradzać opiekunów lub kuratorów za poświęcony czas trudy i prace dla dobra nieletnich, jesteśmy zdania, iż przy zwiększonych obecnie o $^9/_{10}$ czynnościach przy téj administracyi, powinno prawo oznaczyć roczne stosowne do massy spadkowéj wynagrodzenie.

Co do drugiego. Kiedy dla utrzymania wiary publicznéj, we wszystkich instytucyach rządowych a nawet prywatnych, prawo przepisuje formy ksiąg, zastrzega ich akuratne prowadzenie, dla osłonięcia od fałszerstwa i podstępów, między osobami pełnoletniemi, wykształconymi i w każdéj chwili, mogącymi się bronić; kiedy opieki i kuratele jako prawem przepisane, jego powagą osłonione, muszą być uważane, jako instytucye rządowe; w takim razie jesteśmy zdania, iż skoro w innych publicznych gałęziach, księgi wszelkie rachunkowe są oparafowane, sznurowane lub stosowna forma ich jest przepisana, żeby tak ważna instytucya rządowa jaką są opieki i kuratele, dotykająca wszelkich warstw społeczeńskich, powinna mieć sobie prawem oznaczone księgi, ile można w najprostszych formach rachunkowe, przez właściwy Sąd Pokoju oparafowane i poświadczone. Jeżeli te dwie nasze myśli zyskają kiedyś zastosowanie, jedna drugą wspierać będzie. Bo dając wynagrodzenie opiekunom, mamy prawo wymagać od nich dokładnego prowadzenia rachunkowości, pod ciągłym nadzorem i rad familijnych i Sądów Pokoju.

(Dalszy ciąg nastąpi).

O OPPOZYCYI TRZECIEGO

przeciwko wyrokom podług przepisów Kodexu Postępowania Sądowego Cywilnego Francuzkiego.

Przepisy prawa cywilnego, stanowiąc rękojmię utrzymania stosunków społeczeńskich, na przypadek ich nadwerężenia, powagą Sądu przywracane są do ich mocy i znaczenia. Lecz wyrzeczenia Sądów do tego celu zmierzające nie miałyby dostatecznéj siły gdyby na przypadek ponowienia sporu mogły uledz wzruszeniu. Potrzeba zabezpieczenia się przed tą obawą, tak wcześnie uwzględnioną została, że w dawnem prawodawstwie rzymskiem, samo zawiązanie sporu (litis contestatio), bez doprowadzenia go do stanowczego wyroku, stawiało już przeszkodę do ponowienia skarg, z tychże samych pobudek, co późniéj zastąpionem zostało, ogólniejszym wyjątkiem, rzeczy już osądzonéj (exceptio rei judicatae). Ta jednakże niewzruszalność wyroku ustalająca prawa sporne między stronami do wyroku wchodzącemi, poddaną być musiała różnym próbom dla sprawdzenia jéj dokładności. Dlatego prawo pozostawiło osądzonym różne środki: już to poprawienia wyroku dojrzalszem wyrzeczeniem, w drodze odwołania się do wyższego Sądu; już też ułatwienia samemu Sądowi wyrokującemu poprawienia siebie samego, przez wyjaśnienie okoliczności w błąd go wprowadzających, jak to ma miejsce na drodze restytucyi; już wreszcie odwołania się drogą kassacyi (gdzie instytucya ta nie zmięszaną istnieje) dla unieważnienia wyroku, z powodu pogwałcenia

prawa. Samo zaś z siebie wypływa: że wyroki wydane przy zachowaniu tylu ostrożności, na rzecz *osób do sprawy wchodzących*, ani czynnie ani biernie obowiązywać nie mogą *osób trzecich*, obcych wyrokowi, co właśnie stanowi artykuł 1351 Kodexu Cywilnego Francuzkiego.

Gdy jednakże czynności ludzkie, nie dają się tak odosobnić iżby ustalenie praw oznaczonéj osoby, nie wkraczało niekiedy w zakres praw drugiéj, z jéj pokrzywdzeniem; już więc w pomnikach prawa rzymskiego, ulegały roztrząśnieniu kwestye co do znaczenia wyroków względem osób sprawie obcych, czyli też osoby, przy względzie na zapadłe wyroki, mogą pewne spory wnosić, lub być oddalone excepcyą rzeczy osądzonéj, a mianowicie w przypadkach: *a*) przedstawienia sporu przez skargę pod zmienionem imieniem, i nie téjże istoty; *b*) przy przemienieniu charakteru przychodzenia, gdy poprzednio pozwany, powtórnie jako powód spór wszczyna; *c*) gdy okoliczność stanowiąca główny przedmiot zapadłego wyroku, tylko jako warunek, w nowowszczętym sporze, jest stawiana, *d*) w przypadku odmiennego przedmiotu w dalszem przychodzeniu; *e*) lub odmiennéj zasady prawa; *f*) lub przy odmiennych okolicznościach czynu.

Z natury rzeczy wynika, iż wyrok między stronami zapadły, wpływu na prawa osób trzecich wywierać nie może; osobom przeto tym, oprócz obrony służącéj im z artykułu 1351 Kodexu Cywilnego jako excepcyi, prawodawca francuzki przychodzi jeszcze w pomoc osnową artykułu 474 Kodexu Postępowania Sądowego, z mocy którego, osoby nie wchodzące do wyroku, ani w nim nieprezentowane, w miarę swego pokrzywdzenia, mogą go zaskarżać, na drodze oppozycyi trzeciego. Starać się będziemy wyjaśnić: I. Jaką myślą powodowały się władze prawodawcze przy redakcyi prawa tego; II. Jakie mu znaczenie nadaje jurysprudencya i nauka. III. Jakie wyroki skardze téj ulegają i przed któremi sądami. IV. Jakim osobom służy i w których wypad-

kach. V. Przykłady z jurysprudencyi, jéj urzeczywistniania. VI. Uwagi dotyczące się innych prawodawstw, instytucyą tę prawną zastępujących odmiennemi rozporządzeniami.

I.

Projekt z którego powstał artykuł 474 Kodexu Postępowania Sądowego, w odmiennéj osnowie był przedstawiany, przewidywał dwa przypadki możności przychodzenia z oppozycyą trzeciego, a w szczególności: na korzyść osoby trzeciéj, przeciw szkodzącemu jéj wyrokowi, do którego ani sama, ani przez osoby ją zastępujące, nie wpływała, pomimo że do sprawy powinna być przywołaną: powtóre, osobie, którą nie było obowiązku zapozywać do sprawy, takiż środek wzruszenia wyroku służył, jeśli udowodniła, że popełnione przeciw niéj zostały, zmowa podejście lub podstęp.

Przy roztrząsaniu w Radzie Stanu powyższego projektu, usprawiedliwiano ograniczenie możności przychodzenia z oppozycyą trzeciego, na rzecz tylko tych stron, które do sprawy wpływać były winny, koniecznością zapobieżenia nadużyciom, aby otwartą nie była łatwość komukolwiekbądź wzruszania wyroków. Już wtenczas nieprzepomniano, przeciw nadzwyczajnemu temu środkowi czynić zarzutów, jako zbytecznemu, kiedy każdy zagrożony wyrokiem do którego nie wpływał, mógł się bronić zarzutem, iż takowy mu jest obcy; zwrócono uwagę, że z pomocą tego środka nastręczona jest łatwość omijania pierwszéj instancyi, i przenoszenia sporu przed Sąd Appellacyjny; pomimo, że każda strona, mająca w tém potrzebę, w drodze interwencyi, w pierwszéj zaraz instancyi, obronę praw swoich, stawiać mogło. Uwzględniono przecież uwagę, że nie należy odmawiać prawa skarżenia wyroku temu, który nim, pod względem prawnym i naturalnym pokrzywdzony został; w przykładzie czego przy-

wodzono położenie nowonabywcy własności, względnie któréj nastąpiło wyrzeczenie sądowe naprzeciw dawniejszemu właścicielowi; w jakim to wypadku, już wedle dawniejszéj praktyki służyła ostatniemu nabywcy restytucya incydentalna. Muraire zgadzał się na zasadność potrzeby przedstawianego środka, bez ograniczeń jednak takowego; i rzeczywiście czyniony projekt zmieniono, w sposób, że usunięto warunek, iż przychodzącym z oppozycyą trzeciego winna być ta osoba, która do sprawy wpływać była winna. Brak przeświadczenia w dyskutujących, o rzeczywistem znaczeniu zaprowadzanéj instytucyi, jest przyczyną zamętu w jéj rozumieniu, jaki się w jurysprudencyi i nauce okazał; jak to niżéj wykazanem zostanie.

II.

Carré z kommentatorem jego Chauveau, najwięcéj stanowczo obstają: iż mimo zmiany projektu i obecnie mają prawo do zakładania oppozycyi trzeciego tylko osoby do sprawy powołać się winne; że dowodem tego jest konieczny związek obydwóch części stawionego projektu; sprawiedliwe bowiem jest, otwarcie sposobu wystąpienia przeciw wyrokowi temu, który bez powołania go, uległ skazaniu; lub wreszcie pomimo wpływania do takowego, przez osoby go przedstawiające użyciem zmowy, podstępu lub zdrady, na uszczerbek został narażony. Rozprawy wywołane przez Muraire'a, chcącego wyjaśnienia, dlaczegoby tylko winnemu wpływać do sprawy, otwór ten miał służyć, powiodły do zmięszania oppozycyi, rzeczy osądzonéj i restytucyi, właściwie zaś nie wyjaśniono powodu opuszczenia ograniczenia możności przychodzenia z oppozycyą trzeciego, na korzyść tylko osób do sprawy wpływać winnych, a nie powołanych, tak jak to przedstawiał pierwiastkowy projekt. Wypuszczenie z projektu rozporządzenia dozwalającego zanoszenia skargi w drodze oppozycyi trzeciego, pokrzywdzonym przez podstęp ich przedstawicieli, nie pociągało za sobą konieczność zmia-

ny pierwszéj części projektu. Przepisy postępowania sądowego, nie miały na celu zmieniania zasad samego Kodexu, mianowicie artykułu 1351, dotyczącego skutków rzeczy osądzonéj, w niczém nie wiążącego osób wyrokiem nieobjętych. Przy zamieszczeniu ubocznie w wyroku osoby trzeciéj niepowołanéj, taż może nie narazić się na żadne straty, bo pominąwszy że wzmianka podobna, skutkiem perempcyi, samym upływem sześciomiesięcznego czasu, stracić może wszelką ważność; przy wykonywaniu nawet wcześniejszem, prosta oppozycya, zatamować może wszelkie skutki wyroku. Rozporządzenie z wyroków takich własnością ruchomą upoważniałoby do jéj odzyskania na drodze windykacyi, a na ochronienie własności nieruchoméj, posługuje powództwo possessoryjne. Usprawiedliwianie dopuszczalności oppozycyi trzeciego, jako środka usunięcia z wyroku zasad szkodliwych interessowi osób trzecich, jest niewłaściwem, bo na tej drodze mogłyby być skarżone wszystkie wyroki, któreby się zdawały szkodliwemi dla trzecich osób. Co do wyroków do których strona wpływała, przez osoby ją zastępujące, jednakże złą ich wiarą i podstępem została poszkodowaną: gdy te są nieprawomocnemi, w drodze appellacyi skarżonemi być mogą. Przeciw ostatecznym służy restytucya, a gdy przy jéj zaniesieniu ciąży obowiązek dopełnienia oznaczonych prawem formalności, przez oppozycyę trzeciego byłby nastręczony środek ułatwiający ich obejście. Gdy przeto w miejsce oppozycyi trzeciego z łatwością użyte być mogą zwykłe środki postępowania sądowego, posiłkowanie się takową uważaćby należało, jako pozostawione wyborowi strony, i takiegoż mniemania jest Merlin, Repert. Opposit. tier. § 6 Quest. de droit v. Chose jugée, Thomine t. 1, str. 721, Boitard t. II, str. 139. Sąd Kassacyjny przy wyroku z dnia 21 Lutego r. 1816 (Sirey, XVI 2, 153), także był mniemał: że tylko osoby do sprawy wpływać winne, są w prawie przychodzenia ze skargą oppozycyi trzeciego. Mnie-

mania jednak Carrégo nie przyjmują: Pigeau (t. II str. 67), Thomine (t. I, str. 725), Favard (tom V, str. 596), oraz nie podzielił go Sąd Kassacyjny w wyrokach z dnia 15 Lipca 1822 r., 15 Grudnia 1835 r. i z dnia 21 Grudnia 1838 r.

Przeciwne powyższemu twierdzeniu podaje Proudhon (Traité de l'usufruit t. II, str. 285, Nr. 1266), przywodząc, że użycie oppozycyi trzeciego jest konieczne w przypadku, gdy w sporze wiedzionym stawiana jest obrona z wyroku w sprawie innéj zapadłego, stanowiącego w myśl artykułu 1351 Kodexu Cywilnego rzecz osądzoną. W ocenieniu podobnego zdania, przedewszystkiem zwrócić należy uwagę, że artykuł 1351 Kodexu Cywilnego i artykuł 474 Kodexu Postępowania Sądowego, z wielu względów są między sobą analogiczne. Zasada, że „*res inter alios judicata, aliis neque nocere, neque prodesse potest,*“ daje powód do osnowy artykuł 1351, dotyczącego rzeczy osądzonéj, poczytującéj się za prawdę, ale tylko względną, dla osób do wyroku wpływających, ale nią nie jest dla osób trzecich „*pro veritate habetur, sed non ideo veritas est,*“ i dlatego strona, przeciw któréj stawiany jest obcy jéj wyrok prawa jéj przesądzający, może stawiać przeciw takiemu wyrokowi excepcyą z artykułu 1351. Pomimo tego, Proudhon za konieczne uważa skarżenie wyroku takiego na drodze oppozycyi trzeciego, co tém mniej jest uzasadnionem, że wedle artykułu 1315 Kodexu Cywilnego, każda strona jest w obowiązku w zupełności twierdzenie swoje usprawiedliwić; a w położeniu tém, jużby nie była strona powołująca się na zapadły wyrok, po objawieniu zarzutu ze strony przeciwnika, że w nim udziału nie miał. Powołanie się w sporze na obce wyroki, może spowodować ich tłomaczenie, niewzbronione nawet Sądom niższym, choćby te wyroki w instancyi najwyższéj były prowadzone; oppozycya trzeciego nie ten cel ma, ale ich zmianę albo nawet zupełne ich uchylenie, jako jeden ze środków wzruszenia wyroków zamieszczony w księdze IV^{téj} Kodexu Postępowania Sądowego.

Mniemanie Merlina, że excepcya z artykułu 1351 Kodexu Cywilnego i skarga z 474 Kodexu Postępowania Sądowego jednakowe za sobą wiodą skutki i że użycie ich zależy od wolnego wyboru strony, nie jest usprawiedliwionem; bo niekiedy samo wykonanie wyroku, narazić może osobę trzecią na szkody niepowrotne; bo może mieć miejsce co do własności ruchoméj osoby trzeciéj, rozporządzonéj wyrokiem jéj obcym, która przeszedłszy na własność osób dalszych, nawet w drodze zajęcia końcem odyskania mogłaby nie być powróconą. Są nawet przypadki, że na drodze tylko oppozycyi trzeciego wyłącznie, wstrzymane może być wykonanie wyroku, ze skutkiem cofnąć się nie dającym. Jeśliby bowiem dzierżawca lub użytkownik, uległ skazaniu w przedmiocie usunięcia drzew lub otwarcia widoku, wykonanie go, mogłoby właścicielowi zrządzić niepowetowaną stratę; ten więc ostatni ma w oppozycyi trzeciego chroniący go środek, a zasada czerpana z artykułu 1351 wspierałaby w samym przedmiocie jego przychodzenie.

Kiedy tylko wyłącznie oppozycya trzeciego musi być wynoszona, oznacza to Poncet (str. 113), a z nim zgodny jest Rodière (str. 424), a w szczególności przeciw wyrokowi szkodzącemu prawom i interessowi osoby trzeciéj, do którego jednak potrzebne osoby wezwanemi były, osoby bowiem trzecie, już dlatego że powołanemi do wyroku nie zostały, przeciw skuteczności takowego mają ochronę w excepcyi płynącéj z artykułu 1351 Kodexu Cywilnego.

Pomimo sprzeczności tego zdania z mniemaniem Carrégo; odpowiada ono znaczeniu art. 474 Kodexu Postępowania Sądowego, nikt bowiem nie jest w prawie mięszać się do obcych czynności, nie mając z niemi prawnéj i materyalnéj łączności „*nemini licet inhiare rebus alienis.*“ Zasada ta, tak jest rozciągłą, że przedmiot umowy między stronami obcemi, może być nawet szkodliwy trzeciemu, jednakże on umowie téj sprzeciwić się nie może, jeśli żadna ze stron do umowy wchodzących, z tytułu téjże umowy, prawnie nie jest obowią-

zana do czynienia, albo zaniechania czego na rzecz téjże trzeciéj osoby. Tak tedy tylko, pod warunkiem obrażonego prawa i poniesionéj szkody jednocześnie wykazać się winnych, strona może wchodzić do toczącéj się sprawy lub być do niéj powołaną; a gdyby w niéj udziału nie miała, skarżyć szkodliwy jéj wyrok, jest w prawie.

Mając prawo służebności widoku na budowli mojéj przyległéj, mogę zaskarżać w drodze oppozycyi trzeciego, wyrok na powództwo innego właściciela zapadły, mocą którego żądania o niepodwyższenie budowli widok mi zasłaniających, odrzucone zostało; spotykają się tu bowiem obadwa warunki dopuszczalności oppozycyi: zasada prawna z posiadania tytułu na służebność i szkoda rzeczywista zagrażająca wykonania wyroku. Powód pierwotny, nie był w obowiązku przychodzącego z oppozycyą przyzwać do sprawy, a upoważniony do podwyższenia budowli, napróżnoby zarzucał nielegitymacyą i brak interessu, wiedząc bowiem o prawach służących opponującemu, zachowanie się jego przy zyskanym wyroku, miałoby cechę podstępu i dążenia na szkodę, bądź opponującego, bądź jego następców. Nie można utrzymywać, iż w miejsce oppozycyi trzeciego byłaby dostateczna excepcya, z axiomatu: „*res inter alios acta* etc.“ bo takowa równo ma miejsce przy obronie jak i przy zaczepnem powództwie; axiomat powyższy nie może czynić zbyteczną oppozycyi trzeciego, lecz przy jéj wniesieniu mógłby posługiwać za środek do jéj usprawiedliwienia. Właściciel upoważniony do podwyższenia budowli zasłaniającéj widok trzeciemu, niewłaściwie czyniłby zarzut opponującemu braku interesu, jako nie przeszkodzonemu w przychodzeniu z osobistem powództwem, o przyznanie widoku, gdyż samo temczasowe wykonanie wyroku już jest szkodzące.

Wyrok zasądzający własność na jéj posiadaczu, przez jéj rzeczywistego właściciela może być zaskarżany w drodze oppozycyi trzeciego; posiadacz bowiem nieprzedsta-

wiając praw właściciela, nie mógł być stroną w sprawie o własność, która jednakże skutkiem przedawnienia na zyskującego zasądzenie nieodwołalnie przejśćby mogła; przeciwnie posiadacz prekaryjny uległszy skazaniu na powództwo possessoryjne, wiąże i samego właściciela, albowiem skazany, stawał był w obronie praw osobiście mu służących.

Nabywca własności od osoby, która też własność poprzednio od ojca jego nabyła; chociaż z powodu pozbawienia go téjże własności, miałby prawo żądania wynagrodzenia od ostatniego sprzedawcy, a tenże dla uniknienia skutków oczekiwanéj odpowiedzialności, wykazywałby dostateczny interes ostatniego nabywcy przychodzenia z oppozycyą trzeciego; przecież zbywa mu na powodzie prawnym, gdyż jako spadkobierca po osobie téj, która początkowo w obieg przez sprzedaż własność tę puściła, niema prawa do żadnego regresu, podług téj reguły: „*quem de evictione tenet actio, eundem agentem reppellit exceptio*."

Przykłady powyższe praktycznie objaśniają w jakich przypadkach zachodzi konieczność dla strony, użycia oppozycyi trzeciego; a mianowicie, jeśli legitymując się i prawem i interessem, jest z rzędu tych osób, które nie potrzebowały być przyzywanemi do sprawy, rozsądzonéj wyrokiem dla nich szkodliwym. Strona należąca do sprawy, dostatecznie excepcyą z artykułu 1351 Kodexu Cywilnego bronić się jest w możności. Nie idzie jednak zatém, aby téjże stronie gdyby powołaną nie była, nie służyła droga oppozycyi trzeciego, jeśliby z własnem uciążeniem wybrała użycie téj raczéj drogi. Że pozostawienie stron przy użyciu excepcyi z artykułu 1351 Kodexu Cywilnego dla nich nie jest dostateczne, najlepiéj o tém przekonywa często wydarzające się użycie oppozycyi trzeciego. Przeprowadzenie jednak tego środka stawia zawsze stronę w trudniejszem położeniu, bo ją odwodzi od właściwych Sędziów; bo Sądy szczególniéj też wyższe nie łatwo są skłonne do odwoływania własnych wy-

rzeczeń; a wreszcie opponujący narażają się na niebezpieczeństwo poniesienia znakomitéj kary, w przypadku nie przyjęcia ich żądań.

Strony dla ochronienia wyroków od skarg zagrażających im z oppozycyi trzeciego, mogą temu zapobiedz, przyzywając do sprawy incydentalnie osoby budzące w nich obawę; czynić to nawet mogą przez zapozew główny, po zapadłym już wyroku; środek tak użyty, będzie interwencyą bierną. Thomine str. 724).

III.

Oppozycya trzeciego może być wynoszoną przed Sąd wyrok wydający (475); obok tego podawaną być może przed Sąd równy lub wyższy (475). Sąd przeciw wyrokowi którego skarga podobna jest przynoszoną, odrzucając ją, stanowić może w saméj sprawie, lub wstrzymać jéj roztrzygnienie. Pobudką, powodującą rozporządzeniami temi, jest zachowanie przyzwoitości, by wyrzeczenia Sądów niższych, nie miały wpływu na wyroki Sądów wyższych, kiedy przeciwnie postanowienia ostatnich, obowiązują Sądy niższe.

Oppozycya incydentalna dopełnia się przez wręczenie Obrońcy przez Obrońcę (475); w innych przypadkach, przez jéj doręczenie osobie lub w zamieszkaniu.

Wezwanie do pojednania niema tu miejsca; gdyż formalność ta w ogóle nie jest wymagana, przy środkach nadzwyczajnych wzruszania wyroków.

Oppozycya trzeciego, równie jak i inne środki nadzwyczajne, nie tamują wykonania wyroków (478); przecież można żądać wstrzymania wykonania wyroków szczególniéj téż na przedmiotach ruchomych, jako łatwiejszych w przejściu.

Tylko takie postanowienia sądowe, które są właściwemi wyrokami, ulegać mogą zaskarżeniu, w drodze oppozycyi trzeciego. Należą tu zarówno wyroki Sądów zwyczajnych, jak i wyjątkowych jakiemi są: wyroki Trybunałów Handlowych i Sądów Pokoju, zapadłe w pierwszéj lub ostatniéj instancyi. Nie

należą zaś wyroki Sądów polubownych dobrowolnych, które podług artykułu 1022 Kodexu Postępowania Sądowego przeciw osobom trzecim, stawiane być nie mogą. Są też wyroki, które z samego porządku rzeczy, z przymiotu wpływających do nich osób, lub szczególnych okoliczności, przybierając oznaczony charakter w stosunku do osób trzecich, nie mogą być zaskarżane na drodze oppozycyi trzeciego; takiemi są: wyroki zatwierdzające postanowienia rad familijnych, układy w upadłościach, wyroki potwierdzające warunki sprzedaży, lub adjudykacyjne; wyroki zapadłe na skutek jednostronnych podań, uznające upadłość, lub odnoszące jéj otwarcie do wcześniejszéj epoki. Jakoż wszelkie wyroki w przedmiocie nadzoru nad nieletniemi lub bezwłasnowolnemi, nie rozstrzygając przeciwstawianych żądań, należą raczéj do jurysdykcyi dobrowolnéj, mają właściwie na celu tylko czynnościom tym nadać autentyczność i wykonalność. Wyroki zapadłe w skutek jednostronnych podań, bez potrzeby skarżone byłyby w drodze oppozycyi trzeciego, gdy same przez się, jak tego jest przykładem artykuł 100 Kodexu Cywilnego Francuzkiego są bezskuteczne przeciw trzecim. Uznanie upadłości i oznaczenie czasu jéj otwarcia (artykuł 441 Kodexu Handlowego), nie są właściwie wyrokami. Z mocy artykułu 580 nowego prawa Francuzkiego z dnia 28 Maja 1838 r. o upadłościach, oppozycya zwykła przeciw powyższym postanowieniom otwartą jest dla upadłego, w ciągu dni ośmiu, a dla wierzycieli w dni 30; a lubo termina te mogą być tylko dogodne miejscowym wierzycielom; przecież natura czynności handlowych, wymagając pośpiechu, nie dozwala większego uwzględnienia; dlatego wedle zasad tak dawniejszego jako i nowszego prawa handlowego, wyroki przedmiotów tych dotyczące, oppozycyi trzeciego nie podpadają.

IV.

Wedle osnowy artykułu 474 Kodexu Postępowania Sądowego nie mogą wnosić oppozycyi trzeciego osoby które bezpośrednio

same lub pośrednio przez reprezentujące ich osoby do wyroku wchodziły. Tu przedewszystkiém zaznaczyć należy; iż do liczby ostatnich należą spadkobiercy ogólni, pod tytułem ogólnym i szczególnym, oraz mający prawa swych poprzedników; jak niemniéj nabywcy, i cessyonaryusze. Spadkobierca jednak beneficyalny, nie łączący majątku swego ze spadkiem warunkowo przyjętym, uważany być nie może za przedstawiciela swego spadkodawcy; równie skarga ta, nie może mieć miejsca ze strony późniejszego nabywcy, na wyroki przeciw dawniejszemu właścicielowi, zapadłe, przed epoką nabycia, a nawet kiedy nabycie w ciągu trwającéj sprawy nastąpiło; co jednak w jurysprudencyi sporowi ulega; jak to niżéj wyjaśnionem zostanie.

Nie bez korzyści będzie wyjaśnić, na jakiéj zasadzie opiera się niedopuszczalność oppozycyi trzeciego, dla strony do wyroku wchodzącéj lub jéj przedstawicieli. Niemożliwość ta, wynika z domyślnéj umowy zawiązującéj się skutkiem objawienia sporu przed Sądem. Stosunek ten porównany być może do zobowiązania dobrowolnego; iż każda ze stron wykona to wszystko co wyrokiem nakazanem zostanie, z usunięciem tego wszystkiego, co poprzednio w spornym przedmiocie między niemi istniało. Zawiązanie sporu sądowego (litis contestatio), jest pewnego rodzaju odnowieniem zobowiązania: „*Litis contestatio contractus est et obligatio nova, nam secuta condemnatione, actio pristina convertitur in actionem judicati, atque ita novatur.*“ (Cujas ad L. 22, D. de novatione). Na zasadzie téj domyślnéj umowy, jak się wyraża Proudhon (Traité des droits d'usufruit Nr. 111, str. 723, Nr. 1294), opiera się legalność zaczętego sporu, zgodność jego przebiegu, i skuteczność dalszych następstw. Jasno z tego wypływa, iż gdy oppozycya trzeciego posługuje tylko osobom do wyroku nie wchodzącym, nie mogą w niéj mieć udziału osoby bezpośrednio lub pośrednio wyrokiem objęte; którym służy możność użycia środków zwykłych, przeciw zasądzeniu, jakiemi są: oppozycya zwyczajna, lub

appellacya. Orzeczenia powyższe, tak proste i jasne, w ich wyrażeniu, przedstawiają jednak trudności w zastosowaniu. Spadkobierca, przedstawiający prawa i obowiązki swego spadkodawcy, bezwzględnie jest wiązany wyrokami przeciw temu ostatniemu zapadłemi, lecz nie tak jasnym może się okazać stosunek, przedstawiciela praw swego poprzednika, który nie przejmując praw osobistych, wszedł w samo tylko prawo rzeczowe. Mogą tu zachodzić ważne wątpliwości co do użycia oppozycyi trzeciego, ocenienie których, w szczególnych wypadkach uznaniu Sądów pozostawione być powinno. Nabywca w stosunku do sprzedawcy, przedstawiając jego prawa, na równi z nim utraca możność czynienia oppozycyi co do wyroków, przeciw ostatniemu zapadłych. Jednakże i w tym względzie zachodzą różnice, które przewidując Pigeau (t. II, str. 60), poddaje rozbiorowi, w trzech oddzielnych wypadkach: *a*) Co do wyroków przeciw zbywającemu, przed sprzedażą zapadłych. *b*) Co do nabyć w ciągu toczącego się sporu dokonanych, jednakże przed zapadłym wyrokiem. *c*) Co do wyroków przeciw sprzedawcy, już po dopełnionem odstąpieniu.

Co do pierwszego wypadku (*ad a*). Niema wątpliwości, że nabywca wchodzi w obowiązki sprzedającego; lecz to odnosi się tylko do praw rzeczowych; na przypadek jednak skargi mięszanéj, będącéj jednocześnie osobistą i rzeczową: jaką jest prawo odkupu, lub żądanie rozwiązania umowy o sprzedaż nieruchomości, skarga uległaby rozdwojeniu; ze względu na stosunek osobisty, ciążyłaby dawniejszego właściciela; jako rzeczowa przeszłaby na nabywcę; przy tych okolicznościach, nabywcy mogłaby posługiwać oppozycya trzeciego, przeciw wyrokowi z dawniejszym właścicielem zapadłemu; gdyż tenże z powodu pozbycia się prawa rzeczowego, następcę swego przedstawiać, nie był w prawie.

ad b. Nabywca przedmiotu spornego, przed zapadłym wyrokiem, miał w swoim zbywcy przedstawiciela w ciągu toczącego się processu; dlatego oppozycya trzeciego, musi

mu być wzbroniona. Tu stosuje się reguła: *Quod ipsis qui contraxerunt obstat et successoribus eorum obstabit* (L. 143, de reg. jur). Wprawdzie Favard (tom V, str. 106), i niektórzy inni komentatorowie przywodzą przeciwne jakoby wyrzeczenia Sądu Kassacyjnego Paryzkiego; rozpatrując się jednak bliżéj w pobudkach cytowanych przez nich wyroków, można się przeświadczyć, iż z nich nie płyną takie następstwa, jakie są upatrywane przez autorów. Najwięcéj dającym pozoru do mniemań przeciwnych, jest wyrok Sądu Kassacyjnego Paryzkiego z dnia 18 Sierpnia r. 1818. Wyrażono w nim, że nabywca nie mógł być przedstawiany przez sprzedawcę, pomimo że ostatni wzywany był do pojednania, i że transkrypcya nastąpiła po zawiązanéj instancyi. W powodach rozróżniono przypadki kiedy nabywcy służy prawo wystąpienia z oppozycyą trzeciego; i uznano że takowa mu służy przeciw wyrokom zapadłym z poprzednim właścicielem już po nabyciu, albowiem od téj daty, sprzedawca nie mógł już własnością rozporządzać, i wchodzić co do niéj w układy; że w epoce téj, już tylko przeciw nabywcy skargi windykacyjne lub inne, dotyczące nabytéj własności, wynoszone być mogły; że tego ograniczenia praw zbywcy, ocalać nie może, wydany po niego pozew do pojednania, który niema znaczenia zawiązania instancyi; i nie mógł stać na przeszkodzie do wyzucia się zupełnego z praw własności na korzyść nabywcy. Jeśliby jednak jeszcze przed ustąpieniem własności, instancya zawiązana została, ta nakształt prawa służebności, obciążałaby zbywany przedmiot. Obowiązek wypływający z zawiązania sporu, przeszedłby na nabywcę: nastąpiona w ciągu prowadzonego sporu, zmiana właściciela, podobnie jak zmiana stanu jednéj ze stron, nie wkłada na drugą obowiązku dopełnienia formalności celem wrócenia się do processu. Thomine (t. I, str. 725) mniema, że nabywca choćby wiedział o processie obciążającym własność nabytą, może w niektórych przypadkach stawić oppozycyą trzeciego, przeciw wyrokowi późniéj ze sprzedawcą zapadłemu. Jednakże

gdyby się okazało, że tylko rozmyślnie wyczekiwał skutku zapaść mającego wyroku, aby w przypadku niekorzystnego w interesie jego wyrzeczenia, miał sposobność spory ponowić, stawiana przez niego oppozycya trzeciego, winna być odrzuconą.

ad c. Wyroki przeciw dawniejszemu właścicielowi przed alienacyą zapadłe, we wszystkiém nabywcę obowiązują: gdy ten we wszystkie prawa, poprzednika swego wchodzi, nie służy mu przeto w żadnym przypadku oppozycya trzeciego, a tylko w miarę nieubiegłych terminów, miałby prawo zakładania oppozycyi, lub odwoływania się drogą appelacyi. Namienić tu jednak należy, że sam przymiot zbywcy, częstokroć pozbawia nabywcę możności, zakładania appellacyi; ziścić się to może w przypadku nabycia własności do spadku niedzielnego należącéj, kiedy ta w drodze działów powtórnie na sprzedaż jest wystawiona; wina tego ciąży na samym nabywcy, że w drodze interwencyi nie postarał się wchodzić do działu; kiedy z drugiéj strony spadkobierców nie ciążył żaden obowiązek, przyzywania go do takowych. Nabywca spadku, ustąpionego mu, przez mniemanego spadkobiercę, w drodze oppozycyi trzeciego nie może zaskarżać wyroku przyznającego spadek rzeczywistemu dziedzicowi:

V.

Wyrok wydany przeciw nabywcy własności, objawiającemu w akcie nabycia, iż je czyni, na rzecz wyrażonéj przez niego osoby, może być w drodze oppozycyi trzeciego skarżony; pełnomocnictwo bowiem winno było być dostateczne, a takowe dotycząc kupna, nie mogło się rozciągać do prawa zastąpienia w sporze rzeczywistego nabywcę. (Merlin Nouv. Reper. Opp. tier. art. 4).

Wyroki zapadłe przeciw kuratorowi spadku, obowiązują spadkobierców spadek przyjmujących. (Merlin jak wyżéj); podobnie legataryusz, przyjmujący legat po zapadłym już wyroku, takowego skarżyć nie jest w prawie.

Adopcyą, jako czynność dopełnianą w zakresie jurydykcyi dobrowolnéj, osoby trzecie interes swój w tém wykazujące, jakkolwiek skarżyć mogą, dopełniać jednak tego powinny na drodze powództwa głównego, nie zaś przez oppozycyą trzeciego.

Niedopuszczalna jest skarga nieletnich co do wyroków zapadłych przeciw ich opiekunom, wyjąwszy gdyby ci, przekraczając attrybucye im służące, wytaczali powództwa bez upoważnienia rad familijnych, lub w przedmiocie łączącym się z własną ich korzyścią (Favard t. V, str. 598).

Rada familijna przez oppozycyą trzeciego, wzruszać nie ma prawa wyrzeczeń Trybunału zmieniających jéj postanowienia, już że te ulegając skardze appellacyjnéj, przedewszystkiem na téj zwykłéj drodze oceniane być winny; już téż dlatego, że interes nieletniego dostatecznie jest chroniony, gdy opiekun przedstawiający jego prawa, na wyrzeczeniu Sądu poprzestaje. Z drugiéj strony obowiązki opiekuna z attrybucyami rady familijnéj, będąc niepodzielne, rozdzielanemi być nie mogą.

Wierzyciele są mającemi prawa swych dłużników, lecz nie na odwrót. Ci ostatni nie przedstawiają praw swych wierzycieli, a mianowicie służących im przywilejów lub hipotek zapewniających im pierwszeństwo w zaspokojeniu ich należności; gdyby zaszedł taki wypadek, oppozycya trzeciego wierzycielom posługiwać może w miarę zaszłych okoliczności, które dla ich rozmaitości stałemu prawidłu poddane być nie mogą. Podstęp i zniesienie się dłużnika, wyłączają wszelkie domniemanie, aby mógł być przedstawicielem swych wierzycieli (Poncet t. II, str. 109, Pigeau t. II, str. 60, Favard t. V, str. 601).

Wyroki zapadłe przeciw syndykom upadłości w przedmiocie układu, nie ulegają oppozycyi trzeciego, ze strony wierzycieli nie przystępujących do układu, jeśli przeciw takowemu, przed jéj zatwierdzeniem nie założyli oppozycyi; (art. 523, 524 Kodexu Handlowego), taż oppozycya trzeciego,

tém więcéj jest niedopuszczalna podług nowszego prawa francuzkiego o upadłościach, po upływie dni ośmiu od zatwierdzenia układu, który po tym terminie ostatecznie obowiązuje, tak wierzycieli nie zamieszczonych w bilansie, jako téż nie sprawdzonych lub zagranicznych. Niedopuszczalność jednak ta, dotyczy tylko przedmiotów handlowych, nie zaś praw hipotecznych, za obrębem upadłości zostających.

Syndycy nowo kreowani, przez oppozycyą trzeciego nie są w prawie skarżyć wyroków z ich poprzednikami zapadłych, tamci bowiem w chwili ich działań, przedstawiali wierzycieli, i z ich strony do pełnionych obowiązków, powołanemi byli.

Ręczycielowi nawet sądowemu może posługiwać oppozycya trzeciego, co do wyroku zapadłego przeciw zaręczonemu, jeśli zasady użyć się mające wynikają z praw osobiście służących ręczycielowi; ulegać bowiem nie może wątpliwości, że obowiązki obciążające dłużnika nie mogły zniknąć, mocą wyroku do którego nie wpływała osoba dla któréj z obowiązków tych oznaczone prawa płyną; możność jednak ta nie służy ręczycielowi solidarnemu.

Obowiązany do rękojmii, niepowołany do wyroku w ostatniéj instancyi zapaść mającego, mając na korzyść swą obronę z nieprzyzwania go do sprawy, zbytecznie by się posługiwać pragnął oppozycyą trzeciego; gdyby jednakże pomimo powołania go, bez przedstawienia jego żądań, wyrok był wydany, oppozycya trzeciego powinna mu służyć.

Po wyniesieniu skargi o nieważność darowizny z powodu oznak bezwłasnowolności, obdarowany nie jest w prawie przychodzenia ze skargą w drodze, oppozycyi trzeciego, przeciw wyrokowi uznającemu dar czyniącego bezwłasnowolnym; wyrok bowiem w dacie późniejszéj po darowiznie zapadły, szkodzić jéj nie może. Działający o unieważnienie darowizny z powodu niedostatku władz umysłowych, może na drodze oppozycyi trzeciego, zaskarżać wyroki z obdarowanym zapadłe, jeśli wy-

rzeczenie nastąpiło już po zastrzeżeniu hipotecznem, o toczącéj się sprawie, w przedmiocie unieważnienia darowizny.

Użytkownik z mocy prawa lub umowy, w sprawie windykacyjnéj o własność w użytkowaniu jego zostającą, przedstawiany nie jest przez osobę która mu jego prawa udzieliła. Nie będąc przez poszukującego do sprawy pociągnięty, interweniować sam niema obowiązku, gdyż to do windykującego należało rozejrzyć się czyliby miał potrzebę użytkownika do sprawy powołać. Windykujący powinien był wiedzieć, że po zyskanym na korzyść jego wyroku, własność ulegnie rozdzieleniu, tak iż posiadanie przy użytkowniku pozostanie. Takiż stosunek zachodzi pomiędzy sprzedawcą pod warunkiem odkupu a nabywcą. Ostatni nie przedstawia osoby sprzedawcy, i dlatego sprzedawca po wykonaniu prawa odkupu powróciwszy do własności, jest legitymowany do skarżenia wyroków zapadłych z właścicielem warunkowym; tak jak użytkownik na téjże drodze może skarżyć wyroki z właścicielem zapadłe, jeśli te w czém mu szkodzić będą.

Są zdania, że przeciw wyrokowi z głównym dzierżawcą zapadłemu, poddzierżawcy nie służy oppozycya trzeciego; roztrzygnięcie to jednak jest wątpliwem, albowiem, że poddzierżawca takie tylko mógł posiąść prawa, jakie głównemu dzierżawcy przynależały, to należy do samego przedmiotu nie zaś do rozsądzenia założyć się mogącéj oppozycyi na korzyść poddzierżawcy. Przejmując on część przedmiotu zadzierżawionego, ma prawo i interes, w niéj się utrzymania. Dotkliwe byłoby położenie poddzierżawców, gdyby ich prawa od złéj woli, a często od zaniedbania głównych dzierżawców, zależéć miały.

Zdawałoby się, że wyroki dotyczące się stanu osób jako niepodzielnego, nie mogą być skarżone na drodze oppozycyi trzeciego; przecież w tym względzie czynić należy rozróżnienie: praw z pochodzenia prawego wprost wynikających, którym ani familia, ani osoby od których wywodzi się pochodzenie, ubliżać nie mogą, od praw i obowiązków wypły-

wających z przejęcia spadku. Jak co do pierwszych praw dopuszczalna jest oppozycya trzeciego, tak względem drugich niema ona miejsca.

VI.

Oppozycya trzeciego, jak z przebiegu powyższych wyjaśnień wykazuje się, mieści tę korzyść dla trzeciego, że ochrania go od strat wyniknąć mogących z wykonania wyroku jemu obcego. Wprawdzie, służy mu już na ten cel excepcya „*res inter alios* etc.“, a w każdym przypadku wyniesienie powództwa, przed pierwszą instancyą; przecież gdy samo już wykonanie, stać się może nader szkodliwem, środek nadzwyczajny jest potrzebnym. Gdy zaś nosiłby na sobie cechę powództw prowokatoryjnych, obcych naszemu postępowaniu cywilnemu, niedopuszczającemu skarg na przyszłość zabezpieczających; przeto prawodawca wyjątkowo był w konieczności wyraźnym takowy przepisem prawa sankcyonować. Inne prawodawstwa, zapobiegając zwichnięciu interessu osób trzecich, wyrokami w których udziału nie miały, za stosowne uznały, oddzielne przepisać ku temu formy i warunki. Prawodawca Genewski dozwolił wierzycielowi, wchodzić do sprawy jego dłużnika, dla zapobieżenia jego zniesieniu się, lub podstępowi na szkodę jego praw; lecz jeśli późno zawiadomiony, w przebiegu sprawy nie mógł uczestniczyć, dla ocalenia swych praw i dla zapobieżenia by zła wiara nie odnosiła korzyści, dozwolony mu został środek żądania rewizyi (art. 286). Prawodawca Genewski, nie poprzestał na zmianie saméj nazwy, pozostawionego środka osobom trzecim, przeciw obcym ich wyrokom, podanego w artykule 474 Kodexu Postępowania Sądowego, ale jak z jednéj strony go rozszerzył, tak z drugiéj ścieśnił, przyznał go bowiem wierzycielom, którym wedle Kodexu Postępowania Sądowego pomoc ta służyć się nie zdaje; kiedy znowu możność żądania rewizyi poddał warunkom udowodnienia zmowy i podstępu. Większéj zmianie instytucya ta uległa

w Ustawach Sądowych Cesarstwa Ruskiego z r. 1864. Artykuł 795 Postępowania S ądowo-Cywilnego, ogólnie określa, że skarga w drodze oppozycyi trzeciego, wtedy ma miejsce, jeśli wyrok weszły w prawomocność, ubliża prawom osób trzecich. W skardze téj wskazano być winno wyraźnie, w czém podający wyrok za ubliżający prawom jego uważa i czego żąda (art. 799). Wyrok zaskarżony w drodze oppozycyi trzeciego, uchylony być może w tych tylko punktach, które dotyczą praw skarżącego, chybaby inne punkta wyroku zostawały z niemi w nierozdzielnym związku (art. 807). Skarga o uchylenie wyroku, nie tamuje jego wykonania, aż do nakazania przez Senat, przesądzenia sprawy na nowo. Z powodów urzędowych usprawiedliwiających osnowę przepisanych postanowień, dotyczących postępowania w sprawach cywilnych, wykazuje się, że początkowy projekt takowych, odnosząc się do zmiany wyroku na skutek jego przejrzenia na skargę osoby trzeciéj, pozostawił był czynność tę do spełnienia wyższemu Sądowi w porządku instancyi; ze względu jednak, iż wedle artykułu 74 zasad Najwyżéj zatwierdzonych, zmiana wyroków w drodze rewizyi, poddaną została jednakowym formom, i że przejrzenie to wywołuje potrzebę głębszéj znajomości prawa, pozostawiono rozpoznanie skarg w oppozycyi trzeciego zanoszonych Departamentowi Kassacyjnemu Senatu.

W przepisach tych, ogólnie tylko włożeniem obowiązku wykazania krzywdy, zawarunkowana została możność dla trzeciego, przychodzenia z oppozycyą. Natomiast ścieśnioną jest, ograniczeniem jéj do wyroków ostatecznych i przynoszeniem jéj tylko przed Sąd Kassacyjny. Od jurysprudencyi oczekiwać należy bliższego ustalenia warunków skuteczności oppozycyi trzeciego, w samym porządku rzeczy czerpać się winnych; a gdy takowy we wszystkich społeczeństwach ludów Europy podobnemu ulega rozwinięciu, konsekwencye wyprowadzić się dające z wypadków nauki i jurysprudencyi powyżéj przywiedzionych, mogą być nie bez ko-

rzyści. Nie ulega wątpliwości, że prawa stanowione, dopóki zmianie nie ulegną, jako organizm państwa bezwzględnie wykonane być winny; za obrębem przeto téj konieczności można tylko życzyć, aby rzeczy osądzonéj, wszystkie warunki jéj niezmienności przyswojonemi były. Przy niepewności bowiem, rozpaczliwa dążność do powetowania straty materyalnéj, wiedzie często, bo nawet z powiększeniem strat do usiłowań bezskutecznych. To co może najwięcéj powstrzymywać osoby trzecie, od przychodzenia sobie lub interesowi osób wyrokiem objętych w pomoc, przez bezzasadną oppozycyą trzeciego, jest ścisłe określenie w prawie wypadków w których ten nadzwyczajny środek wzruszeniu wyroków miejsce znajduje.

Piotr Nowiński.

O REFORMIE SĄDOWÉJ

W PAŃSTWIE ROSSYJSKIÉM,

podług Najwyżéj zatwierdzonych w dniu 20 Listopada 1864 roku Ustaw.

Chcąc należycie ocenić znaczenie i doniosłość uczynionego współcześnie w prawodawstwie ruskiem postępu, koniecznem jest rzucić okiem w przeszłość.

Dokonane stanowczo już w roku 1832 uporządkowanie systematyczne całości obowiązujących w Rossyi praw i postanowień, którego owocem był tak nazwany *Swod* czyli Zbiór Praw Cesarstwa (**Сводъ Законовъ Россійской Имперіи**), w 15stu tomach, wydany w 1széj edycyi roku 1833, kompletowany następnie przez coroczne Dodatki (**Продолженія**), i za włączeniem takowych ogłoszony w 2giéj edycyi r. 1842, oraz w 3ciéj edycyi r. 1857, dzieło kolosalne w swym planie i rozwinięciu, chociaż niebędące niczém więcéj tylko uporządkowaniem obowiązujących przepisów (structura nova veterum legum), postawiło Rossyą w możności jasnego wyrozumienia swojego położenia we wszystkich gałęziach prawodawstwa.

Nie od rzeczy będzie w tém miejscu przytoczyć dla mniéj obznajomionych z prawodawstwem ruskiem Czytelników naszych, systemat *Swodu*.

W piętnastu tomach objęto ośm ksiąg praw:

Księga Isza. Prawo Organiczne Państwa (**Учрежденія**) to jest: Ustawy zasadnicze Państwa (**Основные законы**), i o Fa-

milii Cesarskiéj, tudzież o Władzach Centralnych (*między temi i o Senacie jako najwyższéj instancyi sądowéj*) (Tom I^{szy}).

O władzach Gubernialnych, Powiatowych, Miejskich i Wiejskich (między temi i o *Władzach Sądowych 2^{giéj} i 1^{széj} instancyi*), (Tom 2^{gi}).

Przepisy o służbie rządowéj, Tom 3^{ci}.

Księga II^{ga}. O ciężarach publicznych (**Повинности**), jako to: o obowiązku służby wojskowéj i służebnościach ziemskich. (Tom 4^{ty}).

Księga III^{cia}. Urządzenia i przepisy skarbowe: jakoto, o podatkach stałych i niestałych. (Tom 5^{ty}) Ustawy Celne (Tom 6^{ty}) Ustawy Mennicze, Górnicze i Solne. (Tom 7^{my}) Ustawy Leśne i dotyczące dóbr rządowych (Tom 8^{my}).

Księga IV^{ta}. Prawa dotyczące różnego stanu mieszkańców (Tom 9^{ty}).

Księga V$_{ta}$. *Prawo Cywilne wraz z Procedurą Sądową i Przepisy Graniczne.* (Tom 10^{ty}).

Księga VI^{ta}. Przepisy Gospodarcze *i Handlowe* (**Уставы Государственнаго Благоустройства.** (Tomy 11$_{ty}$ i 12^{ty}).

Księga VII^{ma}. Ustawy Policyjne (**Уставы Благочинія**), (Tomy 13^{ty} i 14$_{ty}$).

Księga VIII^{ma}. *Prawo karne wraz z procedurą karną.* (Tom 15$_{ty}$).

Już z powyższego wyliczenia podziałów *Swodu*, widzimy jak małą cząstkę w tym Zbiorze Praw zajęły przepisy dotyczące sądownictwa: organizacya sądów, prawo i procedura cywilna, prawo handlowe tudzież prawo i procedura karna.

Rozproszone w tomach 1^{ym}, 2^{gim}, 10^{ym}, 11^{ym} i 15^{ym} Swodu przepisy te były też dalekiemi od należytéj ścisłości i dokładności. Jakoż kodyfikacya w ścisłem znaczeniu nie mogła być zadaniem Redaktorów Swodu.

Dopiero po uporządkowaniu systematycznem praw i postanowień stało się możliwem krytyczne obrobienie ich treści i możliwemi dalsze prawodawcze reformy.

Pierwszym krokiem na téj drodze był znany nam Kodex

Kar Głównych i Poprawczych, wydany dla Cesarstwa w roku 1845, wprowadzony z małemi zmianami do Królestwa w roku 1847 (1). Z kolei w porządku naturalnym, wypadało zapewne uskutecznić w podobnyż sposób systematyczną kodyfikacyą przepisów zawartych w Części I^{széj}, Tomu X^{go} Swodu, to jest części dogmatycznéj prawa cywilnego. Ważne jednak polityczne względy: mianowicie też dokonana w r. 1861^{ym} reforma włościańska, powołanie do życia cywilnego wyswobodzonych z zależności gruntowéj i osobistéj mass ludności, potrzeba nadania stanowczéj gwarancyi uzyskanym przez nowouzdolnionych prawom, któréj wcale nie przedstawiały dotychczasowe instytucye i przepisy sądowe, nakazały przedewszystkiém przyspieszyć i wprowadzić w wykonanie rozpoczętą od niejakiego czasu reorganizacyą sądową, nowe procedury karną i cywilną.

W takich to okolicznościach zatwierdzone zostały i wprowadzone w życie Ustawy z d. 20 Listopada 1864 r.

Zobaczmy najprzód jaką była w ogóle organizacya Sądów i procedura podług obowiązujących poprzednio praw i przepisów, zawartych w tomach 1^{ym}, 2^{gim}, 10^{ym}, 11^{ym} i 15^{ym} Swodu.

I. Na pierwszym szczeblu instancyi, jeżeli pominiemy:

1) liczne juryzdykcye wyjątkowe dla prowincyi rządzonych osobnemi prawami wskazane w Swodzie.

2) wyjątkową juryzdykcyą w drobniejszych sprawach dla włościan skarbowych i domanialnych (**Волостная Расправа, Сельскій Приказъ**).

3) władzę sądową Policyi w przedmiotach niekiedy dość ważnych.

---

(1) Kodex Kar Głównych i Poprawczych, jako dzieło prawodawcze, uległ w swoim czasie u nas bardzo silnéj krytyce uczonych prawników, (Vid. Dziennik powszechny z r. 1861, Nr. 26 i 1862 Nr. 137). Dość jednak zajrzeć w przepisy o przestępstwach i karach zawarte, w tomie 15-ym *Swodu*, ażeby się przekonać jak dalece kodex ten był znakomitym postępem w stosunku do obowiązującego poprzednio w Cesarstwie prawa karnego.

stały:

A) W powiatach: **Sądy Powiatowe**, (Уѣздные Суды), złożone z *Prezydującego*, wybieranego przez szlachtę powiatu, i czterech *Członków* (Засѣдатели), mianowicie też dwóch z wyboru szlachty i dwóch z wyboru włościan.

— Sądy Powiatowe rozpoznawały sprawy karne i cywilne głównie szlachty i włościan gdyż sprawy karne i cywilne kupców i mieszczan do nich nie należały. Były w ogóle pierwszą instancyą sądową karną i cywilną, wyjąwszy przedmioty wyraźnie z pod ich juryzdykcyi wyłączone.

Oprócz tego do ich attrybucyi należało przyjmowanie ważniejszych aktów dobréj woli, mianowicie też o alienacye nieruchomości w powiecie położonych (Крѣпостное Отдѣленіе), intromissya z mocy tych aktów (вводъ во владѣніе), konserwacya i sprawdzenie dokumentów granicznych i t p.

Przy Sądach Powiatowych ustanowione były osobne instytucye pod nazwą *Opiek Szlacheckich* (Дворянскія Опеки), pod prezydencyą Marszałka Powiatowego Szlachty lub Sędziego Powiatowego, złożone z Deputatów Szlacheckich Sądu Powiatowego.

Instytucye te zgodnie z ich nazwą zajmowały się i dotychczas zajmują (aż do wydania nowéj ustawy specyalnéj), opieką nad nieletniemi i wdowami po szlachcie pozostałemi, tudzież nad majątkami szlachty będącemi w sekwestracyi lub w sporze z testamentów i t. p.

B) W Miastach: 1) **Magistraty i Ratusze**. (Ratusze w mniejszych miasteczkach), złożone z *Burmistrzów* i *Członków* 4ch lub 2ch wybieranych przez Zgromadzenie Miejskie.

Były pierwszą instancyą dla kupców i mieszczan miejscowych we wszystkich sprawach karnych i cywilnych, wyjąwszy takie które prawo wyraźnie z pod ich juryzdykcyi wyłączało. Oprócz tego miały niektóre attrybucye skarbowe i policyjne. Tam gdzie nie było osobnych Sądów Handlowych

rozpoznawały także sprawy handlowe wszelkie, to jest kupców niemiejscowych i szlachty zapisanéj w Giłdy. Lecz co do włościan handlujących nie mogły Magistraty i Ratusze decydować inaczéj jak w połączeniu z Sądem Powiatowym. Podobnież w każdym wypadku gdy do sprawy wchodziły osoby różnych stanów, to jest szlachta, lub włościanie i kupcy, lub mieszczanie, formowało się posiedzenie mięszane z członków Sądu Powiatowego i Magistratu (**общее присутствіе**).

Instytucya opiekuńcza przy Magistratach istniała, i dotychczas istnieje aż do wydania specyalnéj ustawy, pod naawą *Sądu Sierocego* (**Сиротскій Судъ**), złożona z wybranych osób stanu miejskiego, w podobnyż sposób jak *Opieka Szlachecka* ze szlachty i z takiemiż odnośnie do mieszkańców stanu miejskiego i ich majątków attrybucyami.

Oprócz tego istniały przy Magistratach i Ratuszach tak zwane *Sądy Słowne Handlowe* (**Торговые Словесные Суды**), i po cyrkułach miast *Sądy Słowne Cyrkułowe* (**Словесные Суды по Частямъ**). W jednych i drugich zasiadąli Sędziowie z wyboru mieszczan.

Sądy Słowne Handlowe, rozpoznawały spory z rewersów, wexli, rachunków etc., dotyczące handlu wykonywanego w mieście przez osoby nie należące do stanu kupieckiego.

Sądy Słowne Cyrkułowe, rozpoznawały i godziły lub roztrzygały drobne spory cywilne między mieszkańcami cyrkułu na skutek słownych zażaleń i podług ustnych przedstawień.

C) Sądy Nadworne w stolicach Petersburgu i Moskwie, złożone z *Sędziego i Assessorów* mianowanych przez Senat, rozpoznawały w Iszéj instancyi sprawy karne i cywilne mieszkańców różnych stanów, stale lub czasowo w stolicach przebywających, wyjąwszy spraw wszelkich szlachty mającéj dobra ziemskie w gubernii, tudzież spraw karnych osób stanu wojennego.

D) *Sądy Handlowe* w stolicach i większych miastach handlowych, istniejące dotychczas, w składzie i z attrybucyami takiemi jak określono w Swodzie.

II. Drugą instancyą tak względem Sądów Powiatowych, jak i względem Magistratów, Ratuszów oraz Sądów Nadwornych (1), stanowiły:

A) W sprawach karnych: **Izby Karne Gubernialne**, (**Палаты Уголовнаго Суда**).

B) W sprawach cywilnych: **Izby Cywilne Gubernialne**, (**Палаты Гражданскаго Суда**).

Jedne i drugie składały się:

— z *Prezesów* mianowanych przez Cesarza z pomiędzy kandydatów wybieranych przez szlachtę, a w niektórych guberniach zpomiędzy kandydatów przedstawianych przez Ministra Sprawiedliwości lub Senat.

— z *Towarzyszów Prezesów* i *Radców* (**Совѣтники**), w niektórych guberniach, mianowanych na przedstawienie Ministra Sprawiedliwości, za zniesieniem się z Naczelnikami Gubernii.

— z *Członków* i *Assessorów* czterech wybieranych w połowie przez szlachtę, w połowie zaś przez kupców.

Izby Karne Gubernialne, decydowały sprawy przenoszone z Sądów I[széj] instancyi, już to ostatecznie, już téż z wolnem odwołaniem się do Senatu, stosownie do przedmiotu, stanu osób, a wreszcie stosownie do tego czy na ich wyrok zaszło przyzwolenie czyli zgodzenie się Naczelnika Gubernii lub przeciwnie. Nadto do attrybucyi tych Izb w I[széj] instancyi należały sprawy o przestępstwa urzędników w zakresie ich obowiązków (**дѣла слѣдственныя**).

Izby Cywilne Gubernialne, sądziły sprawy z odwołania się od wyroków i postanowień Sądów niższych, już to osta-

---

(1) Od Sądów Handlowych appellacya idzie do Senatu.

tecznie, mianowicie w przedmiotach nie przenoszących rsr. 600, (z niektóremi wszakże wyjątkami w prawie wskazanemi) już też w drugiéj instancyi z wolnem odwołaniem się do Senatu.

Oprócz tego sądziły te Izby w I^{széj} instancyi:

1) sprawy o dobra ziemskie w różnych powiatach lub guberniach położone.

2) sprawy o własność gminną i miejską.

3) sprawy o własność literacką.

Wreszcie osobny Wydział w Izbach Cywilnych istniejący pod nazwą: **Крѣпостныя Дѣла**, przeznaczonym był do przyjmowania i legalizowania ważniejszych aktów dobréj woli, podobnie jak i w Sądach Powiatowych.

Nakoniec do Izb Cywilnych należała kontrolla Opiek Szlacheckich i Miejskich.

Osobny rodzaj Sądów po guberniach stanowiły tak zwane:

C) **Sądy Sumienia**, (**Совѣстные Суды**), złożone z *Sędziego*, mianowanego w tym porządku jak Prezesi Izb Gubernialnych, oraz z *Członków* wybieranych po dwóch od szlachty i tyleż od kupców, oraz od włościan.

Do attrybucyi tych Sądów należały:

a) *w zakresie juryzdykcyi karnéj*:

1) sprawy o przestępstwa spełnione przez małoletnich i obłąkanych;
2) sprawy o włóczęgostwo małoletnich i głuchoniemych;
3) sprawy o czarodziejstwo;
4) sprawy o obelgi rodzicom przez dzieci wyrządzone;
5) w ogóle sprawy o przestępstwa spełnione skutkiem nieszczęśliwego wypadku i w nadzwyczajnych okolicznościach.

b) *w zakresie juryzdykcyi cywilnéj*:

1) sprawy między rodzicami a dziećmi;

2) pojednanie w sprawach dobrowolnie przez obie strony do tegoż Sądu wniesionych.

III. **Senat** w Departamentach sądowych i Ogólnych Zebraniach na czele sądownictwa do dziś stojący był tylko zwyczajną instancyą appellacyjną lub rewizyjną, z małym udziałem w inicyatywie prawodawczéj (w Ogólnych Zebraniach) (1).

Postępowanie we wszystkich tych Sądach z małym wyjątkiem Sądów miejskich, tak zwanych Słownych, było wyłącznie piśmienne, nie jawne, inkwizycyjne w sprawach cywilnych zarówno jak karnych, to jest wszędzie Sąd działał z urzędu w instrukcyi sprawy bez organu skarżennego (akkuzacyjnego) i bez Obrońców. Co gorsza w sprawach karnych całe prawie śledztwo, wszystkie badania i obwinionego i świadków, obejrzenie miejsca, ustanowienie istoty czynu, uskuteczniała wyłącznie policya. W sprawach cywilnych ró-

(1) Senat Rządzący Państwa Rossyjskiego, dzieli się jak wiadomo, na dziesięć Departamentów, oraz na Departament Graniczny i Departament Heroldyi. Departamenta sądowe cywilne są: 2gi, 3ci i 4ty w Petersburgu: 7my i 8my w Moskwie, 9ty w Warszawie. Departamenta karne są: 5ty w Petersburgu, 5ty w Moskwie i 10ty w Warszawie. Ogólne Zebrania: dwa w Petersburgu, jedno w Moskwie. Pierwsze Ogólne Zebranie w Petersburgu składa się z Departamentów 1go, 2go, 3go. Drugie Ogólne Zebranie w Petersbugu składa się z Departamentów 4go, 5go i Granicznego. Moskiewskie Ogólne Zebranie formuje się z Departamentów 6go, 7go i 8go. W Departamentach zasiadają tylko Senatorowie mianowani przez Najjaśniejszego Pana i decydują najmniéj w *komplecie trzech*. Ober-Prokuratorowie (bez Pomocników) przy Departamentch zawiadują kancellaryą i są obecni przy sądzeniu spraw. Do wyroku potrzebna jast jednomyślność zdań Senatorów. W razie różności zdań Ober-Prokurator stara się pogodzić zdania, a jeżeli pogodzenie nie dojdzie do skutku, przenosi sprawę do Ogólnego Zebrania. Może także przenieść sprawę i przy jednomyślności, jeżeli sam jest przeciwnego zdania, wszakże nie inaczéj jak za upoważnieniem Ministra Sprawiedliwości. W Ogólnych Zebraniach decyduje prawna większość (²/₃ głosów). Jeżeli zdania są różne i uformowanie większości prawnéj jest niemożliwe, sprawa przedstawia się na decyzyą Najjaśniejszego Pana. Zresztą, podług dawnego porządku rzeczy, na skutek najpoddanniejszéj prośby do Cesarza podanéj, każdy wyrok Senatu lub Ogólnego Zebrania mógł uledz rewizyi stosownie do wniosku Kommissyi Próśb przez Radę Państwa.

wnież wszelkie wyjaśnienia, zbieranie dowodów, badania świadków i t. p., słowem cała instrukcya sprawy jaką Sąd uważał za potrzebną, dokonywała się za pośrednictwem Władz Policyjnych lub Administracyjnych. Z takich to materyałów układała się w sprawach cywilnych zarówno jak i karnych, relacya dla Sądu przez Kancellaryą (**докладная записка**), któréj jedyną kontrollą było tak zwane **рукоприкладство**, czyli przejrzenie relacyi i podpisanie z możnością uczynienia uwag, nie dla każdego interessenta możliwe.

Exekucyą wyroków nietylko karnych ale i cywilnych zajmowały się Władze Policyjne i Administracyjne, co wszakże nie uwalniało Sądów od czuwania nad jéj postępem i skutecznością. Ztąd bardzo ważną część zajęć Sądów, a nawet Senatu, stanowiło roztrzyganie sporów exekucyjnych, a szczególniéj też objaśnienie przez korrespondencyą z Władzami, znaczenia i doniosłości swoich wyroków.

Do tych wad wynikających ze złego systematu obu procedur, dotykalnych dla każdego prawnika, dodać należy inne jeszcze, będące następstwem pośredniem złéj organizacyi sądowéj, która jak wiadomo oddziaływa zawsze na procedurę jakikolwiek byłby jéj systemat.

Nietylko samą różnorodnością juryzdykcyi, rozdziałem jéj podług stanów, zwłaszcza w I^szój^ instancyi, grzeszyła dawna organizacya, chociaż i te wady były ważne gdyż mogły dawać powód do licznych sporów o kompetencyą. Ale ważniejszą jeszcze niedogodność przedstawiał skład Sądów obu niższych instancyi, oparty przeważnie na wybieralności członków przez różne stany, z zakreśleniem krótkiego trzechletniego terminu bezpłatnego urzędowania.

Jakiekolwiek mogły być pobudki w r. 1775^ym^ przy wydaniu przez Cesarzową Katarzynę II^gą^, znakomitego w owéj epoce *Urządzenia Gubernii* (**Учрежденіе о Губерніяхъ**), bez wątpienia liberalne nietylko finansowe, do nadania różnym stanom prerogatywy wyboru członków do Władz Sądowych,

następstwa jednak takiego porządku okazały się nader szkodliwemi dla ścisłego wymiaru sprawiedliwości.

Jakoż samo z siebie jest widoczném, że od wybieralnych z różnych stanów na pewien czas Sędziów, nie można wymagać ani tego specyalnego wykształcenia i fachowości jaka potrzebna jest do należytego zrozumienia i zastosowania prawa, ani nawet należytéj zawsze gorliwości. Wybieralny Deputat pozostanie zawsze tém w Sądzie, czém był przed wejściem do jego składu i czém będzie po wyjściu z krótkiego urzędowania, to jest obywatelem, rolnikiem, kupcem lub włościaninem, zajętym głównie swojemi interessami, lub oddanym rodzajowi pracy jaka mu jest właściwą.

Jeżeliby nawet posiadał jaką znajomość prawa, to ta nie może być dokładną, chociażby tylko dla braku długoletniéj praktyki, nie może być także oddanym wyłącznie swojemu urzędowaniu. Ztąd *przewaga kancellaryi nad kompletem sądzącym*, wpływ na wymiar sprawiedliwości indywiduów nie będących Sędziami, lecz mających większe fachowe wykształcenie: Sekretarzy i Ober-Sekretarzy i t. p., wpływ tém większy gdy podług przepisów dawnéj procedury w ich rękach właśnie znajdowały się przez cały ciąg instrukcyi akta sprawy, oni byli jéj referentami i objaśniającemi Sąd o punktach czynu, a nawet o punktach prawa. Jak dalece taki stan rzeczy jest szkodliwym to pokazała praktyka sądowa ruska od końca XVIII^go^ wieku do ostatnich czasów, o czém znajdujemy niejednokrotne wzmianki w dyskussyach nad nowem prawem. Przewaga kancellaryi w Sądach była jedną z głównych przyczyn zdyskredytowania dawnego porządku sądowego.

Drugim następstwem szkodliwem wybieralnego składu Sądów było niepodobieństwo ustalenia naukowéj jurysprudencyi na podstawie obowiązujących praw. Nawet przy braku systematycznych kodexów, tam gdzie wymiar sprawiedliwości i stosowanie praw powierzonem jest prawnikom

fachowym i specyalnie wykształconym, jurysprudencya jest możliwą, może nawet dojść do wysokiego stopnia rozwinięcia jak tego widzimy przykłady w historyi prawa rzymskiego, w historyi prawa średniowiecznych Niemiec i Francyi i współcześnie jeszcze w Anglii. Ale jakiéj jurysprudencyi można oczekiwać od Sędziów wybieralnych czasowo zpomiędzy obywateli ziemskich, kupców lub włościan. W najlepszem przypuszczeniu, sądzić oni będą podług wrodzonego uczucia sprawiedliwości (ex aequo et bono). Daleko częściéj będą tylko obrońcami interessów swojéj koteryi, lub prostemi narzędziami działającéj pod ich zasłoną kancellaryi.

W takich okolicznościach nie można się dziwić, gdyby nawet postęp prawodawstwa w Rossyi był nieco opóźnionym i pierwsze próby reform mniéj dokładnemi. Dlatego téż nietylko rozwinięcie jakiéjbądź reformy, ale nawet poczucie jéj potrzeby mogło nastąpić tylko w wyższych sferach rządowych.

W końcu najważniejszem złém wynikającem z dawnego urządzenia sądownictwa i wadliwości przepisów postępowania sądowego, było zmięszanie administracyi z sądownictwem, niewłaściwy udział Władz Policyjnych i Administracyjnych w działaniach i attrybucyach Sądów, a nawet zależność tych ostatnich w ich wyrzeczeniach kollegialnych od approbacyi innych organów rządowych. Już samo nadanie Policyi w sprawach cywilnych, juryzdykcyi tak zwanéj *niespornéj* (któréj znaczenie wyjaśnimy bliżéj na właściwem miejscu), powierzenie téjże Policyi prowadzenia badań i obejrzeń w sprawach cywilnych i karnych ze skutkiem zupełnego dowodu, wreszcie oddanie w ręce Władz Administracyjnych i Policyjnych exekucyi wyroków cywilnych podług rozumienia tychże Władz, było niewątpliwie zmięszaniem władz i attrybucyi sądowych z wykonawczemi, było anomalią, która téż niejednokrotnie wytkniętą została przy dyskussyach nad nowem prawem.

Daléj osobny zupełnie rodzaj zmięszania attrybucyi pro-

wadzących do zależności Władzy Sądowéj od Administracyjnéj, polegał na kontrolli Władz Sądowych powiatowych i gubernialnych, przez tak zwanych *Prokurorów i Strapczych* urzędników przeważnie administracyjnych, którzy jednakże mieli attrybucyą przeglądania i niejako aprobowania wyroków Władz Sądowych notując na nich „читалъ" i wpływając już to bezpośrednio, już pośrednio na wstrzymanie ich w wykonaniu lub dowolną zmianę stosownie do swego rozumienia. W sprawach karnych żaden nawet wyrok Izby Sądowéj Gubernialnéj w II^giéj^ instancyi wydany, nie mógł uledz wykonaniu bez zgodzenia się Gubernatora, którzy stosownie do swojego uznania mógł przenosić sprawy do Senatu. Wreszcie i sam Senat w dawnym systemacie proceduralnym nie mógł być uważanym za instancyą sądową ostateczną, gdyż wyroki jego na skutek próśb wnoszonych do podnóżka Tronu ulegały rewizyi i zmianie stosownie do wniosków Kommissyi Próśb i Rady Państwa.

To wszystko mając na uwadze i poznawszy w głównych przynajmniéj punktach te właśnie wady dawniejszego porządku sądowego które miał na widoku Prawodawca pojmiemy dopiero całą ważność dla Rossyi i znaczenie społeczne dokonanéj reformy sądowéj do któréj już w roku 1862^im^ przyjęto i ogłoszono zasady główniejsze następujące (1).

I. *Co do Organizacyi Sądowéj.*

Władza Sądowa oddziela się od wykonawczéj, administracyjnéj i prawodawczéj, (art. 1^szy^).

Władzę Sądową sprawują Sędziowie Pokoju i Zgromadzenia Sędziów Pokoju, Sądy Obwodowe (Окружные Суды),

---

(1) Najwyżéj zatwierdzone dnia 29 Wrześnla v. s. r. 1862 pod tytułem. *Główne Zasady Reformy Sądownictwa*, w trzech częściach:
I. Organizacya Sądowa, art. 1—91.
II. Postępowanie Karne, art. 1—157.
III. Postępowanie Cywilne, art. 1—138.

Izby Cywilno-Karne (Судебныя Палаты) i Senat Rządzący jako Sąd Kassacyjny (art. 2gi).

Tylko Sędziowie Pokoju są wybieralni co lat trzy przez wszystkie stany mieszkańców (art. 13).

W innych Sądach Prezesi i Członkowie mianowani są przez Władzę Najwyższą na przedstawienie Ministra Sprawiedliwości (art. 22, 39). Nie mogą być uwalniani bez własnéj o to prośby ani przenoszeni z jednego miejsca na drugie bez ich zezwolenia. Nie mogą być zawieszeni w urzędzie bez oddania ich pod sąd, ani oddaleni jak tylko na skutek wyroku sądowego (art. 67).

Sędziowie Pokoju ustanawiają się po powiatach i miastach dla rozstrzygania spraw cywilnych i karnych mniejszéj wagi (art. 10). Appellacye od wyroków Sędziów Pokoju rozpoznają Zgromadzenia Sędziów Pokoju (art. 31).

Różnice juryzdykcyi wedle stanów znoszą się (art. 17).

Sądy Obwodowe ustanawiają się w miejsce istniejących dotychczas pod różnemi nazwami Sądów Iszéj instancyi do spraw cywilnych i karnych dla wszystkich stanów.

Izby Cywilne Karne są instancyą appellacyjną względem Sądów Obwodowych.

Sposobem wyjątku od ogólnéj reguły Izby Cywilno-Karne mają sądzić w Iszéj instancyi sprawy o przestępstwa stanu i o przestępstwa w urzędowaniu (art. 22, II).

Do juryzdykcyi Departamentów Kassacyjnych Rządzącego Senatu należeć będą:

1) sprawy ze skargi o kassacyą wyroków ostatecznych, z powodu pewnego naruszenia istotnéj myśli prawa, lub przywołania form procedury;

2) sprawy ze skarg o restytucyą z powodu nowo-wynalezionych dokumentów;

3) sprawy o przestępstwa w urzędowaniu prawem wskazane, (art. 23, f. 104, II, 13, III).

Przy każdym Sądzie Obwodowym i przy każdéj Izbie Cywilno-Karnéj będzie *Prokurator z Pomocnikami* (art. 47), którzy oprócz innych attrybucyi czynić będą wnioski w sprawach cywilnych i karnych (art. 51).

Ustanawiają się również *Inkwirenci* (**Судебные Слѣдователи**), doprowadzenie śledztwa w sprawach karnych, którzy uważają się za Członków Sądów Obwodowych (art. 7).

Ustanawiają się także *Obrońcy Sądowi*, zostający pod nadzorem rad z ich grona wybranych (art. 9), co wszakże nie czyni obowiązkowem ich użyćie przez strony do czynności sądowych, ale chcąc użyć pełnomocnika obowiązane są tam gdzie istnieje dostateczna liczba obrońców, wybierać pełnomocników zpomiędzy obrońców (78, I).

Ustanawiają się także przy Sądach *Komornicy*, do wykonywania rozporządzeń Sądu i *Notaryusze* do przyjmowania aktów, wreszcie znajdować się będą przy Sądach Aplikanci Sądowi (art. 9, I).

II. Co do postępowania karnego.

Władza sądzenia spraw karnych należy do Sądów, bez żadnego ze strony Władz Administracyjnych udziału (art. 5, II), rozpoznanie wyroków sądowych w drodze rewizyi (1) znosi się (art. 13).

Policya zbiera tylko informacye do śledztwa (art. 33), zebrane wiadomości udziela inkwirentowi, którzy o każdem rozpoczętem śledztwie zawiadamia Prokuratora (art. 34, 38).

Po ukończeniu śledztwa inkwirent przedstawia je także Prokuratorowi (art. 53).

Władza oskarżająca i sądząca są oddzielne, władzą oskarżającą jest Prokurator (art. 3ci i 4ty).

---

(1) W drodze rewizyi rozpoznawane były wyroki tak samo jak i w drodze appelacyi; różnica polegała tylko na tém, że nie strona prywatna ale organ rządowy wywoływał dalsze rozpoznanie sprawy lub takowa z przepisu prawa do wyższéj instancyi przechodziła.

Dla sądzenia spraw połączonych z pozbawieniem wszelkich lub szczególnych praw, powoływani będą oprócz Członków Sądu *przysięgli* z wyboru wszystkich stanów którzy decydować mają względem winy lub niewinności (art. 10).

Wprowadzenie sprawy przed Sąd jest publiczne (art. 7).

Wyrok nie inaczéj może być wydawany jak po sprawdzeniu i uzupełnieniu na posiedzeniach Sądu dowodów jakie śledztwo wykryło (art. 6).

Teorya dowodów oparta jedynie na ich formalności znosi się.

Przepisy o mocy dowodów sądowych mają służyć jedynie za wskazówkę przy ocenieniu winy lub niewinności oskarżonych, wedle zewnętrznego przekonania sędziów, opartego na zbliżeniu okoliczności wykrytych przy śledztwie i na sądzie (art. 8).

Wyrok może tylko albo potępić albo uniewinnić oskarżonego, pozostawienie w podejrzeniu nie dopuszcza się (art. 9).

Przysięgli mogą uznać obwinionego zasługującym na względy, w takim razie Sąd powinien zmniejszyć karę prawem zagrożoną o jeden stopień, a jeżeli zachodzą szczególne okoliczności zmniejszające winę, może karę zniżyć o dwa stopnie (art. 93).

Jeżeli Sąd uzna jednomyślnie że przysięgli uznali winnym niewinnego, to może postanowić aby sprawa przedstawioną była innemu składowi przysięgłych. Wyrzeczenie tych ostatnich będzie ostatecznem (94).

Od wszelkich wyroków wydanych przez Sąd I^{széj} instancyi *bez udziału przysięgłych*, wolno jest odwoływać się tak oskarżonemu, jako téż poszkodowanemu i Prokuratorowi (95). Appełlacya może być zakładaną ustnie lub na piśmie, osobiście albo przez obrońcę, podaje się w ciągu dwóch tygodni do tegoż sądu których wydał wyrok.

Wyroki wydane w drugiéj instancyi są zawsze ostateczne (96).

Wyrocznia przysięgłych co do winy i niewinności oskarżonego, wyjąwszy przypadek w art. 94ym wyszczególniony jest również ostateczną. Podobnież każdy wyrok Sądu ze współudziałem przysięgłych wydany (art. 97). Takie wyroki mogą jedynie ulegać kassacyi lub restytucyi decydowanéj przez Senat jako Sąd Kassacyjny na skutek skargi skazanego, poszkodowanego lub Prokuratora (103, 104).

Może także być podawaną skarga na to, że Sąd nie złagodził kary chociaż biegli uznali, iż obwiniony na wzgląd zasługuje (105).

Skargi Kassacyjne podają się w ciągu dwóch tygodni do tegoż Sądu który wydał wyrok.

Skargi o restytucyą z powodu nowo wynalezionych okoliczności przyjmują się w każdym czasie bez wpływu na śmierć skazanego (107).

Skutkiem zniesienia wyroku w drodze kassacyi, sprawa odsyła się po nowe rozpoznanie przed Sąd inny równego stopnia, który obowiązany jest w tłumaczeniu istotnéj myśli prawa zastosować się do zdania Kassacyjnych Departamentów. Skarga na wydany na téj zasadzie wyrok innego Sądu nie służy (art. 109).

W drodze appelacyi do wyższéj instancyi mogą być zanoszone skargi nietylko na wyroki, ale i na powolne prowadzenie sprawy i na czynności wymagające niezwłocznego sprostowania jako to: na niewłaściwe rozporządzenia celem przeszkodzenia podejrzanemu uchylać się od śledztwa i sądu, na niewłaściwość sądu, niezabezpieczenie poszukiwanych szkód i na odmowę przyjęcia appellacyi (102).

III. *Co do postępowania cywilnego.*

Zasadniczą formą postępowania cywilnego będzie rozprawa stron w obec Sądu (art. 7).

Cywilne postępowanie powinno być ustne (8). Tak

przy wprowadzeniu sprawy jako i przy każdéj czynności sądowéj dotyczącéj sprawdzenia dowodów wolno znajdować się nietylko stronom, ale i obcym (22).

Strony i ich pełnomocnicy mają prawo wglądać w postępowanie sądowe i żadna czynność, zeznanie lub żądanie jednéj strony nie powinno być ukrywane przed drugą (20).

Z wszelkich w ogóle protokułów zawiadomień i rozporządzeń sądowych z wyjątkiem tych które stosownie do uznania Sądu nie powinny być rozgłoszone wydają się kopie za opłatą wedle przepisów (23).

Znoszą się przepisy na zasadzie których Policya rozpoznaje sprawy tak zwane *bezsporne*, i które w razie sporu odsyła sama do Sądu, mając ze swojéj strony moc rozstrzyganie niektórych spraw spornych do oznaczonéj wysokości (10).

Sędziowie Pokoju w sprawach cywilnych do ich juryzdykcyi należących, obowiązani są przedewszystkiém starać się o pogodzenie stron (6).

Postępowanie przed Sędziami Pokoju wolne jest od użycia papieru stęplowego i od wszelkich innych opłat, odbywa się publicznie, ustnie, na zapytania które Sędzia zadaje stronom, ich pełnomocnikom i świadkom (5).

W Sądach zwykłych sprawa rozpoczyna się przez podanie prośby, poczém Sąd posyła pozwanemu pozew przez Komornika z wyznaczeniem terminu stosownie do odległości miejsca zamieszkania od jednego do sześciu miesięcy lub wzywa go przez gazety jeżeli tego żąda powód.

Pozwany składa odpowiedź na piśmia, powód mu replikuje daléj dozwolone być ma jeszcze po jednem piśmie dla każdéj strony, czyli razem cztery pism obrończych dla obu stron (32—38).

W trakcie instrukcyi Sąd może żądać złożenia sobie tych jedynie dowodów, na które same strony powoduje się i sprawdzać te tylko których przeciwnik mu przyznaje (46).

Na audyencyi, sprawę naprzód przedstawia jeden

z Członków Sądu na piśmie (z relacyi) lub ustnie, stosownie do uznania Prezesa (55, 56).

Po wyłożeniu przedmiotu przez Referenta rozpoczyna się rozprawa stron. Niestawienie się do rozprawy jednéj trony, nie może drugiéj przeszkadzać do udzielenia przys wprowadzeniu sprawy ustnych objaśnień (57).

Prokurator przedstawia wnioski w sprawach mających związek z interessem Skarbu, małoletnich, nieobecnych i bezwłasnowolnych, w sporach o właściwość Sądu, lub kiedy ze sprawy cywilnéj, może wyniknąć odpowiedzialność karna (54).

W razie niestawienia się jednéj strony zapada wyrok zaoczny. Sentencya ogłasza się zaraz po jéj podpisaniu. Wyrok powinien być motywowany (63—65).

Przeciwko wyrokom zaocznym służy oppozycya (70).

Od wszystkich wyroków Sądu Obwodowego służy appellacya do Izby Cywilno-Karnéj, która decyduje ostatecznie. Przeciwko wyrokom ostatecznym służy oppozycya trzeciego, kassacya lub restytucya.

Dopuszczonem jest postępowanie skrócone (**сокращенный порядокъ**), jeżeli strony na to zgodzą się, lub też w przedmiotach prawem wskazanych (81, 82).

W sprawach tego rodzaju Prezes wyznacza termin stały do ich wprowadzenia, i decyzya może zapaść na podstawie ustnych tylko objaśnień stron.

Termin do appellacyi od wyroków w téj drodze zapadłych jest krótszy aniżeli do appellacyi od zwykłych wyroków (80, 91).

Wykonanie wyroków następuje przez Komorników wyznaczanych przez Sąd na prośbę strony: i t. d.

Wszystkie powyższe zasady rozwinięte zostały następnie w Najwyżéj zatwierdzonych w dniu 20 Listopada 1864 roku Ustawach Sądowych które obejmują:

I. *Organizacyą Sądową* Wstęp i 9 Rozdziałów Art. 1—420.

II. *Postępowanie Sądowe Karne*, Ogólne Przepisy i Ksiąg Trzy. Art. 1—1254.

III. *Postępowanie Sądowe Cywilne*, Ogólne Przepisy i Ksiąg Trzy. Art. 1—1400.

Oprócz tego w roku 1866ym ogłoszoną jeszcze została Księga IVta Procedury Cywilnej. Art. 1400—1460, pod nazwą: **Судопроизводство Охранительное** (Procedura Zabezpieczająca).

Będziemy starali się obznajomić Czytelników naszych w jak najkrótszym czasie z każdą z osobna częścią i szczegółowemi przepisami tych tak ważnych dla nas i interessujących w znaczeniu naukowo-prawnem Ustaw.

Wincenty Prokopowicz.

O ORGANIZACYI SĄDÓW KARNYCH.

Dobre urządzenie sądów karnych jest bez wątpienia jedną z kwestyi najbardziéj obchodzących każde społeczeństwo. Dla dowiedzenia tego nie potrzeba wcale obszernych wywodów; dość jest wskazać tylko na stosunek istniejący między prawem i postępowaniem karnem, a organizacyą sądownictwa, dość przypomnieć, iż bez ostatniego, społeczeństwo z pierwszych nie może spodziewać się pożądanych rezultatów. Jeżeli ważną jest rzeczą prawo karne, będące uświęceniem wszystkich innych praw w państwie, jeśli postępowanie karne, wystawiające przepisy dochodzenia przestępstw i karania przęstępców, obchodzi w najwyższym stopniu społeczeństwo, to nie mniéj zasługuje na uwagę dobre urządzenie sądownictwa mającego przepisy te do pojedyńczych wypadków stosować. Państwa kwitną, że pozwolę tu sobie pożyczyć wyrażenia przez kogo innego użytego, tylko przez sprawiedliwość, ona stanowi ich siłę i chwałę na zewnątrz, ona jest na wewnątrz najpewniejszą rękojmią honoru i majątku obywateli (1). Czy jednak do rezultatu tego dojść zdołamy bez odpowiednio urządzonych sądów karnych? Wiadomo jest, iż tylko dobre sądy karne zapewnić mogą panowanie prawa, przestrzegając w każdym razie jego wyko-

(1) Ordonnance z 15 Lutego, 1815.

nania, że przeciwnie społeczeństwo straci do niego wszelką ufność tam, gdzie sędziowie będą albo nieświadomi, albo w zdaniu swem skrępowani, gdzie powodować się będą, przy wydawaniu wyroku, względami postronnemi, obcemi zupełnie sprawiedliwości. Cały wreszcie byt społeczeństwa, wszystkie jego interessy moralne i materyalne wstrząśnięte zostaną w najistotniejszych podwalinach tam, gdzie nie sądy na podstawie prawa, lecz samowola pojedyńczych ludzi wyrzeka o tem, co jest prawo a co bezprawie, co wolno a czego niewolno. Mając tak szczytne powołanie zapewnienia panowania prawa, urzeczywistnienia sprawiedliwości, sądownictwo karne słusznie wymaga od prawodawcy największych względów, troskliwości, rozumu i przezorności w jego urządzeniu, słusznie liczy się do tych przedmiotów, na które nietylko (1) prawodawca w działalności swojéj państwowéj, ale i teorya, nauka, najwięcéj uwagi zwracać powinni.

Organizacya wszakże sądownictwa karnego nie tworzy się według zasad czysto-abstrakcyjnych, teoretycznych, na rozwój jéj i kształcenie się wywiera wpływ wiele bardzo najrozmaitszych okoliczności. Inna bowiem musi być u narodu znajdującego się na nizkim stopniu cywilizacyi, mało jeszcze czynów uważającego za przestępstwo, i pozostawiającego pokrzywdzonym staranie o ukaranie, w formie zemsty, przestępcy; inną tam gdzie przestępstwo uważane jest za czyn naruszający porządek ogólny, prawa i interesy państwa. W pierwszym razie państwo, rzadko bardzo będzie samo występować, w ostatnim ustanowi od siebie organy, którym poleci dochodzenie przestępców. Ogólny byt prawny w pewnym kraju bezwątpienia wywrze także niezmierny wpływ na organizacyę sądownictwa. W krajach takich

(1) Bonnier. Elements d'organisation judiciaire, str. 1 mówi: Quel fruit, en effet, la société pourrait-elle retirer de lois les plus sages si ces lois se trouvaient paralysées par la mauvaise constitution du pouvoir chargé de les appliquer?

jak Anglia gdzie naród przyzwyczajony jest do wykonywania wielu czynności, będących gdzieindziej zadaniem rządu, inna musi być organizacya sądownictwa jak we Francyi, w któréj społeczeństwo ciągle się na władzę państwową ogląda, bezprzestannéj od niéj wymagając opieki i pomocy. Tam gdzie wymiar sprawiedliwości obchodzi całe społeczeństwo znajdziemy organizacyą sądów opartą na przysięgłych, na zupełnéj jawności postępowania, przeciwnie będzie u narodu patrzącego się obojętnie na wymiar sprawiedliwości, jak na rzecz zewnątrz niego, że się tak wyrażę leżącą, obchodzącą tylko rząd i sądy. W społeczeństwie wreszcie szanującem wolność osobistą obywateli, znajdziemy żywo rozwinięte instytucye mające na celu zabezpieczenie obwinionemu środków obrony; instytucyi zaś tych będzie nieraz brakować tam gdzie wolność osobista, prawa obywateli mało są cenione. W pierwszym wypadku, obrońca obok niezależnego stanowiska będzie mieć zapewniony znaczny wpływ na tok postępowania, w drugim rola jego będzie bardzo ograniczona; w pierwszym, organizacya instytucyi obrończej założy sobie podniesienie moralne adwokatury, uszlachetnienie jéj, w drugim poniżenie i sprowadzenie do stanowiska zyskownego tylko rzemiosła. Trudnoby zresztą było wyliczyć wszystkie przyczyny, działające na rozwój, organizacyą sądownictwa karnego, dość powiedziéć iż cały stan moralny i materyalny narodu, przymioty jego lub wady, stopień ukształcenia, bogactwo, ogólny rozwój cywilizacyi, położenie nawet geograficzne, są okolicznościami odbijającemi się na urządzeniu sądownictwa karnego, prowadzącemi do tego iż każde państwo, każde społeczeństwo wyrabia sobie tylko właściwy systemat sądów karnych.

Ważność sądownictwa karnego w połączeniu z powyższemi uwagami spowodowała nas do tego, iż zastanawiając się nad tym przedmiotem postanowiliśmy rozebrać go porównawczo. Dlatego też najprzód przedstawimy organizacyą

sądownictwa karnego we Francyi, następnie w Anglii, daléj porównawszy te dwa prawodawstwa, przystąpimy do skreślenia rysu dzisiejszéj organizacyi sądownictwa tego w Królestwie (1). Zanim jednak bezpośrednio zajmiemy się naszem zadaniem, uważamy za stosowne w kilku słowach wytłumaczyć się dlaczego tylko na prawodawstwo angielskie i francuzkie zwracać będziemy uwagę, dla czego w krąg badań naszych nie wciągniemy i innych prawodawstw europejskich? Odpowiedź na to pytanie znajdziemy w różnicy bytu prawnego, państwowego, społecznego narodów stałego lądu i Anglii. Społeczeństwa kontynentalne kształcąc się przeważnie pod wpływem jednych i tych samych okoliczności, częste mając z sobą stosunki, zamieniając wzajemnie nietylko płody materyalne przemysłu i handlu, ale i wyższéj wartości, bo rezultaty myśli i całéj wewnętrznéj istoty człowieka, doszły pod wielu względami do pewnego ujednostajnienia swoich stosunków, do pewnego w ogólnych przynajmniéj zarysach, między sobą podobieństwa. Narody stałego lądu, po większéj części, pod względem stosunków prawnych za podstawę wzięły prawo rzymskie, i przez zaszczepienie na niem swoich pojęć, doszły do wyrobienia systematów praw rzymsko-narodowych, z tego powodu zbliżających się do siebie, przynajmniéj w kwestyach zasadniczych. Inaczéj było w Anglii. Kraj ten w wiekach średnich, w epoce tworzenia się indywidualności narodowych w skutek samego położenia geograficznego, zmuszony był stać bardziéj na uboczu, ale za to rozwijał się samodzielniéj na podstawach wyłącznie swojskich, narodowych, nie ulegając tak jak inne wpływom postronnym. Anglia różniąc się pod wielu względami od narodów kontynentalnych i pod tym względem zachowała swą odrębność, iż prawa rzymskiego nie przejęła, lecz kształciła

---

(1) Organizacya Sądownictwa Karnego w Cesarstwie będzie przedmiotem oddzielnéj rozprawy.

żywioły czysto narodowe, anglosaxońskie, prawo zwyczajowe, tak zwane *common law*.

Podobieństwo znów między narodami stałego lądu, wyróżnienie się od nich Anglii, dające się objaśnić działaniem różnych przyczyn, tłumaczy nam zarazem dlaczego łatwiejszą dla nas jest rzeczą pojąć, zrozumieć i ocenić rozwój narodów kontynentalnych, ich instytucye, prawa, charakter, aniżeli te same stosunki w Anglii. Pierwsze, znajdując w nas samych pewne strony podobne, że się tak wyrażę jednobrzmienne, są dla nas przystępniejszemi, drugie, nie znajdując w nas samych tych warunków ułatwiających zrozumienie, wydają się nam oryginalniejszemi, obcemi, trudniejszemi do pojęcia. Jeżeli znów wspomnimy, iż wszystkie strony cywilizacyi złe i dobre, które widzimy u nas, w Niemczech lub gdzieindziéj, są najwyraźniéj przedstawione, skrystalizowane, podniesione do wyższéj potęgi we Francyi, że to co spotykamy w innych krajach w grubszych lub niedokładnie nakreślonych zarysach, znajdujemy w niéj jaśniéj i wydatniéj sformułowane, to przekonamy się, iż za przedstawicielkę tego przeciwieństwa stałego lądu Europy w porównaniu z Anglią, należy uważać Francyą. Rzeczywiście Francya i Anglia, są to dwa największe ogniska cywilizacyi europejskiéj, ale ogniska znajdując się na dwóch wprost przeciwnych biegunach. Przeciwieństwo to możemy dostrzedz nietylko pod względem ogólnego urządzenia stosunków społecznych, ale i w wymiarze sprawiedliwości w szczególności. We Francyi najprzód może obudziło się silne dążenie do kodyfikacyi, do systematyzowania wszelkich praw, wszystkie prawa znajdujemy tu spisane, mało bardzo pozostawiono zwyczajowi. W Anglii przeciwnie zwyczaj sądowy jest podstawą na któréj opiera się wymiar sprawiedliwości; praw pisanych *(statute law)*, stosunkowo jest niewiele, a i te nawet, po większéj części uświęcają tylko odwieczne zwyczaje. Duch kodyfikacyjny w ostatnich czasach dopiero, może być nawet pod wpływem fran-

cuzkim cokolwiek większéj nabrał siły, zastępując zwyczaj-praktykę sądową które dotychczas w miarę potrzeby, zjawiających się nowych wypadków, stosowały do nich stare przepisy, kilkowiekowem nieraz doświadczeniem wyrobione. We Francyi z powodu istnienia praw pisanych, kodyfikacyi, zostawiono bardzo małą sferę dowolności sędziego, zwłaszcza tam gdzie artykuły prawa były jasne i dokładne, sędzia zaś w skutek tego, stał się pod pewnym względem maszyną stosującą tylko przepis prawa do danego wypadku. W Anglii chaos praw powierzchowny, wymagał do wymiaru sprawiedliwości osobistości gruntownie z prawem tém obeznanych, a zarazem zostawienia ich zapatrywaniom bardzo obszernych granic. We Francyi prawa pisane przyczyniły się do wyrobienia z prawa nauki, dostępnéj tylko dla pewnéj ograniczonéj cząstki społeczeństwa, w Anglii największa jawność sądowa przeniosła pojęcia prawne w życie i krew narodu, czyniąc je udziałem całego społeczeństwa. We Francyi staranie o wymiar sprawiedliwości jest prawie wyłącznie zadaniem rządu, do którego wszystko się zwraca, w Anglii zadanie to, przeważnie spełnia sam naród, społeczeństwo.

Zbytecznem zdaje się byłoby, przeprowadzać to porównanie daléj, tém bardziéj, iż możnaby je zastosować do wszystkich nieomal stosunków, nietylko prawnych, ale i społecznych. Uwagi te wszakże, zdaniem naszem są dostateczne do wykazania, iż mówiąc o organizacyi sądownictwa karnego nie potrzebujemy zastanawiać się nad nią we wszystkich krajach Europy; że dosyć będzie jeżeli ograniczymy się do rozbioru tego sądownictwa w Anglii, Francyi, jako przedstawiających najwybitniejszych różnice, i zbierających w sobie jak w ogniskach, wszystko nieomal co na tém polu zostało zdziałane. Jesteśmy nawet przekonania, iż wyjaśnienie ujemnych lub dodatnich stron organizacyi sądów karnych angielskich i francuzkich, rzuci takie światło na przedmiot ten w ogóle, że pod jego działaniem, organizacya w Królestwie Polskiem istniejąca, stanie się dla nas w każdym szczególe jasną i zro-

zumiałą. Po tych wstępnych uwagach, zastanówmy się nad organizacyą sądownictwa karnego we Francyi.

CZĘŚĆ I.

Organizacya Sądownictwa Karnego we Francyi.

Przystępując do organizacyi sądów karnych we Francyi, zdaje się nam koniecznem rozwiązać poprzednio pytanie, jakie instytucye w organizacyi téj mieścić się winny, do utworzenia których państwo jest obowiązane, jakie tym sposobem winny wejść w zakres naszego badania. Rozwiązanie tego pytania przedewszystkiém zależy od tego co będziemy uważać za główne funkcye postępowania karnego; jasną bowiem jest rzeczą, iż organizując sądy karne prawodawca na to winien zwracać uwagę, aby każda funkcya miała odpowiedniego przedstawiciela w stosownéj instytucyi. Najpierwszą, najważniejszą funkcyą postępowania karnego, stanowiącą zarazem jego zadanie i cel ostateczny jest wydanie wyroku to jest zastosowanie przepisu prawa do pojedyńczego wypadku, dlatego państwo organizując sądownictwo karne, musi się starać przedewszystkiem o urządzenie *sądów*, o zapełnienie miejsc odpowiedniemi osobistościami, o określenie stosowne ich praw i obowiązków. Na tém jednak poprzestać nie można. Sądy wydając wyrok muszą się opierać na dokładnéj znajomości faktu, muszą mieć przedstawiony czyn kary godny ze wszystkiemi okolicznościami mogącemi wyświecić prawdę. Z tego powodu w organizacyi sądownictwa karnego winny zawierać się instytucye mające na celu wyśledzenie przestępstwa, zebranie dowodów, przygotowanie sprawy i przedstawienie jéj sądowi, jednem słowem spełnienie tego wszystkiego co należy do oskarżyciela, przedstawianego po większéj części przez *urząd publiczny*, prokuratora wraz z władzą pomocniczą, *policyą sądową*. W końcu urządzając

sądownictwo karne nie można pominąć bez uwagi trzeciéj funkcyi nie mniéj ważnéj w postępowaniu karnem tojest obrony obwinionego. Sprawiedliwość wymaga aby państwo powierzając oskarżenie prawnikowi z powołania starało się również o zabezpieczenie skutecznéj *obrony*. Nie możnaby wyroku uważać za sprawiedliwy gdyby sędzia przy wydaniu go opierał się tylko na jednostronnem przedstawieniu sprawy ze strony oskarżyciela, muszą więc istnieć instytucye, mające na celu bronienie niewinności, zabezpieczenie praw jéj od nieznajomości saméj nawet przepisów. Takim sposobem trzy główne funkcye postępowania karnego prowadzą koniecznie do utworzenia sądów, urzędu publicznego z policyą sądową i instytucyi obrońców. Oprócz tych żadna inna instytucya w organizacyi sądownictwa karnego nie jest potrzebną. I my też rozbierając organizacyę sądownictwa tego we Francyi, urządzenia odpowiające tym trzem funkcyom, uwzględnimy.

We Francyi rewolucya z 1789 r. wywarła niezmierny wpływ na organizacyą sądownictwa karnego, tak jak na wszystkie inne instytucye, do tego stopnia iż sami Francuzi uważają ją za epokę w historyi sądownictwa francuzkiego (1). I rzeczywiście w wiekach średnich zupełnie inne jak obecnie istniały władze sądowe we Francyi. W wiekach średnich rozmaite władze ubiegały się, o wymiar sprawiedliwości. Obok sądów królewskich, państwowych, widzimy patrymonialne szlachty, duchowieństwa, miast. Z sądów królewskich parlamenty sądziły większe przestępstwa, *bailliages* albo *senechausées* mniejsze. Parlamenty przywłaszczały sobie nieraz przez prawo tak zwane *droit d'enregistrement*, albo wydawania *arrêts de reglement*, obowiązujących niższe sądy, władzę prawodawczą. W ogóle można powiedzieć, iż przed rewolucyą sądy wykonywały rozmaite czynności administra-

(1) Bonnier. Elements d'organisation judiciaire Paris 1853, str. dzieli ją stosownie do tego na starą i nową.

cyjne, że z attrybucyami ich było połączonych wiele innych zupełnie obcych (1). Jak zaś sądy te prawo stosowały może nas przekonać to, iż istniało wówczas we Francyi przynajmniéj 60 praw zwyczajowych ogólnych i około 300 szczególnych (2). Rewolucya zniosła wszystkie dawne instytucye, parlamenty, władzę feodalną panów, miast, korporacyi, i utworzyła sądy państwowe, wszędzie jednakowo organizowane, przez nią powołana do życia organizacya trwa prawie bez zmiany do dni dzisiejszych. Za główne jéj cechy charakterystyczne przyjąć należy: 1) połączenie wymiaru sprawiedliwości cywilnéj z karną, oddzielonych w początkach rewolucyi, 2) połączenie organizacyi sądownictwa z podziałem administracyjno-geograficznym kraju, 3) utworzenie osobnych sądów dla każdego z trzech rodzajów przestępstw na które prawo karne francuzkie dzieli przestępstwa w ogóle. Podług tego w każdym kantonie jest jeden Sąd Policyi sądzący przewinienia policyjne, *contraventions*, w każdym okręgu jeden Trybunał I[széj] Instancyi sądzący jako sąd policyi poprawczéj występki, *délits*; na kilka wreszcie departamentów jest jeden Sąd Appellacyjny którego członkowie peryodycznie, w każdym departamencie rozpoznają zbrodnie, *crimes*. Nad wszystkiemi stoi Sąd Kassacyjny.

Stosownie do tego podziału najprzód zatrzymamy się nad Sądami Pokoju czyli Policyi Prostéj *Tribunaux de justice de paix ou de police* (3).

Przed 1789 rokiem Sądy pokoju były nieznane, dopiero w 1790 r. ustanowiono *Tribunaux de police municipale*, złożone z trzech członków pochodzących z wyborów, wkrótce jednak,

(1) Frey. Frankreichs Civil und Criminal Verfassung. Str. 6.

(2) D..... De l'administration de la justice. Vol. II, Str. 100. Frey tamże. Str. 11.

(3) Porównaj Hélie Traité de l'instruction criminelle Vol. VII. L. VI. Carnot. Code de l'instruction criminelle Vol. I, p. 544. Trebutien Cours elementaire de droit criminel. Vol. II, p. 516. Frey tamże, str. 40.

bo przez Kodex z 3 Brumaire roku IV^{go} zniesione je, zaprowadzając Sądy pokoju, składające się z jednego stałego sędziego i dwóch czasowych assessorów. Prawo z 29 Ventôse roku IX^{go} usunęło assessorów, tak iż od tego czasu jeden i ten sam sędzia wyrokuje w sprawach cywilnych jako Sędzia Pokoju, w przewinieniach policyjnych jako sędzia policyjny. Sąd Pokoju znajduje się w każdym kantonie, obejmującym kilka gmin, kompetencyi zaś jego podlegają przewinienia policyjne za które kara nie przenosi 15 franków lub 5 dni aresztu. Sędzią Pokoju może zostać każdy Francuz używający praw cywilnych i politycznych, mający lat przynajmniéj 30. Nominacyę udziela Cesarz na przedstawienie prezesa Sądu Appellacyjnego i Ministra Sprawiedliwości. Do pomocy jego jest dwóch tak zwanych *suppléants*, zastępujących go w razie choroby lub innego wypadku. Strony, obwinione, mogą wyłączać Sędziego Pokoju wprawdzie nie na podstawie Kodexu Postępowania Karnego, który podobnego przepisu nie zawiera, lecz na mocy jurysprudencyi Sądu Kassacyjnego który zasadę tę stanowczo uświęcił (1). Oprócz czynności właściwie sądowych Sędzia Pokoju, jest jeszcze urzędnikiem policyi sądowéj, jako taki zaś obowiązany jest w razie *flagrant délit*, ustanowić istotę czynu, i w ogóle pomagać w dochodzeniu przestępstw. Do składu Sądu Policyi należy także Pisarz, pełniący zarazem te obowiązki w Sądzie Pokoju.

Sędzia Pokoju jednak działający w charakterze Sędziego Policyi, nie może wydawać prawomocnych wyroków bez współudziału urzędu publicznego, przedstawiającego państwo skarżące. Prawo wyraźnie wymaga aby urzędnik taki dawał wnioski w każdéj sprawie pod nieważnością (2). Obowiązki zaś te powierzone są Kommissarzom Policyi właściwego kan-

(1) Helié. Vol. 7, str. 119, według tego w wypadkach tych stosują się art. 44, 45, 46, 47 i 378 Kodexu Postępowania Cywilnego.

(2) Art. 153 Kodexu Postępowania Karnego.

tonu (1). którego zastąpić może Mer, albo jego pomocnik (*adjoint*) (2). Kommissarze i Merowie jako przedstawiciele urzędu publicznego zostają pod zwierzchnictwem Prokuratorów Cesarskich, przy Trybunałach I[széj] instancyi, tudzież Prokuratorów Jeneralnych przy Sądach Appellacyjnych.

Widzimy ztąd, iż dwie funkcye postępowania karnego, wyrokowanie i skarżenie, mają w Sądzie Pokoju swoich przedstawicieli: sędziego i członka urzędu publicznego. Zobaczmy co prawo stanowi względem obrony. Obwiniony w celu przedstawienia obrony może się stawić przed Sądem Policyi osobiście lub przez pełnomocnika specyalnie upoważnionego (3). Sąd Kassacyjny rozszerzył ten przepis dozwalając obwinionemu we wszystkich wypadkach używać pomocy obrońcy, prawnika, w celu bronienia jego interessów (4). Niema jednak przy sądach tych, obrońców specyalnie do stawania przed niemi umocowanych, nie ma także przepisu nakazującego dodanie obwinionemu obrońcy z urzędu. Korzystanie z jego pomocy zostawione jest dowolności strony, prawo bowiem ze względu na małoważną karę mogącą spotkać obwinionego, nie uważało za konieczne inaczé co do jego obrony postanowić.

Oprócz Sądów pokoju czyli Policyi rozpoznających przewinienia policyjne, Kodex Postępowania Karnego z 1808 r. podobną władzę z pewnemi ograniczeniami nadał Merom gmin, których attrybucye są określone w artykule 139[ym] tegoż prawa. Nie będziemy jednak wdawać się w ich rozbiór z tego powodu, iż Merowie w praktyce wstrzymują się zupełnie od sądzenia spraw policyjnych, zajmując się wyłącznie

---

(1) Art. 144 Kodexu Postępowania Karnego.

(2) Podług dekretu z 28 Marca 1852 r. w każdym kantonie może być ustanowiony Komissarz Policyi z temi obowiązkami, przez te zaś Merowie zupełnie od pełnienia ich odsunięci zostaną.

(3) Art. 152, 153. Kodexu Postępowania Karnego.

(4) Hélie Vol. 7, p. 278.

czynnościami administracyjnemi (1). Dzieje się to wprawdzie ze szkodą dla wymiaru sprawiedliwości, ponieważ 36,835 Merów (2) mogłoby daleko prędzéj załatwić przewinienia policyjne, z któremi często nawet sami pokrzywdzeni nie chcą udawać się do odleglejszego sędziego policyi; zniszczenie wszakże zupełne autonomii gminy, jakie ma miejsce we Francyi musiało doprowadzić koniecznie do takiego rezultatu.

Zwróciwszy się do następnéj instytucyi sądowéj, tak zwanego Trybunału Iszéj instancyi, albo Sądu Policyi Poprawczéj, *Tribunal de première instance ou correctionnel* (3), przekonywamy się, iż sąd ten utworzony został przez prawo z 27 Ventôse roku VIIIgo, podług którego winien się znajdować w każdym okręgu, dla sądzenia obok spraw cywilnych, przestępstw *délits*, tojest tych karygodnych czynów za które naznaczona kara przewyższała 5 dni aresztu i 15 franków kary pieniężnéj a nie przenosiła 5 lat więzienia. Artykuł 179 Kodexu Postępowania Karnego utrzymał te attrybucye, stanowiąc zarazem iż Sąd Policyi Poprawczéj, ma sądzić w drugiéj i ostatniéj instancyi przewinienia policyjne.

Prawodawca widząc iż obwinienia o występki ciężkiéj nieraz mogą uledz karze, chciał zabezpieczyć przedewszystkiem gruntowne zbadanie sprawy; rękojmię zaś tego widział w specyalnem wykształceniu sędziów i w dojrzałości charakteru, przypuszczalnéj w pewnym wieku. Dlatego nikt nie może zostać sędzią Trybunału Iszéj Instancyi, kto nie jest licencyatem prawa, niema dwuletniéj applikacyi (*près le barreau*), lub nie skończył 25 lat wieku; dla prezesa wiek

---

(1) Hélie Vol. 7, p. 141 tak się o nich wyraża: Les tribunaux de police des maires, n'ont jamais existés que dans quelques localités, et n'existent aujourd'hui, nous le croyons, nulle part.

(2) Bonneville. De l'amelioration de la loi criminelle. Str. 151.

(3) Porównaj Hélie Vol. VII, p. 528, — Frey str. 86, — Ortolan str. 806, — Bonnier str. 100, — Carré str. 32, — Trebutien Vol. II, str. 474.

ten oznaczony jest na lat 27 (1). Z tego samego powodu prawodawca sądzenie przestępstw oddaje nie jednemu sędziemu lecz kompletowi złożonemu z trzech członków. Jeżeli w Trybunale jest tylko trzech sędziów, w takim razie ci sami rozpoznają w pewne dni sprawy cywilne, w inne zaś karne; jeżeli większa ich liczba dozwala podzielenia na wydziały w takim razie, jeden z nich wyłącznie przeznaczony jest do tych ostatnich. Ażeby jednak sędziowie przez dłuższe pozostawanie w jednym wydziale i oddawanie się ciągłe jednakowym zajęciom, nie doszli do wyrobienia w sobie zgubnéj jednostronności, prawodawca postanowił, iż mają co rok przechodzić z wydziału cywilnego do karnego i naodwrót, *roulement des juges*, tym zaś sposobem wymiar sprawiedliwości cywilnéj i karnéj jest w gruncie rzeczy połączony (2). Sądy Poprawcze stanowią większością głosów; obecność wreszcie Pisarza obowiązanego do spisania protokółu czynności sądowych, wymagana jest pod nieważnością (3).

Oskarżenie przy Sądach Policyi Poprawczéj przedstawiane jest przez urząd publiczny złożony z Prokuratora Cesarskiego i jednego lub więcéj pomocników, od których prawo wymaga podobnych jak od sędziów kwalifikacyi (4). Właściwie mówiąc jedynym przedstawicielem państwa, społeczeństwa skarżącego jest Prokurator Jeneralny przy Sądzie Appellacyjnym. Prokuratorowie Cesarscy są tylko ściśle

(1) Prawo z 20 Kwietnia 1810 r. art. 64.

(2) W większych miastach wydziałów tych bywa więcéj, w Paryżu ośm, z których każdy liczy 6 sędziów i dwóch zastępców podług prawa z 13go Lipca 1837 r. Gdyby zaś zabrakło sędziów wydziałowych lub ich zastępców prezes może zawezwać do zasiadania adwokatów lub *avoué*, podług dekretu z 30 Marca 1808 r. artykuł 49.

(3) Dekret z 30 Marca 1809 r. artykuł 91.

(4) Według prawa z 30 Kwietnia 1810 r. artykuł 43, liczba pomocników nie mogła przenosić pięciu, w Paryżu tylko 12, jakkolwiek liczba ta w następstwie znacznie powiększoną została. Kwalifikacya naukowa jest taka sama jak sędziego, w wieku tylko zachodzi różnica gdyż od pomocnika wymaga prawo 22 lat.

mówiąc, jego zastępcami, i dlatego znajdują się pod jego zwierzchnictwem i nadzorem. W skutek tego także obowiązani są donosić mu o wszystkich przestępstwach, które doszły do ich wiadomości, wykonywać rozkazy, składać raporty o biegu wymiaru sprawiedliwości w ich okręgu (1), przesyłać sprawozdania z wyroków Sądów Policyi (2), wyciągi z wyroków Sądów Poprawczych (3), rozwijać nawet dochodzenia sądowe w sprawach w których Prokurator Jeneralny poleci im tak postąpić (4). Pomimo wszakże téj podległości nie należy sądzić, aby Prokuratorowie Cesarscy byli wykonawcami tylko rozkazów Prokuratora Jeneralnego, owszem działają oni po większéj części samodzielnie, przedstawiają państwo przy Sądach Policyi Poprawczéj, mając wyłączne prawo żądania ukarania przestępcy. (5) Ażeby Prokuratorzy Cesarscy mogli spełnić to zadanie, prawo nakazuje urzędnikom i osobom prywatnym, donosić im o dokonanych przestępstwach (6), do nich należy udawać się ze skargami (7), oni tylko mogą wezwać sędziego śledczego o rozwinięcie śledztwa, oni wzywają obwinionych lub świadków do stawienia się przed sądem (8), przemawiają przed nim przedstawiając oskarżenie, zakładają wreszcie appellacyą od zapadłego wyroku (9). Jednem słowem Prokurator Cesarski mocen jest przedsięwziąć wszystkie kroki, w celu wykrycia i ukarania przestępców, prócz tego zaś stoi na czele policyi sądowéj, nad którą także zastanowić się nam wypadnie.

Co się tyczy obrony przed Sądami Policyi Poprawczéj, to obwiniony w wypadkach zagrożonych karą więzienia musi

---

(1) Art. 290 Kodexu Postępowania Karnego.
(2) Art. 178 Kodexu Postępowania Karnego.
(3) Art. 198 Kodexu Postępowania Karnego.
(4) Art. 274 Kodexu Postępowania Karnego.
(5) Art. 22 Kodexu Postępowania Karnego.
(6) Art. 29 i 30 Kodexu Postępowania Karnego.
(7) Art. 31, 53, 63 Kodexu Postępowania Karnego.
(8) Art. 182 Kodexu Postępowania Karnego.
(9) Art. 202 Kodexu Postępowania Karnego.

stanąć osobiście, w innych wolno mu bronić się przez pełnomocnika, który być może albo adwokatem, albo nawet osobą prywatną posiadającą jego zaufanie. Prawo z 22 Stycznia 1851 r. postanowiło iż prezes, obwinionym z aresztu odpowiadającym może dodać obrońcę z urzędu, gdy tego zażądają i złożą świadectwo ubóstwa. Tutaj więc dopiero spotykamy staranie państwa o obronę obwinionych, którzy sami bronić się nie mogą, staranie tém konieczniejsze im większa możliwa kara.

Mówiąc o Sądach Policyi Poprawczéj, nie podobna nam pominąć milczeniem instytucyi, która tak stanowczą gra tutaj rolę, iż zmienia w czasie śledztwa postać całego postępowania, czyniąc je *inkwizycyjnem śledczem*, jakkolwiek prawodawca chciał je zrobić akkuzacyjnem skarżącem, i jakkolwiek formy takie utrzymane zostały w głównem postępowaniu. Instytucyą tą jest sędzia śledczy, *juge d'instruction*, którego zadaniem jest wyprowadzenie śledztwa. Właściwie biorąc rzeczy prokurator obowiązany jest do poszukiwania i dochodzenia przestępstw, zbierania dowodów, i przeprowadzenia na zyskanéj podstawie oskarżenia w czasie głównego postępowania, prokurator bowiem jest oskarżycielem publicznym, do niego więc wszystkie te obowiązki winny należéć. Tak też prawodawstwo francuzkie w zasadzie na niego się zapatrywało (1), w następstwie jednak zrobiło wielkie od tego odstępstwo. Prawodawca francuzki przypuszczał, iż jeżeliby prokurator sam prowadził śledztwo w takim razie mógłby się szkodliwie względem obwinionego uprzedzić, w skutek zaś tego nie być nawet w stanie bezstronnie przeprowadzić oskarżenie w czasie głównego postępowania (2), dlatego wyprowadzenie śledztwa powierzył bezstronnym rękom sędziego śledczego, prokuratorowi pozostawiając tylko inicyatywę. Prokurator więc może wezwać sędziego śledczego o rozpoczęcie

(1) Art. 22 Kodexu Postępowania Karnego
(2) Hélie Vol. V str. 80,— Trébutien Vol. II, str. 196.

śledztwa, dopełnienie jednak czynności do tego odnoszących się, przesłuchanie świadków i obwinionego, ustanowienie istoty czynu, zebranie dowodów i t. d., już do niego nie należy. Prokurator tylko w razie *flagrant délit*, może przedsięwziąć tymczasowo środki leżące w attrybucyach sędziego śledczego, który wszakże mocen jest uzupełnić je lub na nowo rozpocząć. Od decyzyi sędziego śledczego prokurator i obwiniony mogą odwołać się do izby oskarżenia, o któréj późniéj mówić będziemy (1). Sędzią tym może być jeden z członków Trybunału Iszéj Instancyi powołany do pełnienia tych obowiązków na lat trzy, w ciągu których wolno mu jest nawet sądzić sprawy cywilne. Trzyletni termin naznaczono dlatego żeby częstsza zmiana nie zaszkodziła wymiarowi sprawiedliwości, jasnem jest bowiem iż przy krótszym terminie wiele spraw nie ukończonych drugi sędzia nie byłby w stanie z równą znajomością rzeczy poprowadzić, iż w pierwszych miesiącach nowomianowany sędzia traciłby dużo czasu do poznania spraw zaległych, w ostatnich zaś nie prowadziłby śledztwa energicznie pozostawiając je dla następcy. Obowiązki zresztą sędziego śledczego wymagają pewnéj wprawy, któréj przez rok nabyć nie można (2).

W końcu zatrzymać się nam choć w kilku słowach wypada nad policyą sądową. Do dochodzenia przestępstw i przeprowadzenia oskarżenia głównie obowiązani są, jak to już widzieliśmy, Prokuratorowie Jeneralni i Cesarscy, urzędnicy ci wszakże niepodołaliby temu zadaniu, bez pomocy licznych i czujnych organów, rozsypanych po całym kraju, śledzących przestępstw i donoszących o ich spełnieniu, czyli tak tak zwanéj policyi sądowéj. Podług prawodawstwa francuzkiego do policyi téj liczą się: strażnicy polni i leśni, kom-

---

(1) Prawnicy francuzcy mieszczą urząd sędziego śledczego między *juridiction d'instruction*. Ortolan str. 826.

(2) Organizacya sędziów śledczych ma podstawę w Kodexie Postępowania Karnego z roku 1808, tudzież prawie 1810 r.

missarze policyi, Merowie i ich adjunkci, Prokuratorowie Cesarscy z pomocnikami, Sędziowie Pokoju, Oficerowie żandarmeryi, Kommissarze Jeneralni Policyi, Sędziowie śledczy (1). Głównym ich obowiązkiem jest *constater les délits*, ustanowienie istoty czynu, spisanie w razie potrzeby protokółu i przesłanie go do dalszego postąpienia Prokuratorowi Cesarskiemu (2), przyjęcie wreszcie skarg lub doniesień od pokrzywdzonych (3). Niektóre tylko z tych organów jak Sędziowie śledczy lub Prokuratorowie, a i to nawet tylko *en flagrant délit*, mogą się udawać na miejsce przestępstwa, i nietylko ustanowić istotę czynu, ale i wyprowadzić początkowe śledztwo. Atrybucye wreszcie niektórych, jak naprzykład strażników polnych lub leśnych, są ograniczone do specyalnych przestępstw. Do śledzenia przestępstw są obowiązane i inne jeszcze organy jak Prefekci departamentów (4), podoficerowie i żołnierze żandarmeryi, a przez szczególne prawa, konduktorowie dróg i mostów, dozorcy drogowi, celnicy, poborcy podatków i t. d., co do szczególnych przestępstw przez nie wymienionych.

Te kilka słów wystarcza do poznania iż od dobrego urządzenia policyi sądowéj, zawisł w znacznéj części wymiar sprawiedliwości karnéj, że wtedy tylko będzie ona odpowiadać swemu przeznaczeniu, gdy organy jéj będą dosyć liczne, i w właściwych miejscach postawione, tak aby żadne przestępstwo nie uszło ich oka. Z drugiéj wszakże strony nie mniéj ważną jest rzeczą dokładne określenie praw i atrybucyi każdego pojedyńczego organu, bez tego bowiem wolność osobista obywateli byłaby bardzo na szwank narażoną. Jakkolwiek zaś organy te są po większéj części organami administracyjnemi, co do czynności policyi sądowéj, winny

(1) Arty. 9 Kodexu Postępowania Sądowego.
(2) Art. 15, 20, 54, Kodexu Postępowania Sądowego.
(3) Art. 11, 16, 48 Kodexu Postępowania Sądowego.
(4) Art. 10ty Kodexu Postępowania Sądowego.

być oddane pod zwierzchni nadzór Prokuratora, naturalnego pod tym względem naczelnika.

Przejdźmy obecnie do sądów karzących zbrodnie. W r. 1791 ustanowiono w każdym departamencie *tribunaux de justice criminelle*, złożone z sędziów stałych i przysięgłych, obowiązane do sądzenia zbrodni. Sądy te były przez prawo z d. 27 Kwietnia 1810 r. zniesione, a raczéj połączone z tak zwanemi *cours d'appels*, których było tylko 29. Instytucye te wymierzające w ostatniéj instancyi sprawiedliwość cywilną i karną zarazem nazwane zostały *cours imperiales*. Obecnie każdy Sąd Cesarski składa się na prowincyi z 20—40 sędziów nazywanych Radcami, w Paryżu z 40—60 (1), dla których kwalifikacye oprócz dojrzalszego wieku są te same jak dla innych sędziów. Sąd Cesarski dzieli się na trzy wydziały, izby (2), tojest Izbę Cywilną (*chambre civile*), Izbę odwołań od wyroków Sądów Policyi Poprawczéj (*chambre des appels de police correctionnelle*), i Izbę oskarżenia (*chambre de mise en accusation*). Ostatnia głównie zasługuje na naszą uwagę. Zbyteczną zdaje się byłoby rzeczą powtarzać że sędziowie corocznie przechodzą z wydziału do wydziału i że przez to jedność w wymiarze sprawiedliwości cywilnéj i karnéj jest utrzymana.

W jaki sposób sądy te rozpoznawały zbrodnie, zastępując dawne *tribunaux criminels* znajdujące się w każdym departamencie? Zniesienie tych ostatnich, zmniejszenie liczby sądów zbrodniowych przedstawiało wielkie niedogodności. Samo powiększenie terytoryalne okręgów zmuszało do sprowadzania obwinionych, świadków z innych departamentów, wpływało na powiększenie kosztów, stratę czasu, zwłokę z krzywdą dla podsądnych, społeczeństwa, z obciążeniem większemi kosztami państwa. Dla uniknięcia tego postanowiono, iż

---

(1) Art. 4ty prawa z 4go Kwietnia 1810 r.

(2) Prawo z 6go Lipca 1810 r.

w pewnym czasie, peryodycznie, pewna ilość członków Sądu Cesarskiego udawać się będzie do miejsc w których dawniéj znajdowały się trybunały karne, ażeby tam wspólnie z przysięgłemi sądzić sprawy zbrodniowe. Tym sposobem sądy te ze stałych zamieniły się na niestałe, peryodyczne, jako takie zaś noszą nazwę *cours d'assises* sądów przysięgłych. Zanim wszakże przystąpimy do opisania téj instytucyi, potrzeba nam przedtem zastanowić się nad jedną z Izb Sądu Cesarskiego, to jest izbą oskarżenia.

Izba ta nie może być uważana za władzę sądzącą, wyrokującą, ale za wyższą instancyę śledczą (1). Wyżéj już mówiliśmy, iż prawo obowiązek prowadzenia śledztwa, zebrania dowodów powierzyło Sędziemu śledczemu, jakkolwiek z natury rzeczy zdawałoby się iż Prokurator jako oskarżyciel publiczny powinien być do tego powołany, ponieważ zaś w takim stanie rzeczy zdarzyć się, często może potrzeba tak dla Prokuratora jak i dla obwinionego appellacyi od decyzyi Sędziego śledczego, przeto prawo musiało otworzyć instytucyą wyższą rozstrzygającą spory przy śledztwie. Potrzebie téj czyni zadosyć Izba oskarżenia, sądząca spory takie w appelacyi, główne jednak jéj zadanie na czém innem polega. Prawo francuzkie przypuszczając iż Prokurator oskarżyciel mógłby nabrać szkodliwéj stronności, jeżeliby sam prowadził śledztwo, obowiązek ten oddało komu innemu, z téj saméj znów wychodząc zasady w izbie oskarżenia utworzyła hamulec tak dla Prokuratora jak i dla Sędziego śledczego. Sędzia ten po ukończeniu śledztwa rozstrzyga czy przestępstwo dochodzone jest przewinieniem policyjnem, występkiem lub zbrodnią i w miarę tego odsyła sprawę do właściwego sądu, nie może jednak poddać jéj bezpośrednio pod rozpoznanie *cours d'assises*, każda bowiem sprawa zbrodniowa musi przejść poprze-

---

(1) Francuzi różnicę tę wyrażają mówiąc, iż ma ona *juridiction d'instruction*, a nie *juridiction de jugement*. Hélie Vol. VI. str. 257. Trébutien Vol. II, str. 311. Ortolan str. 827.

dnio przez Izbę oskarżenia, która rozpatrzywszy ją, ostatecznie odsyła do sądu przysięgłych, lub innego niższego, według uznania. Głównem więc zadaniem Izby oskarżenia jest bezstronne zbadanie czy oskarżenie jest uzasadnione i poparte należytemi dowodami. Można więc powiedzieć, iż nieufność prawodawcy do Prokuratora doprowadziła do oddania części jego obowiązków Sędziemu śledczemu, nieufność znów do tego ostatniego spowodowała utworzenie Izby oskarżenia. Dodać należy, iż na podstawie decyzyi wydanéj przez tę izbę, Prokurator winien przygotować akt oskarżenia, służący za punkt wyjścia do postępowania przed przysięgłymi, w których zresztą nie wolno mu odstąpić od zdania przez nią wyrzeczonego. Oprócz tych obowiązków Izba oskarżenia ma jeszcze niektóre inne mniéj ważne, naprzykład może uzupełnić skargę publiczną przez nakazanie dodatkowego śledztwa lub wyprowadzenia nawet nowego (1); może skazać na karę porządkową urzędników policyi sądowéj za uchybienie w służbie, gdy Prokurator uda się do niéj z zażaleniem (2).

Odnośnie do organizacyi téj Izby można powiedzieć iż utworzoną została dopiero w 1810 r., przedtem zaś obowiązki jéj pełniła instytucya, składająca się na wzór angielskiéj (*grand jury*) z przysięgłych (3). Obecnie składa się z pięciu członków Sądu Cesarskiego (4), obowiązanych do zebrania się na każde zawezwanie Prokuratora Cesarskiego, w każdym razie przynajmniéj raz na tydzień (5). Członkowie ci corocznie w trzeciéj części, wychodzą do innych wydziałów. Pierwotnie członkowie Izby oskarżenia zajmowali się wyłącznie rozpoznawaniem spraw karnych, w następstwie obowiązani zostali do odbywania czynności i w innych wydziałach (6),

(1) Art. 235. Kodexu Postępowania Sądowego.
(2) Art. 281, Kodexu Postępowania Sądowego.
(3) Art. 2-gi dekretu z 6 Lipca 1810 r.
(4) Art. 12-ty dekretu z 6 Lipca 1810 r.
(5) Art. 218. Kodexu Postępowania Sądowego.
(6) Art. 1-y Prawa z 1 Sierpnia 1844 r.

przez co nie można powiedzieć, aby główne ich obowiązki na gruntowności rozbioru bardzo zyskały.

Opisawszy skład i obowiązki Izby oskarżenia z kolei rzeczy rozebrać nam wypada organizacyą sądów przysięgłych, przedtem jednak należy nam rozwiązać pytanie co to jest sąd przysięgłych? Sądy najogólniéj biorąc rzeczy mogą składać się albo z sędziów, prawników, stale przez władzę państwową mianowanych, albo z obywateli, członków samego społeczeństwa, nieprawników, czasowo tylko do pełnienia tych obowiązków powołanych Dzieje przedstawiają nam przykłady jednego i drugiego. W Grecyi, w Rzymie za rzeczypospolitéj, w średnich wiekach, przeważał systemat sędziów wziętych z społeczeństwa; w Rzymie cesarskim, w nowszych czasach szczególniéj od ustalenia się processu inkwizycyjnego, widzimy sędziów państwowych przeważnie do wymiaru sprawiedliwości powołanych. Sąd znów przysięgłych jest połączeniem obydwóch poprzednio do wyłącznego panowania dążących systematów, znajdujemy w nim bowiem i sędziów stałych prawników i obywateli przysięgłych. Dla tego téż uważać należy sąd przysięgłych, za instytucyą sądową daleko więcéj jak poprzednie wykształconą, w którym tamte znalazły swoje pojednanie, zniesienie ujemnych stron, użyczenie zalet, uzupełnienie się wzajemne (1). Sąd przysięgłych będąc syntezą niejako dwóch przeciwnych sobie systematów sądownictwa, stoi wyżéj od nich jeszcze i pod innym względem. Wiadomo iż w każdym doskonalszym organizmie, instytucyi, znajdujemy lepiéj przeprowadzony podział pracy, rozdzielenie czynności. W postępowaniu przed sądami karnemi idzie przedewszystkiem o rozwiązanie dwóch pytań: najprzód o zbadanie czy obwiniony popełnił czyn przestępny zarzucany mu, co jest że się tak wyrażę, kwestyą winy; następnie o zastosowanie właściwego przepisu karnego, co

(1) Köstlin, das Geschwornen gericht str 4

jest kwestyą prawa. W sądach czysto-społecznych lub państwowych, pytania te nie są rozdzielone, jedne i te same osoby rozstrzygają obydwa. Inaczéj jest w sądzie przysięgłych, w którym każde z nich oddane jest do rozwiązania komu innemu. Przysięgli rozpoznają pierwsze, uznając iż obwiniony popełnił przestępstwo, sędziowie stali, decydują co do drugiego, stosując przepis prawny do danego przestępstwa. Każda czynność ma w sądzie przysięgłych osobnego przedstawiciela, którą to okoliczność należy uważać także za szczególną jego zaletę wyróżniającą go korzystnie od poprzednich systematów sądownictwa. Ponieważ zaś sąd przysięgłych składa się jak widzimy z dwóch części, z których każda ma inne zadanie, dla tego też rozpatrując organizacyą sądu tego we Francyi osobno nad każdą z nich zastanowić się nam wypada.

Sądy przysięgłych odbywają się zwykle w głównych miastach departamentów (1), kadencye zaś ich są albo zwyczajne *ordinaire*, albo nadzwyczajne *extraordinaire*. Zwyczajne mają miejsce co trzy miesiące, tak iż jeżeli w okręgu Sądu Cesarskiego jest tylko trzy departamenty, sądy odbywają się kolejno w każdym z nich co miesiąc (2). Prezes Sądu Cesarskiego wyznacza dzień otwarcia sądów przysięgłych, o którym publiczność w należyty sposób zawiadomioną być winna (3). Komplet składał się przed 1831 r. z pięciu sędziów, obecnie zaś tylko z trzech, to jest z przewodniczącego i dwóch sędziów. Przewodniczącego może mianować Minister Sprawiedliwości, zwykle jednak czynność tę załatwia Prezes Sądu Cesarskiego, który zarazem mianuje dwóch innych sędziów, albo z członków Sądu Cesarskiego, albo nawet z grona sędziów Trybunału I[széj] Instancyi. Zauważyć wypada iż żaden z sędziów którzy poprzednio mieli

---

(1) Art. 358. Kodexu Postępowania Sądowego.
(2) Art. 259, Kodexu Postępowania Sądowego.
(3) Art. 20. Prawa z 20 Kwietnia 1810 r.

jakąkolwiek styczność z pewną sprawą, już to jako Sędzia śledczy, już to jako członek Izby oskarżenia, nie może należeć do składu sądzącego tę sprawę (1), co zresztą jest bardzo uzasadnionem. Czas trwania kadencyi sądu przysięgłych nie jest oznaczony raz na zawsze, posiedzenia winny się odbywać dopóty dopóki wszystkie sprawy odesłane przed sąd przysięgłych, przed otwarciem go, nie będą załatwione (2).

Kadencya nadzwyczajna może mieć miejsce w razie potrzeby, uznanéj przez Prezesa Sądu Cesarskiego po wysłuchaniu wniosków Prokuratora Jeneralnego. W Paryżu, gdzie jest najwięcéj spraw, posiedzenia sądów przysięgłych, rozpoczynają się co dni piętnaście, tak iż pierwsza kadencya w kwartale jest zwyczajną, wszystkie inne nadzwyczajne.

Sposób w jaki przysięgli biorą udział w sądzeniu spraw zbrodniczych określony jest ostatecznie przez prawo z d. 4go Czerwca 1853 r. Prawo to zanim dojdzie do wyznaczenia 12stu przysięgłych mających sądzić pewną sprawę zajmuje się najprzód listą roczną przysięgłych, na któréj mają być pomieszczeni wszyscy obywatele, mogący być przysięgłymi w ciągu roku, i listą kadencyjną zawierającą nazwiska przysięgłych powołanych do pełnienia tych obowiązków w czasie jednéj kadencyi. Zastanówmy się więc nad każdą z tych dwóch list, zaczynając od rocznéj.

W celu ułożenia listy rocznéj, prawo z d. 4 Czerwca 1853 r. wystawia najprzód warunki które trzeba posiadać aby zostać przysięgłym, następnie zaś wylicza przyczyny, z powodu których obywatel, nawet posiadający ogólną kwalifikacyą, powinien być od pełnienia tych obowiązków wyłączonym. Ogólne warunki są: 30 lat skończonych, pozwalające przypuszczać iż pewna osoba doszła należytego stopnia dojrzałości, używanie niczem nie ścieśnione praw po-

---

(1) Art. 16 Prawa z 20 Kwietnia 1810 r.
(2) Art. 260, Kodexu Postępowania Sądowego.

litycznych, cywilnych i familijnych, wreszcie nie zostawanie w przypadku przez prawo przewidzianym, a stanowiącym prawne wyłączenie (1). Przyczyny znów dla których nie można zostać przysięgłym, nawet w razie odpowiadania warunkom ogólnym, opierają się albo na faktach z którychby można wnosić, iż pewne indywiduum nie jest tak nieskazitelnego charakteru, aby nic przeciwko bezstronności jego sądu lub sumienności nie było do powiedzenia, albo na okolicznościach dających powód do mniemania, że przysięgły pomimo dobréj woli nie będzie w stanie gruntownie rzeczy ocenić (2). Do przyczyn tych zaliczyć należy jeszcze i inne, że tak powiem nieistotne, jak naprzykład zajmowanie urzędu niezgodnego z obowiązkami przysięgłego.

W skutek pierwszych przyczyn nie mogą zostać przysięgłym skazani: 1) na kary hańbiące *infamantes*; 2) na kary poprawcze, lecz za czyny uważane za zbrodnie; 3) wojskowi skazani na ciągnięcie kuli lub do ciężkich robót *au boulet ou aux travaux forcées*; 4) każdy skazany na więcéj jak na trzy miesiące więzienia; 5) nawet na krótszy termin ale za kradzież, przeniewierzenie się, oszustwo, przestępstwo przeciwko dobrym obyczajom przewidziane w artykule 330 i 334 Kodexu Karnego, obrazę moralności publicznéj i niektóre inne (3); 6) za lichwę; 7) ci którzy się znajdują w stanie oskarżenia lub zaoczności; 8) notaryusze, *avoués* i ich pisarze złożeni z urzędu; 9) bankruci nierehabilitowani; 10) bezwłasnowolni i osoby mające doradcę sądowego (4); 11) ci którym zakazano pełnić obowiązki przysięgłego w myśl

---

(1) Art. 1-y prawa z 4 Czerwca 1853 r.

(2) Tak zwana *incapacité pour cause d'indignité* i *incapacité proprement dite ou fondée sur un défaut réel d'aptitude.*

(3) Jak naruszenie artykułu 38, 41, 43 i 45 prawa o poborze z 21 Marca 1832 roku, lub artykułu 318 i 429 Kodexu Karnego o fałszowaniu napojów szkodliwem dla zdrowia.

(4) Ostatnie należałoby uważać nie za wyłączenie w skutek niegodności charakteru, *indignité*, lecz za właściwą niezdolność, i z tego powodu w innéj kategoryi wyłączeń umieścić.

artykułu 396 Kodexu Postępowania Karnego i 42 Kodexu Karnego (1); 12) ci względem których wydano rozkaz zatrzymnia lub aresztowania *mandat d'arrêt ou dêpot;* 13) wszyscy wreszcie którzy byli skazani na karę aresztu do trzech miesięcy. Wyłączenie jednak z tego ostatniego powodu, ma skutek tylko przez pięć lat od dnia wycierpienia kary (2).

W skutek drugich przyczyn wyłączeni są od obowiązków; 1) domownicy i wszyscy zostający w stosunku służebnym za zapłatę (3); prawodawca bowiem przypuszczał, iż ludzie tacy nie będąc zupełnie niezależnemi, mogąc uledz w danym razie rozmaitym postronnym wpływom, dają powód do obawy o bezstronność ich zdania; 2) wszyscy nie umiejący czytać i pisać po francuzku, dla tego iż brak początkowego wykształcenia, ważną stanowi przeszkodę do wydawania gruntownego sądu o rzeczach, dowodząc albo tępości umysłu człowieka, albo też tego iż pewne indywiduum znajduje się niemal zewnątrz społeczeństwa, a przeto nierozumie ważności wielu kwestji, ogół obchodzących; wreszcie 3) wszyscy którzy byli umieszczeni w domu obłąkanych na zasadzie prawa z 30 Czerwca 1838 r. Jurysprudencja do przyczyn wyżéj wyrażonych dołącza jeszcze głuchotę i ślepotę nie wymienione przez prawo.

Wreszcie wyłączeni są od obowiązków przysięgłych wszyscy ci którzy zajmują urząd niezgodny z temi obowiązkami. Z tego powodu nie mogą być przysięgłym, Ministrowie, Prezydenci Senatu i Ciała Prawodawczego, Członkowie Rady Stanu, Sekretarze Stanu, Sekretarze Jeneralni mini-

(1) Jeżeli ktoś wezwany na przysięgłego nie stawi się w takim razie w myśl tych artykułów, podlega za pierwszym razem karze 500 franków, za drugim 1000, za trzecim 1500, tracąc zarazem prawo zostania kiedykolwiek przysięgłym.

(2) Artykuł 2-gi Prawa z 4 Czerwca 1853 r.

(3) Artykuł 4-ty Prawa z 4 Czerwca 1853 r

sterstw, Prefekci i podprefekci, Radcy prefektury, Sędziowie, członkowie urzędu publicznego, kommissarze policji, duchowni, wojskowi w czynnej służbie, urzędnicy celni i poboru podatków niestałych, leśnictwa, administracyi telegrafów, wreszcie nauczyciele elementarni (1).

Określiwszy w powyższy sposób warunki zostania przysięgłym, prawodawstwo przepisuje następnie sposób, w jaki z osób tych tworzy się lista roczna przysięgłych. Czynność ta jest rzeczą bardzo ważną, bo śmiało rzec można, iż od sposobu w jaki będzie wykonana, od osób którym zostanie powierzona, w wielkiéj części zależy ostateczny rezultat, czy sądy przysięgłych będą wymierzać bezstronną sprawiedliwość, czy też staną się straszną bronią w ręku władzy lub stronnictw politycznych. Przed 1853 r. listy rocznéj nie było, zastępowała ją lista wyborców, z któréj Prefekt dowolnie wybierał nazwiska 60 przysięgłych i przysyłał Prezesowi Sądu, na 15 dni przed otwarciem posiedzeń, to jest wtedy kiedy mniéj więcéj wiedział jakie sprawy będą sądzone i jakich przysięgłych potrzebuje. Listę tę Prezes redukował do 36, a z tych dopiero obwiniony mógł wyłączyć pewną liczbę. Taki sposób wybierania przysięgłych, dawał widoczny powód, do najrozmaitszych nadużyć (2). Zbyt wielka władza nadana poprzednio Prefektowi, doprowadziła do tego, iż po 1848 r. chciano mu ją zupełnie odebrać, a listę roczną tworzyć przez losowanie z ogólnéj liczby osób posiadających odpowiednie warunki; projekt ten wszakże bardzo słusznie *Assemblée constituante* odrzuciło (3), pojmując zaś niebezpieczeństwa mogące

(1) Artykuł 3 Prawa z 4 Czerwca 1853 r.

(2) Ortolan str 821 mówi: S'il s'agissait de procès politiques, quelle securité!

(3) Leroux sprawozdawca kommissji w Zgromadzeniu tém przedstawił iż w razie oddania losowi wyboru przysięgłych, najdroższe interesy społeczeństwa, porządku, prawa dostałyby się często w ręce niegodne. Nie można zaprzeczyć, powiada on, iż we wszystkich klassach społeczeństwa jest dosyć ludzi nie mających ani uzdolnienia, ani moralności do ocenienia spraw poddanych przysięgłym, których jednak prawo nie wyłącza, przypuszczenie więc przez losowanie takich

powstać z oddania téj czynności urzędnikom administracyjnym, powierzyło ją władzom powstałym z wyborów, mianowicie komissyi złożonéj z radcy prefektury jako prezesa, dwóch sędziów pokoju i dwóch radców miejskich. Prawo znów z 4 Czerwca 1853 r., zamiast jednéj kommisyi utworzyło dwie, jedną kantonową złożoną z sędziego pokoju jako prezesa i wszystkich merów, drugą okręgową złożoną z sędziów pokoju i podprefekta lub prefekta. Prawo oźnacza ilu przysięgłych ma zawierać lista roczna każdego departamentu; podług tego w departamencie Sekwany ma ich być 2000, w departamentach z ludnością przeszło 300,000—500, z ludnością przeszło 200,000—400, z ludnością mniejszą, 300 (1). Prefekt oblicza ilu przysięgłych wypada na każdy okrąg w departamencie stosownie do ludności, zawiadamia o tém sędziego pokoju, załączając listę przysięgłych z roku bieżącego i ubiegłego. W skutek tego w pierwszych ośmiu dniach listopada zbierają się kommisje kantonowe i z osób posiadających ogólne warunki układają przygotowawczą listę roczną, trzy razy większą jak potrzeba (2), które przesyłają pod prefektom, a w okręgu w którym znajduje się prefekt prefektowi. Najdaléj w 15 dni po otrzymaniu list tych, pod prefekci i prefekt, każdy w swoim okręgu zbierają kommisje okręgowe (3), które redukują listy przygotowawcze, zważając na osobiste uzdolnienie, do cyfry oznaczonéj przez prefekta i tym sposobem tworzą listę roczną z okręgu. Z list tych przesłanych prefektowi układa się jedna ogólna alfabetyczna- która tym sposobem zawiera w sobie nazwiska wszystkich mogących w roku następnym zostać przysięgłemi. Listę tę

---

ludzi do obowiązków przysięgłego, powierza interesy społeczeństwa i oskarżonego ślepemu wypadkowi, zezwala na to aby sprawiedliwość utraciła powagę i siłę, których potrzebuje do przeprowadzenia swego świętego zadania, zawiązuje jéj w zupełności oczy.

(1) Artykuł 6-ty Prawa z 4 Czerwca 1853 r.

(2) Artykuł 8-my i 10-ty Prawa z 4 Czerwca 1853 r.

(3) Artykuł 12-ty tegoż prawą.

prefekt przesyła pisarzowi sądu, przy którym odbywać się ma sąd przysięgłych (1). W podobny sposób postępuje prefekt z oddzielną listą tak zwanych przysięgłych zastępców, *jurés suppléants*, których w Paryżu ma być 200, w innych departamentach po 50, wybranych z osób zamieszkałych w mieście, w którym sądy mają mieć miejsce (2). Listę tę tworzy kommisja w okręgu prefektury, z listy przygotowawczéj tegoż okręgu, przeznaczenie zaś jéj później poznamy.

Z listy rocznéj potrzeba znów utworzyć listę przysięgłych powołanych rzeczywiście do pełnienia tych obowiązków w czasie jednéj kadencyi. Czynności téj dopełnia Prezes Sądu Cesarskiego, lub Prezes Trybunału Iszéj Instancyi, gdy przy nim mają się odbywać sądy, przez wylosowanie, na publicznem posiedzeniu, przynajmniéj na 10 dni przed otwarciem sądu przysięgłych, z listy rocznéj 36 nazwisk przysięgłych zwykłych i 4 zastępców (3). Prawo uznało za możliwe, kiedy lista roczna starannie ułożoną została, powierzyć losowi wskazanie przysięgłych na czas jednéj kadencyi. Z drugiéj zaś strony urządzenie to usuwa obawę stronności Prezesa, gdyby wybór przysięgłych wyłącznie od jego woli zależał. Przysięgli wylosowani winni być w właściwym terminie o tém zawiadomieni (2), z wezwaniem stawienia się w dniu oznaczonym, pod karami zagrożonemi w kodexie (4), którym ulegają i przysięgli, w razie oddalenia się z miejsca posiedzeń sądu, bez przyczyny uznanéj za prawną wymówkę (5).

Tak tworzy się lista przysięgłych na czas jednéj kadencyi, ponieważ jednak do sądzenia pewnej sprawy potrzeba tylko 12 przysięgłych, przeto zobaczyć nam należy, jak się do téj liczby dochodzi. Sposób w jaki się to odbywa, należy już właściwie mówiąc do postępowania sądowego, w części

(1) Artykuł 14-ty tegoż prawa.
(2) Artykuł 17-ty tegoż prawa.
(3) Artyknł 389 Kodexu Postępowania Sądowego.
(4) Artykuł 396 Kodexu Postępowania Sądowego.
(5) Artykuł 398 Kodexu Postępowania Sądowego.

tylko odnosi się do organizacyi sądownictwa, o tyle o ile ma na celu wskazanie, kto będzie powołany do sądzenia pewnéj sprawy. Ważną tu zresztą rzeczą są przepisy stanowiące co uczynić należy gdy nie stawią się wszyscy wylosowani, na jakiéj podstawie przysięgli sami mogą się wyłączać, jak wyłączani bywają przez prokuratora lub oskarżonego. Co do pierwszego, można powiedzieć iż jeżeli w dniu oznaczonym do otwarcia sądów, nie przybędzie 30 przysięgłych wylosowanych, w takim razie Prezes dopełni tę liczbę z 4 przysięgłych zastępców; jeżeli i tych zabraknie, Prezes może wylosować potrzebną liczbę z 50 przysięgłych zastępców, którzy jako zamieszkali w tém samém mieście łatwo mogą być wezwani do sądu. W każdym razie bez 30 przysięgłych posiedzeń rozpocząć nie można. Sąd na opieszałych lub niestawających wymierza kary przez prawo oznaczone, sąd także może postanowić, zwłaszcza w przewidywaniu dłuższéj sprawy, dodanie jednego lub dwóch przysięgłych, do zwykłéj liczby 12, którzy powinni być obecni przy wprowadzeniu sprawy, w celu wyrokowania, gdyby jeden z 12 przysięgłych, dla nieprzewidzianéj przeszkody nie mógł tego uczynić (1).

Niektórzy znów przysięgli na liście kadencyjnéj umieszczeni sami mogą się wyłączyć, przyczyny do tego są rozmaite. Najprzód prawo dozwala korzystać z tego starcom 70 letnim, i tym którzy się z pracy rąk utrzymują (2), uważając iż obowiązki przysięgłego mogą być dla osób tych zbyt uciążliwe. Z téj saméj przyczyny wyłączać się mogą: Senatorowie, Członkowie Ciała Prawodawczego, ale tylko w czasie zebrania się tych instytucji, wreszcie ci którzy w bieżącym lub ubiegłym roku już byli przysięgłemi (3). Ma się rozumieć iż korzystanie z prawa tego zostawione jest dowolności stron interosowanych, które mogą z niego wcale nie robić użytku.

(1) Artykuł 394 Kodexu Postępowania Karnego.
(2) Artykuł 5-ty Prawa z 4 Czerwca 1853 r.
(3) Artykuł 16-ty tegoż prawa.

Z innéj w końcu zasady wypływają przyczyny dla których przysięgli muszą sami wyłączyć się od sądzenia pewnéj sprawy, pod karą nieważności całego dalszego postępowania. Ma to nastąpić, mianowicie wtedy, gdy przysięgły przyjmował już jakikolwiek udział poprzednio, w sprawie do sądzenia przywołanéj, np. urzędnika policyi sądowéj, tłumacza, świadka, biegłego, strony cywilnéj lub pokrzywdzonego (1); cel zaś przepisu tego widoczny, zabezpieczenie zupełnéj bezstronności przysięgłych. Przysięgli przepisowi temu winni zadosyć czynić w chwili wkładania ich nazwisk do urny w tym celu przygotowanéj, przy apelu imiennym, przed wprowadzeniem sprawy, w obec prokuratora, oskarżonego, obrońcy i świadków.

Do ostatecznego utworzenia Sądu przysięgłych wyciągają się nazwiska włożone do urny, losem, przy czém prokurator, przedstawiciel oskarżenia i oskarżony, albo jego obrońca mogą czynić zarzuty, wyłączać przysięgłych, przyczyny wyłączenia nie podają się, są one *peremptoires* (2). Oskarżonemu najprzód to prawo służy, późniéj prokuratorowi; obadwaj mają prawo do równéj liczby wyłączeń; jeżeli zaś jest kilku oskarżonych winni się ułożyć co do sposobu w jaki z prawa tego chcą korzystać (3), w każdym razie liczba wyłączeń może być taka jakby był jeden tylko oskarżony (4). Sąd ukonstytuowany jest zupełnie kiedy z urny wyjdzie 12 nazwisk niewyłączonych. Tak więc Sąd przysięgłych składa się z 3 sędziów stałych prawników i 12 przysięgłych nieprawników.

Pozostaje nam jeszcze do powiedzenia kto i jak przed Sądami przysięgłych przedstawia oskarżenie i obronę?

Do przeprowadzenia oskarżenia głównie jest tutaj obo-

---

(1) Artykuł 391 Kodexu Postępowania Sądowego.
(2) Artykuł 399 Kodexu Postępowania Sądowego.
(3) Artykuł 403 Kodexu Postępowania Sądowego.
(4) Artykuł 402 Kodexu Postępowania Sądowego.

wiązany Prokurator Jeneralny przy Sądzie Cesarskim, przedstawiciel społeczeństwa, państwa domagającego się ukarania winnych, w którego rękach zebrana jest cała władza potrzebna do osiągnienia tego celu (1). Niepodobieństwo jednak aby Prokurator Jeneralny wszędzie zadosyć uczynił tym obowiązkom osobiście doprowadziło do ustanowienia przy nim zastępców, tak zwanych *avocats généraux*. Jeżeli więc Sąd przysięgłych odbywa się w miejscu, w którém znajduje się Sąd Cesarski, w takim razie sam Prokurator Jeneralny lub na skutek jego zlecenia, jeden z adwokatów jeneralnych przedstawia przy nim urząd publiczny (2), Prokurator jeneralny bowiem, jako naczelnik urzędu publicznego, rozkłada wszelkie czynności między swych pomocników, przeznaczając jednych do pełnienia obowiązków biórowych, *service de parquet*, drugich do służby na posiedzeniach sądów, *service de l'audience* (3) Jeżeli jednak sądy przysięgłych odbywają się w mieście w którém jest tylko Trybunał I^éj Instancyi, wtedy obowiązki urzędu publicznego przed niemi pełni w zastępstwie za Prokuratora Jeneralnego, Prokurator Cesarski lub nawet jeden z jego pomocników (4). Wolno wszakże Prokuratorowi Jeneralnemu udać się tam i samemu przedstawiać skargę publiczną (5), co ma miejsce niekiedy w szczególnie ważnych sprawach

Co się tyczy obrony oskarżonych przed Sądem przysięgłych, ta musiała być inaczéj urządzona jak przed innemi sądami. Widzieliśmy już iż przed niższymi sądami wolno było obwinionym stawać osobiście lub przez pełnomocnika, bronić się samemu lub przy pomocy adwokata. Wyjątkowo tylko prawo obowiązywało sędziego do dania obwinionemu

---

(1) Artykuł 271 Kodexu Postępowania Sądowego.
(2) Artykuł 252 Kodxe Postępowania Sądowego.
(3) Artykuł 6-ty Prawa z 20 kwietnia 1810 r.
(4) Artykuł 253 Kodexu Postępowania Sądowego.
(5) Artykuł 284 Kodexu Postępowania Sądowego.

obrońcy z urzędu Takie jednak przepisy można było uważać za wystarczające, tam gdzie chodziło o niewielką tylko karę, gdzie w skutek braku należytéj obrony, nawet w razie skazania niesłusznego, społeczeństwo, obwiniony sam mniéj w prawach swoich byliby pokrzywdzony. Inaczéj być powinno przed Sądem przysięgłych, wymierzającym wysoką karę, która mogąc niesłusznie spaść na niewinnie oskarżonego, obrażałaby najświętsze i najważniejsze prawa i interesy społeczeństwa. Z téj zasady wychodząc prawodawstwo francuzkie stanowi pod nieważnością iż oskarżony winien mieć obrońcę prawnika, bez którego przed Sądem przysięgłych stanąć nie może. W celu zapewnienia obrony oskarżonego, prawo nakązuje sędziemu, który ma przewodniczyć w Sądzie przysięgłych, udać się do domu badań i przesłuchać tam oskarżonego (1), który podług prawodawstwa francuzkiego w sprawach zbrodniowych nie może odpowiadać z wolności lecz musi pozostawać w areszcie. Przesłuchanie to przez sędziego bezstronnego, nie tego który prowadził śledztwo, jest bardzo ważne dla oskarżonego, który ma w ten sposób zapewnioną możność zwrócenia uwagi Sądu na okoliczności dotychczas nie uwzględnione, a na korzyść jego przemawiające, a nawet na potrzebę uzupełnienia śledztwa. W czasie tego przesłuchania sędzia, pod nieważnością, winien oznajmić oskarżonemu, iż może się podać do kassacyi, jeżeli uważa iż ma ważne do tego przyczyny (2); winien także zapytać go, czy wybrał dla siebie obrońcę, jeżeli zaś tego nie uczynił, winien mu dodać obrońcę z urzędu (3). Chwila ustanowienia obrońcy lub dodania go z urzędu jest nadzwyczaj ważną z tego mianowicie powodu, iż jeżeli w czasie śledztwa całe postępowanie było tajemne, to od téj chwili oskarżony o wszystkich czynnościach sądowych musi być zawiadamiany, może na-

---

(1) Artykuł 293 Kodexu Postępowania Sądowego.
(2) Artykuł 296 Kodexu Postępowania Sądowego.
(3) Artykuł 294 Kodexu Postępo»ania Sądowego.

żądać kommunikacyi akt (1). Ustanowiony obrońca ma prawo widywać się z oskarżonym bez żadnych ograniczeń, jednem słowem od téj chwili, prawo uznawszy jedną stronę oskarżyciela, uznaje i drugą oskarżonego, całe zaś postępowanie z inkwizycyjnego, śledczego, zamienia się na akkuzacyjne, skarżące. Tak więc prawodawstwo zabezpieczyło obronę oskarżonego przed sądem przysięgłych.

Przejdźmy obecnie do najwyższéj instytucyi sądowéj francuzkiéj to jest Sądu kassacyjnego.

Podług przedrewolucyjnego prawodawstwa francuzkiego, od wyroków parlamentów, nie było appelacyi, parlamenty stanowiły we wszystkich sprawach mocą ostatniéj instancyi. Niejednokrotnie jednak dająca się czuć potrzeba zmienienia zapadłego wyroku, poprawy złego zastosowania prawa, zaprowadzenia jednostajności w jurysprudencyi, doprowadziła do utworzenia instytucyi, któraby miała za zadanie unieważnienie wyroków niewłaściwie wydanych, utrzymanie, jedności jurysprudencyi, regulowanie że się tak wyrażę, wymiaru sprawiedliwości (2). Instytucyą tą do 1790 r. był *Conseil du roi*, którego jedan wydział *Conseil des parties ou Conseil privé* rozpoznawał skargi o naruszenie w pewnéj sprawie przepisów prawa, odsyłając je w danym razie do innego Sądu (3). W 1790 roku, atrybucye te oddzielono od Rady królewskiéj i powierzono osobnemu Trybunałowi kassacyjnemu (4), któremu zakazano rozpoznawać sprawy *in merito*, dozwalając tylko kasować, unieważniać wyroki, lub pojedyńcze czynności postępowania, sprawy zaś same odsyłać pod powtórne rozpoznanie (5). Pierwotnie Sąd kassacyjny, dzielił się na dwa wydziały, *section de requêtes*, rozpoznawający

(1) Artykuł 302 Kodexu Postępowania Karnego.

(2) Hélie IX str. 362.—Bonnier, str. 210.—Frey, str. 137.

(3) Hélie IX str. 352.

(4) Prawo z 17 Listopada 1790 r.

(5) Tribunal ne peut connaitre de fond des affaires, artykuł 3 prawą z 17 Listopada 1790 r.

czy podanie o kassacyę jest uzasadnione, czy może być dopuszczone, i *section de cassation*, rozstrzygający czy zaskarżony wyrok lub akt postępowania, należy unieważnić. Drugi wydział rozpoznawał sprawy cywilne i karne, później dopiero ustanowiono trzy wydziały (1), z których jeden wyłącznie zajmował się sprawami karnemi bez względu czy odwołanie się przychodziło od Sądów przysięgłych, policyi poprawczéj lub prostéj. Zniesiono także przepis na mocy którego odwołanie się w sprawie karnéj musiało przechodzić poprzednio *section de requêtes*. Sąd kassacyjny podlegał ogólnéj zasadzie organizacyi sądowéj francuzkiéj, to jest jedności wymiaru sprawiedliwości cywilnéj i karnéj, w skutek tego członkowie jego, przechodzili rokrocznie z jednego wydziału do drugiego (2). Od 1815 roku jednak zwyczaj przeciwny przeważył, uważano bowiem że takie postępowanie sprzeciwia się idei zasadniczéj Sądu kassacyjnego, jaką jest utrzymanie jedności jurysprudencyi, uważano iż w miarę zmienienia się członków, inne opinije mogłyby w podobnych wypadkach wywołać różne decyzye, że Sąd kassacyjny z tego powodu nie byłby *cours regulatrice*, nie odpowiedziałby swemu zadaniu. Każdy wydział składa się z 16-tu członków, 11-tu zaś potrzeba do kompletu. W ogóle biorąc rzeczy, Sąd kassacyjny, jak już powiedzieliśmy, nie rozpoznaje saméj sprawy, kasuje tylko, unieważnia wyrok lub decyzyą Sądu w niéj wydane i odsyła ją do innego Sądu, w niektórych wszakże wydadkach decyzyja jego stanowczy wpływ wywiera na osądzenie sprawy. Jeżeli bowiem raz odesłana sprawa przyjdzie powtórnie do niego z tych samych przyczyn, a Sąd kasacyjny utrzymując swoje zdanie, odeśle ją jeszcze raz do innego Sądu, wtedy Sąd ten, obowiązany jest do wydania wyroku zgodnego z zapatrywaniem się Sądu kassacyjnego. Tym sposo-

---

(1) Prawo z 2-go brumaire roku IV-go.

(2) Artykuł 2 prawa z 2-go brumaire roku IV-go i artykuł 66 prawa z 27 nivose roku VIII.

bem Sąd kassacyjny ma nawet do pewnego stopnia moc tłumaczenia prawa, *pouvoir suprrême d'interpreter la loi par voie d'autorité*. Władza ta przyznaną mu została stanowczo przez prawo z 15 kwietnia 1837 r. Oprócz powyższych atrybucyi, do Sądu kassacyjnego należy jeszcze załatwienie sporów o kompetencyę między sądami. Przy sądzie tym jak i przy każdym innym znajduje się prokurator z pomocnikami, tudzież pewna liczba adwokatów, mających przedstawiać interesy obrony.

Oprócz instytucyi, o których dotychczas mówiliśmy, a stanowiacych sądy zwykłe, są jeszcze we Francyi i inne wyjątkowe. Za takie uważać należy Sądy-wojenne dla wojskowych, Sądy morskie dla skazanych na galery, Sądy dla gwardyi narodowéj, Ciało prawodawcze, konsulów na Wschodzie i różne władze administracyjne. Nie będziemy jednak wchodzić w bliższe wyszczególnienie i opisanie tych władz, tudzież określenie ich atrybucyi, są one bowiem tylko wyjątkowemi, do pewnego rodzaju przestępstw, lub dla pewnéj klassy obywateli, nas zaś obchodzi ogólne prawidło, organizacya sądów zwyczajnych.

Zanim wszakże rozstaniemy się z organizacyą sądownictwa karnego we Francyi, kilka słów przynajmniéj powiedzieć nam wypada o urządzeniu, że użyjemy tego wyrażenia, zewnętrznem linii obrończej, kiedyśmy już przy każdym Sądzie w szczególności rozważali jak interesy obrony, obwinionych, są przedstawiane.

Za główne zadanie adwokatów we Francyi, należy uważać udzielanie rady i ustne przemówienie za stroną, przedstawienie jéj praw i interesów na publicznem posiedzeniu sądu, czyli właściwie mówiąc *défense*, obrona. Wszystkie inne czynności proceduralne należą do obrońców niższego stopnia, *avoués*. W sprawach cywilnych, wszystkich formalności pozakratkowych dopełniają *avoués*, adwokaci biorą zupełnie przygotowaną sprawę dla wniesienia jéj na posiedzenie Sądu. W sprawach karnych adwokaci wykonywają wszystko czego

wymaga obrona, a więc udzielają rady w czasie śledztwa i bronią obwinionego ustnie przed Sądem. *Avoués* o tyle tylko mogą obronę karną przynieść, o ile wolno to jest, przed niższemi sądami, nawet i osobom prywatnym, szczególnie upoważnionym. Ważne obowiązki powierzone adwokatom zmuszają nas do zobaczenia, jakich kwalifikacyi potrzeba do zostania adwokatem. Jasną jest rzeczą, że każdy chcący zostać adwokatem, tak jak do pełnienia jakiejkolwiek funkcyi publicznéj, powinien używać w sposób nieograniczony praw politycznych, cywilnych i familijnych, prócz tego powinien być licencyatem prawa. Wiek nie jest oznaczony, tak że adwokatem może być małoletni. Każdy posiadający te warunki, na wniosek Prokuratora jeneralnego do Prezesa Sądu Cesarskiego, i na przedstawienie jednego ze starszych adwokatów, może być przypuszczony do wykonania przysięgi adwokackiej, w skutek czego nabywa tytułu adwokata. Taki tytularny adwokat jeżeli się uda do Rady Obrończéj *Conseil de discipline*, może być przypuszczony do *stage*, co odpowiada naszéj aplikacyi, albowiem *avocat stagiaire* winien chodzić na sądy i konferencye przez lat trzy; w tym przeciągu czasu wolno mu wprawdzie bronić spraw, lecz nie należy do korporacyi adwokatów, dopóki Rada Obrończa nie uzna za stosowne wpisać go do listy obrońców, *tableau*. Lista adwokatów układana bywa corocznie przez Radę Obrończą istniejącą przy Trybunałach I^éj Instancyi i wyższych, jeżeliby zaś Rada ta odmówiła adwokatowi tytularnemu wpisania go do listy, decyzyja jéj może być zaskarżona do Sądu wyższego. Od pełnienia obowiązków adwokata wyłączeni są, księża, handlujący, sędziowie, lub członkowie urzędu publicznego, urzędnicy płatni z wyjątkiem profesorów uniwersytetu (2). Obrońcy przy każdym sądzie przedstawiani są przez *Conseil de discipline*, lepiéj nazwany *Conseil de l'ordre des avocats*, któremu przewodniczy *batonnier*, wy-

---

(1) Bonnier Str. 230.
(2) Bonnier Str. 238.

bierany na rok, przez adwokatów. Rada pochodzi także z wyborów, składa się zaś z 5 członków, jeżeli adwokatów jest mniéj jak 30, z 7 kiedy ich mniéj jak 50, z 9 kiedy mniéj jak 100, w Paryżu z 21. Liczba adwokatów jest przy każdym Sądzie nieograniczona, z wyjątkiem Sądu kassacyjnego, przy którym jest tylko 60, osobno mianowanych. Rada ma prawo wymierzania kar dyscyplinarnych, z których najsurowszą jest wykreślenie z listy adwokatów, co pociąga za sobą utratę prawa stawania przed Sądem. Wykreślenie może mieć miejsce wtedy np. kiedy adwokat pozwał stronę o honoraryum, lub w ogóle dopuścił się czynu rzucającego plamę na cały stan. Co do praw adwokatów w prowadzeniu obrony, możnaby powiedzieć, że są oni upośledzeni w porównaniu z członkami urzędu publicznego, że ci ostatni stanowczą nad niemi mają przewagę, szczegółowe jednak tego wykazanie nie jest już naszym przedmiotem, należąc do przepisów postępowania karnego. W ogóle adwokatura w skutek swego wysokiego wykształcenia, przez prawo wymaganego, w skutek silnie rozwiniętego ducha korporacyjnego, zmuszającego do postępowania honorowego, zdobyła sobie szacunek i poważania społeczeństwa. Dla tego też wszystkie nieomal godności w państwie kompletowały się z adwokatury, największe znakomitości parlamentarne, administracyjne z niéj pochodziły, w niéj najprzód ministrowie, mężowie stanu francuzcy zyskali uznanie i utorowali sobie drogę do przyszłości. Rada Obrończa, przyznać należy, przyłożyła się do tego rezultatu nie mało, niedozwalając adwokaturze zejść z tak wysokiego stanowiska moralnego, bez którego w każdym kraju zdrowszy, normalniejszy byt mającym, do niczego dojść nie podobna (1).

Taka jest organizacya sądownictwa karnego we Francyi. Z tego pobieżnego opisu zdaje się można wyciągnąć następne,

---

(1) Frey Str. 284, Bonnier Str. 230, Block Dictionnaire, artykuł Barreau.

chociaż nader niedokładne wnioski. W organizacyi téj przedewszystkiem uderza nas stopniowanie dobrze urządzone, hierarchia logicznie przeprowadzona, konsekwencya z jaką Sądy wyższe w właściwych miejscach postawiono nad niższemi, podział nadzwyczaj praktyczny sądów, stosownie do podziału przestępstw w ogóle. Prawodawca chcąc zapewnić najprędsze załatwienie spraw małoważnych, przewinień policyjnych, bez pociągania sprawców ich do odległego sądu z narażeniem często na koszta podróży, znaczniejsze od saméj kary, zabezpieczył rozpoznanie ich nieomal na miejscu spełnienia. W tym celu utworzył w każdym kantonie obejmującym kilka gmin, Sądy pokoju w których sędziowie rozstrzygają w przewinieniach policyjnych, mogących pociągnąć za sobą karę 5 dni aresztu, lub 15 franków. Biorąc znów na uwagę iż w Sądach pokoju nie idzie o sprawy wielkiéj wagi, w którychby trzeba było szczególnych rękojmi, gruntownego zbadania rzeczy, środków obrony, prawodawca postanowił, iż jeden sędzia będzie tu dostateczny. W każdym razie na przypadek złego zastosowania prawa, niesprawiedliwego wyroku, dozwolił appelacyi do sądów poprawczych. Sądy więc pokoju są pod pewnym względem, podstawą organizacyi sądowéj francuzkiéj.

Wyżéj od Sądów pokoju są umieszczone Trybunały 1éj Instancyi, rozpoznające jako Sądy Policyi poprawczéj, występki i znajdujące się w każdym okręgu. Sądy te w sprawach karnych są 2-gą instancyą w odwołaniach się od wyroków Sądu pokoju, 1-ą instancyą co do występków, za które kara przenosi 15 franków lub 5 dni aresztu, a nie przechodzi 5 lat więzienia. Prawodawca sądząc iż przed temi Sądami, sprawy powinny być gruntowniéj rozebrane, że wyrok wydany przez znaczniejszą ilość sędziów daje większą pod tym względem rękojmię, że może mieć większą powagę w oczach społeczeństwa, uważał za stosowne, komplet złożyć z 3-ch sędziów, środki zaś obrony o tyle zapewnił, iż w niektórych wypadkach, dodał obwinionemu obrońcę z urzędu.

Nad Sądami temi stoją Sądy Cesarskie, jeden na kilka departamentów, które obok spraw cywilnych sądzą w 2giéj i ostatniéj Instancyi odwołania się od wyroków Sądów Poprawczych, tudzież sprawy zbrodniowe, za które kara przenosi 5 lat więzienia. Ostatnie sprawy są załatwiane przez kilku członków Sądu Cesarskiego, zasiadających wspólnie z przysięgłemi, kolejno w miastach departamentowych. W tych sądach znajdujemy największe rękojmie gruntownego zbadania sprawy, formy postępowania są tu najuroczystsze, oskarżony nie może być sądzonym bez obrońcy, znaczna liczba sędziów, współudział przy wyrokowaniu społeczeństwa, najwięcéj wzbudza poszanowania dla wyroku przez nie wydanego.

Nad wszystkiemi powyżéj wymienionemi sądami widzimy Sąd Kassacyjny, prostujący wszelkie zboczenia w zastosowaniu prawa, utrzymujący jedność jurysprudencyi, regulujący wymiar sprawiedliwości.

Dodajmy jeszcze, iż na każdym szczeblu hierarchii sądowéj znajdujemy organy urzędu publicznego, przedstawiające państwo a będziemy mieli ogólny zarys organizacyi sądowéj francuzkiéj. Organizacyę tę porównać by można do piramidy, któréj podstawę tworzą Sądy Pokoju, środek zajmują Sądy Poprawcze i Cesarskie, szczyt zaś uwieńczony jest przez Sąd Kassacyjny. Symetrya ta podoba się wprawdzie oku, ale przekonywa zarazem, iż organizacya sądowa francuzka jest przedewszystkiem owocem tooretycznego myślenia, abstrakcyi, nie płodem rozwoju dziejowego. Pomimo to jeżeli wspomnimy iż w Sądach francuzkich wymiar sprawiedliwości cywilnéj i karnéj jest połączony, że sędziowie francuzcy według litery prawa przynajmniéj, są zupełnie niezależni w wydawaniu swego zdania, że są *inamovibles*, to jest nie mogą być oddaleni z miejsca w skutek rozkazu ministra, bez wyroku właściwego Sądu, to przyznać musimy, iż organizacya ta posiada wielkie zalety, że pod względem jasności, dokładności przepisów, może służyć za wzór wszystkim prawodaw-

stwom, że przejrzystość jéj, łatwość objęcia wszystkich szczegółów za jednym rzutem oka, nie została przez żadne prawodawstwo europejskie dorównaną.

Kilka tych uwag pobieżnie wyrzeczonych nie wystarcza do ocenienia organizacyi sądownictwa karnego francuzkiego, przedstawia je tylko w głównych zarysach. Bliższy, bardziéj szczegółowy jéj rozbiór, pozostawiamy aż do przedstawienia organizacyi sądownictwa angielskiego, kiedy będziemy mogli obydwie te organizacye porównać. Wtedy także przekonamy się, iż jakkolwiek organizacya francuzka napozór przedstawia całość piękną i skończoną, nie jest wcale wolną od ujemnych stron, które postaramy się wykazać.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

SPOSTRZEŻENIA
PRAWODAWCZO-ORGANICZNE,

zawarte w sprawozdaniu z czynności IX^go Departamentu Rządzącego Senatu za rok 1845, przez Naczelnego Prokuratora (Jana Kantego Wołowskiego) ułożonem.

A) Spostrzeżenia prawodawcze.

I. Z rzutu oka na pytania prawne, w ciągu roku bieżącego przez Senat rozstrzygane, uderza naprzód żywotna i obecnie najwięcéj sporów wywołująca wątpliwość:

co do zwrotu zapłaconych nadprawnych procentów.

Senat rozstrzygnął ją wprawdzie zgodnie ze zdaniem Prokuratora, lecz silne pobudki, jakie za przeciwnem zdaniem przemawiają:

a) domniemany cel ustawy z r. 1811.

b) tłomaczenie ustawy z 1818 r., któréj prawodawcze pobudki, każą wnioskować: że na przyszłość przypuszczano możność żądania zwrotu nadprawnych procentów, (co i z osnowy Ustawy, *per argumentum a contrario*, da się wyprowadzić) a głównie:

c) że przeciwne tłomaczenie prawa, osłonić może częstokroć najohydniejszą lichwę już pobraną:

skłoniły Senat do objawienia swego życzenia, aby Prokurator zwrócił światłą uwagę Władzy na konieczność i nagłość przyjścia tu z prawodawczym ratunkiem.

Chociażby bowiem jurysprudencya Senatu, jak spodziewać się należy, ustaliła się w sposób już raz przyjęty, zawsze obok niezaprzeczonéj korzyści z podniesienia kredytu i zmniejszenia ilości sporów, obawiać się należy, że lichwa śmielsze wyniesie czoło; zawsze jurysprudencya ta zatamuje tylko źródło sporów o przedmioty wyższe nad 600 rsr. W innych, które Sąd Appellacyjny ostatecznie rozstrzyga, rozdwojenie pozostanie rozdwojeniem.

Konieczność tę i nagłość potężnego prawodawczéj Władzy współdziałania, powiększa i ten przeważny wzgląd, że nowo zaprowadzić się mające prawodawstwo karne, zapewne karę na lichwę obejmować będzie; gdyż nowy Kodex Karny dla Cesarstwa w artykule 2,220 wyraźny w téj mierze obejmuje przepis.

Jeżeliby przeto nowe to prawodawstwo, zastało jeszcze obecny stan rzeczy pod względem Ustaw procentowych; zrodzi się wątpliwość i w Sądach Karnych, czy u nas istnieje lichwa, i co lichwę karygodną stanowi. Jeżeli bowiem umowy o procent wyższy nad prawny, nie są zakazane, jak można karać za ich zawieranie; jeżeli kara będzie wyrzeczona, za pobranie wyższego nad 5 od sta procentu, nie będzie to odpowiadać dzisiejszemu stanowi rzeczy, pod względem ofiarowania i żądania kapitałów, pod względem trudności dochodzenia ich zwrotu, obok najeżonéj formami exekucyi do nieruchomości, obok Ustawy z roku 1811, co do taxy, tyle dla wierzycieli uciążliwéj; a ztąd najszkodliwszy wpływ na takowy, niewątpliwie rozciągnie.

Prokurator, będąc w téj mierze tylko organem zdania Senatu, ośmielił się zwrócić uwagę Dyrektora Głównego, na potrzebę nadania jednéj harmonijnéj całości Ustawom z roku 1811 i 1818, w związku z artykułem 1907 Kodexu Cywilnego, przez nowe prawo, któreby na przyszłość, wszelkim sporom zapobiegło.

Tu natura rzeczy wywołuje potrzebę dwojakiego rzędu prawodawczych rozporządzeń: jednych stałych, któreby weszły w całość Ustawodawstw Cywilnych, drugich zmiennych, do którychby Ustawa Cywilna odsyłała.

Stałe przepisy byłyby pożądane następujące:

1) Procent jest umowny lub prawny. Stopa procentu tak umownego jak prawnego, oddzielną Ustawą jest oznaczona.
2) Stopa procentu umownego, powinna być w umowie wyraźnie oznaczona.
3) Nie wolno jest umawiać się, o procent wyższy nad stopę, prawem wskazaną. Procent wyższy nad tę stopę jest lichwą.
4) Lichwa, chociażby dobrowolnie zapłacona, ulega zwrotowi lub zarachowaniu na kapitał.

Te przepisy, wstąpiłyby w miejsce artykułu 1907 Kodexu Cywilnego.

Jednocześnie, należałoby wydać Ustawę, odpowiadającą okolicznościom czasowym, jakie na obrot kapitałów, ich ofiarowanie i żądanie wpływają; którаby oznaczyła stopę procentu prawnego i umownego, zapewne wyższą, przynajmniéj co do umownego, nad tę jaką Ustawa z roku 1811go określiła. Taka ustawa w epokach oznączonych, powinnaby ulegać zmianom, jakieby stan gospodarstwa krajowego i ogólny kredyt w przyszłości wywołał.

Możnaby nawet postanowić, iż peryodycznéj w pewną liczbę lat rewizyi, ulegać będzie; bo z natury rzeczy, stopa procentu, wyobrażająca zysk prawny, jaki od użycia kapitałów, w miejsce ich bezpośredniego użycia, może być żądany, odpowiadać winna potrzebie czasu, i okolicznościom współczesnym.

II. Jeżeliby te uwagi, silną potrzebą teraźniejszości, wywołane, zdołały trafić do przekonania Władzy, jeżeliby, nie-

czekając na ogólną prawodawczą reformę, raczyła zaradzić chwilowym, nagłym wymaganiom, przez oddzielną Ustawę, byłoby pożądanem, iżby jeszcze związkowe równie ważne przedmioty, tą Ustawą były objęte.

W zeszłorocznem Sprawozdaniu, przedstawiona była ważność wątpliwości, która w łonie Senatu niejednostajne już dwa w Całym Składzie wyroki spowodowała, co do przedawnialności procentów hipotecznych. Ta mogłaby być przeciętą, przez rozporządzenie prawodawcze, równie jak wątpliwość co do odpowiedzialności trzeciego nabywcy nieruchomości, za procenta od kapitałów hipotekowanych obszernie w Sprawozdaniu z roku $18^{42}/_{43}$ rozebrana, gdzie i zmiana stosowna artykułu 68go Ustawy Sejmowéj z roku 1818 była projektowaną.

III. Niemniejszéj byłoby wagi, usunięcie wątpliwości co do skutków hipoteki sądowéj i prawnéj, czy ta zarówno jak umowna, osłania już stanowczo tego, który nie jest trzecim nabywcą, lecz poszukuje przymusowo, funduszów swego dłużnika. Czy może być hipoteka, grą niejako w szybkość, tak, iżby ten kto z wpisem swoim, wniesienie kwitu lub cessyi uprzedzi, już prawa dłużnika, cessyonaryusza, swoim przymusowym wpisem zniweczył; czy też prawa jego, jako tylko do rzeczywistych dłużnika funduszów służące, podrzędne są istotnemu stanowi rzeczy. Ustawa, któraby te wątpliwości przecięła, już to przez urzędową interpretacyę Ustawy z roku 1818, już przez przyjęcie na przyszłość stałéj jasnéj zasady, położyłaby koniec wahaniu się i niepewności, jaka dotąd zachodzi, jak to Nr. 9ty Działu IVgo wyjaśnia (1).

IV. Wreszcie co do wręczeń pozwów, osobom zagranicznym, już potrzebę stałych uzupełniających przepisów zapewne Kommissya Rządowa Sprawiedliwości uznała.

---

(1) Numer 9ty Działu IVgo mieści rozwiązanie pytania: „Czy rękojmia wiary publicznéj, osłania zarówno hipotekę Sądową jak Umowną.“ Jest ono objęte Rocznikiem Sądowym na rok 1868.

Tu tylko należy jeszcze zwrócić uwagę na związkowy przedmiot, wręczeń osobom, dla których nikt nie chce przyjąć pozwu w zamięszkaniu wskazanem, i z tego powodu, woźny wręcza go w Magistracie, u Burmistrza lub Wójta. Jak postąpić, gdy Władza Administracyjna przekona się, iż pozwany lub osądzony nie mięszkał i nie mięszka w miejscu wskazanem.

Że z tego powodu, nie było jeszcze w Senacie żadnego sporu, Prokurator ośmiela się dotknąć jedynie pytania, które zapewne w właściwym czasie znajdzie może rozwiązanie.

B) Organiczne.

I. Artykuł 4ty Urządzenia Wewnętrznego, wymaga, iżby skarga do Senatu zaniesiona, obejmowała między innemi imiona, nazwiska, stan i zamięszkanie stron. Artykuł 35ty, stanowi, że po przywołaniu sprawy, odczytaną naprzód będzie komparycya stron. Komparycya ta, powinna być zgodna ze skargą; składa ją zwykle skarżący, przed zaczęciem wprowadzania sprawy. Zdarza się jednak, że zachodzą spory co do komparycyi, czasem jednak strona nie chce przyznać przymiotu, w którym ją druga podaje; czasem jedna chce wypuścić z komparycyi, osobę w niéj zamieszczoną, lub zamieścić, wypuszczoną.

Z drugiéj strony, mogą nieraz w komparycyi złożonéj, zajść omyłki, które niedostrzeżone przez drugą stronę, często przy odczytaniu jéj nieobecną, przechodzą następnie w wyrok Senatu, którego redakcya w myśl artykułu 125. Nr. 4ty Urządzenia Wewnętrznego, też samę złożoną przez stronę komparycyę obejmuje. Jakoż zdarzył się już wypadek, że w sprawie przez Senat osądzonéj, z powodu omyłki w komparycyi przez obrońcę złożonéj, musiano przez podanie incydentalne, nieznane nawet Urządzeniu Wewnętrznemu, tę omyłkę prostować.

Prokurator, zwracając uwagę na ten przedmiot, nie wi-

dzi jeszcze potrzeby proponowania organicznéj zmiany; lecz mniema, że niedogodnościom da się zapobiedz, przez zwrócenie baczności Pisarzy, na pilnowanie zgodności komparycyi ze skargą, przez ostrzeżenie obrońców, iż jeżeliby żądali zmiany komparycyi w skardze umieszczonéj, winni przy odpowiedzi stronie skarżącéj, uwagi swe lub sprostowaną komparycyę kommunikować. W razie nie zgodzenia się stron na komparycyę, uważać to należy za przeszkodę w instrukcyi sprawy, i spór zachodzący, w drodze artykułem 52go Nr. 6ty Urządzenia Wewnętrznego wskazanéj, to jest w drodze podania incydentalnego, przedstawić; przez co i druga strona będzie miała sposobność odpowiedzenia na piśmie, na zarzuty przeciw komparycyi czynione, i Prokurator będzie mógł ze zgłębieniem rzeczy, swoje objawić zdanie, i Senat uwolniony będzie od sporów, przed wprowadzeniem saméj sprawy wszczynanych, które dotąd były dopuszczane, i niejednokrotnie, do niewłaściwych ustnych rozpraw, dawały pole.

II. Podług artykułu 40go Ustawy Najwyższéj o Senacie, skarga podaje się do Kancellaryi Senatu, wraz z summaryuszem dokumentów, Starszy Pisarz, wydaje tylko zaświadczenie o jéj podaniu. Podług artykułu 41go w związku z artykułem 48ym Urządzenia Wewnętrznego, przy pozwie stronie powołanéj doręczonym, należy jej zakommunikować kopię skargi i summaryusza, których oryginał, jest złożony w aktach Senatu. Ztąd zgodność kopii z oryginałem, nie może być poświadczona, przez woźnego doręczającego, bo on oryginału nie widzi, i tam gdzie wręczenie ma miejsce, na prowincyi, widzieć nie może. Nie może być poświadczona przez Kancellaryę Senatu, bo nie podobna, iżby co do każdéj skargi, kilka nieraz lub kilkanaście kopii kollacyonowała. Ztąd pytanie, jaki jest skutek niezgodności kopii stronie doręczonych, z oryginałem w Senacie złożonym, i jak postąpić wtenczas, gdy niezgodność ta, jest zarzucana.

Pytanie to, wywołał taki wypadek: że dopiero przy

wprowadzeniu sprawy, Przewodniczący dostrzegł, że inną skargę czytano, nie tę, która stronie doręczoną była.

Z powodu zaszłego w ciągu wprowadzenia sprawy, w téj mierze sporu, Senat zmuszony był sprawę za nieprzygotowaną uznać, i żądanie powołanego, do drogi podania incydentalnego odesłać. Żądanie to, miało na celu, uznanie skargi za niepodaną, na téj zasadzie, że ta skarga jaka podaną została do Senatu, nie została stronie doręczoną w terminie artykułem 8go, Urządzenia Wewnętrznego oznaczonym, a ta jaka została doręczona, wcale nie była do Senatu podana, a ztąd nie może być w Senacie przedstawiona.

Senat, nie mógł uznać upadku skargi, z powodu, że było przekonanie, iż skarga doręczona, obejmowała tylko inną redakcyę zasad, skutkiem omyłki przepisującego; lecz była trudność w postanowieniu co do sposobu wprowadzenia sprawy. Były zdania, iżby kopia stronie doręczona, do akt Senatu dołączona i jako oryginał uważana była; instrukcya bowiem sprawy, do téj kopii była zastosowana; lecz przemogło zdanie, iż skarga do Senatu podana, jest oryginałem, że kopia jest tylko doręczona dla wiadomości strony, a oryginał dla instrukcyi, jest tak dalece stanowczym, iż w myśl artykułu 11go Urządzenia Wewnętrznego, przed wręczeniem kopii, może być odpowiedź wygotowana na tę skargę, jaka do Senatu podaną została. Dlatego Senat dozwolił powołanemu, uzupełnienie odpowiedzi swojéj na tę skargę, jaka do Senatu podana została. Ten wypadek wskazuje, że jest pewien niedostatek w Organizacyi, lecz ponieważ tén jedyny dopiero zaszedł wypadek, Senat uważał, iż na jego wymienieniu poprzestać należy. Gdyby przyszłość, niedogodności ważniejsze wykazała, nie omieszka Prokurator takowe wytknąć, i potrzebę środków zaradczych przedstawić. Na teraz jednak, gdy kopie skargi i summaryusze wychodzą z Kancellaryi obrońców, ich uwagę na obowiązek pilnowania, zgodności kopii z oryginałem, zwrócił (1).

---

(1) Wypadek objęty Sprawozdaniem Prokuratora, miał miejsce w sprą-

III. Położenie strony powołanéj, nie zawsze jest czyste i jasne. Sprawę wygrała, sprawę ma dobrą, a jednak może ją u nas zupełnie przegrać. Zależy to od natury jéj zasad obrończych i wyboru jaki między niemi wyrok zaskarżony uczynił.

Objaśnijmy to przykładem:

Strona skarży subhastacyę, i przytacza szereg otworów nieważności. Wyrok Appellacyjny, przyjął z nich jeden, i na jego podstawie, subhastacyę unieważnił. Popierający, skarży ten wyrok i dowodzi, że otwór płonny; jakoż rzeczywiście jest bezgruntowny, ale w rzędzie innych, są silne i gruntowne. Czy mogą być powołane?

Inny przykład:

Strona, żąda wykonania umowy. Przeciwnik odpiera powództwo już tém, że ją wykonał, już tém, że nieważna; albo też strona chce się zrzucić z umowy, i skarży ją, już *ex resolutorio*, już *ex nullitate*. Sprawa przychodzi przed nas: *Ex nullitate* przegra, ale wygrałaby *ex resolutorio*. Czy może użyć téj obrony?

W sprawie niedawno osądzonéj (1), powołany bronił się przedewszystkiem, nieważnością tytułów z których Prokuratorya działała, bo nie były podług konstytucyi z 1775 roku w księgę długów zaciągnięte. Z obroną tą, w appellacyi się nie utrzymał, lecz wygrawszy sprawę z innych zasad, na wyroku poprzestał, a poprzestawszy, tęż samą obronę wznowił w Senacie.

W przykładzie pierwszym, jedno było *fundamentum agendi*, lecz zasad obrończych kilka. W przykładach następnych, dwa lub więcéj Rozmyślnie je przytoczyliśmy, aby wyczerpać możliwości, które samą kwestyę wyradzają.

---

wie Wodzyńskich, przeciwko mieszkańcom miasta Białobrzeg, osądzonéj w Wydziale IIgim, dnia 11 (23) Maja 1846 r.

(1) Prokuratorya przeciwko Potockiemu, dnia 18go Stycznia i 17go Grudnia 1845 roku.

Przystąpmy teraz do jéj ocenienia. W téj mierze troisty wzgląd nas zatrzyma:

Pierwszy, jak uważać w hipotezach dopiero co przytoczonych, położenie powołanego, to jest czy można mu dozwolić, aby się bronił ową dodatkową zasadą, owem dodatkowem *fundamentum agendi*. Zdaniem Prokuratora, pytanie to jest miarkowane budową zaskarżonego wyroku. Tu dwie możliwości: albo Sąd wyrzekł co do tych odpadających zasad lub podstaw, i wyrzekł lub w motywach, lub w sentencyi; (co dla uniknienia rozdrobnień, przyjmijmy za jednoznaczące); albo pominął ich ocenienie, opierając się tylko na téj zasadzie, téj podstawie, która wyrocznią jego kierowała. W pierwszym wypadku, część zapasu obronnego lub zaczepnego strony, *odrzucona* jako bezzasadna; w drugim, *nie przyjęta tylko*, pozostawiając pod wątpliwością, czy dlatego, że bezzasadna czy dla tego że zbyteczna. W pierwszym zatem wypadku, strona zdaje się traci możność powołania tych zasad, tych podstaw, które *odrzucono*; chyba, że sobie tę możność zachowa skargą wzajemną; w drugim, obojętność wyroku należy tłomaczyć na jéj korzyść i użycia argumentów pominiętych tylko, dozwolić.

Wzgląd *drugi*, leży w tém, czy owa różnica w naturze środków obrończych, to jest, że lub jedno tylko istnieje *fundamentum agendi*, *excipiendi*, ale kilku rozmaitemi zasadami poparte; lub że zachodzi więcéj jak jedno *fundamentum*; tamto nazwaliśmy *zasadą*, to *podstawą*. Czy mówię, różnica ta, ma wesprzeć różnicę, w sposobie rozwiązania obu położeń?

Zdaniem Prokuratora, byłoby to uczoną tylko subtilizacyą; wszakże nie wolno mu było, względu tego pokryć milczeniem.

Wzgląd *trzeci*, jak ocalić obronę stronie skarżącéj. Tu właściwie napotykamy kwestyę organiczną. Pierwszą, moglibyśmy przez jurysprudencyą załatwić, taki odtąd sposób zapatrywania się zachowując; drugą usuwamy; ale w trze-

ciéj organizacya musi przyjść z pomocą. I tak: w przykładzie pierwszym, gdzie subhastacya dla jednego otworu obalona, skarżący w ten jeden otwór uderzył, uderzył zwycięzko. Ale w odpowiedzi, znajduje szereg dalszych otworów. Głosu powtórnego niema. Właśnie dla jednego z tych dalszych otworów, utrzymamy wyrok, odrzuciemy skargę. Bez wysłuchania obrony skarżącego, uczynić tego nie możemy. Gdzież dla niéj miejsce w dzisiejszym porządku wprowadzenia sprawy. Podobnie w przykładzie drugim, wielości podstaw (fundamentum agendi), umowa obalona *ex nullitate*: skarżący to tylko stanowisko obiera. Powołany broni wyroku, jeszcze *ex resolutorio*, to jest wprowadza nową zupełnie sprawę.

Skarżącemu winniśmy zabezpieczyć obronę.

Tu zachodziły pytania:

1) Czy potrzeba organicznego przepisu? Zdaniem Prokuratora, potrzeba nieodzowna.

2) Czy przepis ten, ma objąć obadwa rozebrane względy, to jest: i ten kiedy wolno powołanemu rozprzestrzenić granice odpowiedzi, robiąc ją już nietylko odpowiedzią na skargę lecz nowym wywodem obrończym, i tu w jaki sposób zabezpieczyć odwołującemu się obronę na ten nowy wywód?

Zdaniem Prokuratora, jurysprudencya zaradziłaby w pełności pierwszemu, lecz przepis będzie jaśniejszy, jeśli będzie zupełny.

Prokurator przeto następującą proponowałby redakcyą:

„Strona powołana, chcąca zabezpieczyć sobie użycie „w Senacie zasady, lub podstawy obrończéj przez Sąd Appellacyjny, bądź w motywach, bądź w sentencyi odrzucońéj, „winna zamieścić skargę wzajemną.“

„Strona powołana, chcąca użyć zasady lub podstawy „obrończéj Sądowi Appellacyjnemu przedstawionéj, i dlatego „skargą do Senatu nie objętéj, postąpi według artykułu 8go „Przepisów Dodatkowych do Urządzenia Wewnętrznego.“

KRONIKA SĄDOWA KRAJOWA.

I. *Według jakich praw ma być oceniana pełnoletność cudzoziemca, zaciągającego zobowiązanie w tutejszym kraju?*

K. J. właściciel dóbr nieruchomych w Galicyi Austryackiéj i w Królestwie Polskiem, w akcie zeznanym w kraju tutejszym urzędownie, lecz zahypotecznie, przyznał współstawającemu mieszkańcowi miasta Lwowa, pewną summę pieniężną, dozwalając zabezpieczenia jéj na nieruchomościach w Królestwie położonych.

W pół roku po wpisaniu summy do wykazu hypotecznego, Opieka ustanowiona przez Sądy Galicyjskie nad K. J. jako nieletnim, wystąpiła o unieważnienie zobowiązania, i wykreślenie wpisu z wykazu hypotecznego. Wierzyciel obstając za utrzymaniem wpisu, przywodził, iż K. J. w dacie zeznania aktu miał lat 21 skończonych, zatém jako pełnoletni, według praw tutejszych, mógł ważnie zaciągać zobowiązania względem nieruchomości tutaj położonych.

Ponieważ udowodnioném zostało, iż K. J. jest poddanym Austryackim, a według § 21go Cz. I. Pow. Pr. Austr. dla poddanych tego kraju pełnoletność rozpoczyna się z ukończeniem 24 lat życia, jakiego to wieku K. J. nie miał w chwili zaciągania pożyczki, wywiązało się przeto pytanie, wkraczające w dziedzinę prawa między-narodowego prywatnego, według jakich praw pełnoletność K. J. ma być ocenianą.

Odpowiedź na powyższe pytanie, była utrudnioną tą jeszcze okolicznością, iż K. J. był i jest posiadaczem dóbr nie-

ruchomych w Królestwie, że zobowiązanie dotyczyło obciążenia długiem tych nieruchomości, i że według Art. 3go K. C. P. nieruchomości wszelkie choćby przez cudzoziemców posiadane były, ulegają prawom tutejszym.

Senat do rozsądzenia sporu przyjął zasadę poczerpniętą z teoryi prawa, polegającą na rozróżnieniu tak zwanych statutów osobistych, od statutów rzeczowych.—Do piérwszych należą prawa cywilne, przeważnie zajmujące się osobami, przy ułożeniu których prawodawca miał głównie na celu urządzić stan osób i określić ich zdolność, będącą jego następstwem. Do drugich należą prawa cywilne, których głównym przedmiotem są rzeczy, sposób przenoszenia ich własności, zachowania ich w rodzinie lub w posiadaniu jakiéj osoby i t. d. Gdy zaś jakie prawo jednocześnie ma za przedmiot i osobę i rzecz, gdy razem zajmuje się i zdolnością osoby, i sposobem przeniesienia własności rzeczy, dla oznaczenia do jakiego rodzaju statutów należy, trzeba zważać, czy zabronienie zbywania lub nabywania, jest następstwem i skutkiem ogólnéj niezdolności osoby, i wtedy jest statutem osobistym,—czy téż jest skutkiem szczególnego przepisu odnoszącego się do rzeczy, i wtedy znowu należy do statutów rzeczowych.

Stosownie do tych prawideł, prawa oznaczające pełnoletność, zajmując się wyłącznie stanem osoby i określeniem jego większéj lub mniejszéj zdolności, są statutem osobistym. Również prawa, zabraniające nieletniemu zbywać lub obciążać nieruchomości bez upoważnienia władzy opiekuńczéj, będąc następstwem ogólnéj niezdolności osoby, odnoszą się do statutu osobistego, któremu każdy ulega nietylko w granicach kraju którego jest poddanym, ale wszędzie gdziekolwiek się znajduje, albowiem jednocześnie nie może być pełnoletnim i nieletnim, niezdolnym do czynności pewnego rodzaju, i zarazem zdolnym do ich wykonywania.—Gdy, jak według art. 3go K. C. P., Polacy poddani Królestwa Polskiego, prawom ściągającym się do stanu i zdolności osób, podlegają choćby zagranicą mieszkali, tąk według § 4go Pr. Pow. Austr. takimże

prawom austryjackim, ulegają poddani austryjaccy mieszkający za granicą; przeto K. J. przez chwilowe wydalenie się z Cesarstwa Austryjackiego, gdzie był nieletnim, nie stał się ani pełnoletnim w kraju tutejszym, ani zdolnym przyjmować na siebie żadnych obowiązków bez zezwolenia opieki, wymaganego § 244^{tym} Pr. Pow. Austr.

Nadto Senat uważał, iż zobowiązanie się K. J. zaciągnięte urzędownie, ale zahypotecznie, wmyśl Art. 11^{go} Ust. Hyp. z 1818 r. było zobowiązaniem się osobistém, że zezwolenie zabezpieczenia wierzytelności na hypotece dóbr nieruchomych, było zobowiązaniem się tylko dodatkowém, które dopóki nie weszło do wykazu hypotecznego, nie miało przymiotu prawa rzeczowego, że zatém wierzyciel nie może się powoływać skutecznie na Art. 3^{ci} K. C. P. poddający nieruchomości, choćby przez cudzoziemców posiadane, prawom tutaj obowiązującym.

Głównie na tych zasadach opierając się, obszernie i naukowo rozwiniętych przez utalentowanego obrońcę, stawającego ze strony p. J. K. Senat uznał, iż tenże według praw Austryackich będąc nieletnim, przy czynnościach w kraju tutejszym zawieranych, również za nieletniego uważanym być winien. *W. N.*

II. *Czy lekarz, obecny przy pojedynku, wolnym jest od złożenia zeznań w przymiocie świadka.*

W sprawie o pojedynek między Hr. B. a Hr. P. wezwany do złożenia świadectwa lekarz K. P., zeznał że lubo w dniu 9^{tym} Stycznia r. b. opatrywał ranę Hrabiego P. otrzymaną skutkiem strzału, od wyjaśnienia wszakże szczegółów wypadku, wymówił się, powołując § 313^{ty} ust. 3^{go} O. K. P. i przytaczając, że to stanowi tajemnicę, rozgłaszanie któréj oddziałałoby szkodliwie na stanowisko jego jako lekarza.

Sąd Policyi Poprawczéj Wydziału I^{go} w Warszawie, przedstawił okoliczność tę pod decyzyę Sądu Kryminalnego, który z powołaniem się na § 312^{ty} i 314^{ty} O. K. P., Doktora K. P. jako wzbraniającego się składać zeznania w sprawie,

znaglić aresztem do złożenia takowego, postanowił, mocą decyzyi, nazwanéj ostateczną.

Sąd Kryminalny przywiódł w motywach, iż wyjaśnienie szczegółów pojedynku nie jest wykryciem tajemnicy, któréjby ogłoszeniem, zeznający, w powołaniu swém lekarza, szkodę poniósł; szczegóły bowiem pojedynku ze sztuką lekarską żadnego związku nie mające, tém samém za przedmiot, powołaniu zeznającego obcy, poczytane być muszą. Obok tego lekarz, przy pojedynku obecny, będzie wolnym w myśl uwagi po artykule 981 K. K. G. i P. zamieszczonéj, od wszelkiéj z tego tytułu odpowiedzialności, posiada tém samém wymagane prawem od świadka przymioty i jako taki, w myśl artykułu 311 O. K. P. od składania zeznań, wymówić się nie może.

Sąd Appellacyjny, odjąwszy rygor ostateczności instancyi pomienionéj decyzyi, wyrzeczenie Sądu Kryminalnego uchylił i lekarza K. P. za nieobowiązanego do składania zeznań w pomienionéj sprawie uznał; przytaczając to głównie w zasadach: że decyzya Sądu Kryminalnego uświęciłaby zawiedzenie położonego zaufania w lekarzu; a przytém przez zmuszanie lekarzy przy pojedynku obecnych, do zeznań, chybionym byłby cel ludzkości, ze względu na który, prawodawca tymże lekarzom, bezkarność zapewnił.

Na skutek odwołania się Prokuratora przy Sądzie Appellacyjnym, spór przyszedł pod rozbiór IX^{go} Departamentu Rządzącego Senatu.

Prokurator Senatu, w poparciu odwołania się Prokuratora przy Sądzie Appellacyjnym, przywiódł: 1) że Sąd Policyi Poprawczéj, przedstawiając Sądowi Kryminalnemu wyłączenie się od świadczenia ze strony lekarza uczynione, wyiązał się z obowiązku paragrafem 314 O. K. P. włożonego; 2) że Sąd Kryminalny zupełnie zgodnie z myślą tegoż paragrafu, opatrzył decyzyę swoją rygorem ostateczności; 3) że obok tego, decyzya Sądu Kryminalnego, pod względem swéj wewnętrznéj wartości, okazuje się zupełnie zgodną z przepisami prawa, albowiem ustęp 3^{ci} paragrafu 313 O. K. P. zwal-

nia świadka tylko od grożącego mu szkodą, odkrycia tajemnicy jego kunsztu lub rzemiosła; szczegóły zaś pojedynku, wcale za taką tajemnicę uważane być nie mogą.

Senat, pogląd Prokuratora podzielając, decyzyę Sądu Appellacyjnego uchylił, a decyzyę Sądu Kryminalnego, już to jaką ostateczną bo w przedmiocie instrukcyjnym zapadłą, już to jako uzasadnioną, utrzymał w swéj mocy.

WIADOMOŚCI BIBLIOGRAFICZNE.

O stosunkach majątkowych między małżonkami w dawnéj Rossyi i Polsce,

przez

Konstantego Alexiejewa.

Moskwa 1868, 8ka str. 108 (1).

Badania historyczne dawnych praw mają wartość i dla dziejopisarza i dla prawnika. Dziejopisarz znajdzie w nich odbicie obyczajów, życia społecznego, i stanu oświaty, słusznie też powiedział Monteskiusz: „Prawa objaśniają dzieje.“

Dla prawnika niezbędną jest także znajomość dawnych praw, bo jakiekolwiek zachodzą zmiany w prawodawstwie, nigdy być nie może szkodliwego zerwania z przeszłością. Dawne przepisy prawne o stosunkach majątkowych między małżonkami, będąc częścią praw rodzinnych, najwięcéj zajmujących dziejopisarza, muszą być również dokładnie znane przez każdego prawnika, gdyż po upływie nawet długich lat od zgasłéj ich mocy obowiązującéj, znajdują zastosowanie praktyczne w sporach pod zawyrokowanie przychodzących.

P. Alesiejew pojmując też ważność tego przedmiotu, ogłosił oddzielnie drukiem część swoich odczytów o dziejach i starożytnościach ruskich, obejmującą cztery działy.

Dwa pierwsze działy poświęcone prawodawstwu ruskiemu, mieszcząc krótki rys zabytków dawnego prawodawstwa

---

(1) Объ отношеніяхъ супруговъ по имуществу въ древней Россіи и Польшѣ Сочиненіе Константина Алексѣева. Москва 1868 г.

w ogólności, i stosunków majątkowych między małżonkami w szczególności, dają nam sposobność obznajmienia się z historyą prawodawstwa ruskiego.

Dział trzeci (od stronnicy 60 do 67) zawiera krótki rys zabytków dawnego Prawodawstwa Polskiego, a dział czwarty (od stron. 68 do 108) skreślenie o stosunkach majątkowych małżeńskich w dawnéj Polsce. I źródła i dzieła historyczne oraz prawne, służyły autorowi za podstawę do wyjaśnienia przeszłości.

Oprócz źródeł do jakich należą Volumina legum, Statut litewski i zbiory praw w miastach obowiązujących, autor czerpał wiadomości z dzieł Ossolińskiego, Naruszewicza, Bandtkiego Jerzego Samuela, Bandtkiego Jana, Czackiego, Lelewela, Hubego, Helcla, Maciejowskiego, Dawidowicza, z rozpraw Alexandra Mickiewicza, Janowskiego (przez omyłkę nazwanego Juraszewskim), Hr. Stadnickiego, Zaborowskiego, Holewińskiego i Spasowicza, a nawet z rozprawy Markowskiego, pod napisem: Kobiéta studyum historyczno-obyczajowe, pomieszczonéj w Bibliotece Warszawskiéj z r. 1860.

W piśmie pana Alexiejewa nie znajdujemy wprawdzie nowych samodzielnych poglądów, zawsze jednak wypada oddać sprawiedliwość autorowi, że badając przeszłość, starał się poznać wszystko, co w tym przedmiocie inni badacze starożytności, historycy i prawnicy pisali.

Przy rozbiorze wątpliwości o powadze prawa rzymskiego w Polsce, wyjaśniwszy pan Alexiejew zdania krańcowe i pośrednie, czyni ze swéj strony zasadną uwagę, że trudno przypuścić, ażeby Polacy pobierający nauki w Bolonij, Padwie i innych zagranicznych uniwersytetach, w których przyświecało prawo rzymskie, powróciwszy do kraju i zająwszy wyższe urzędowe stanowiska, nie zachowali wspomnień prawa rzymskiego, zwłaszcza że sami królowie Polscy (np. Alexander Jagielończyk) temu prawu sprzyjali.

Znajdujemy tutaj także należyte pojęcie rozciągłości praw prowincyonalnych, zdaje nam się tylko, że p. A. (na

stron. 61) nazbyt obszerną rozległość zakreślił dla Mazowsza, które nie obejmowało ziem należących dzisiaj do Gubernii Kaliskiéj i Suwalskiéj.

W dziale IV^{tym} rozbiera autor po szczególe, warunki umowy małżeńskiéj jakie były używane, kto wyznaczał posag, jaka jego bywała wysokość, mówi daléj o wianie, przywianku i oprawie, o darowiznach małżeńskich, o prawach małżonka na majątku współmałżonka, o odpowiedzialności za długi współmałżonka, o prawach wdowy i wdowca, wreszcie o skutkech rozwodu.

Za tę sumienną i pożyteczną pracę należy się niewątpliwie hołd podzięki autorowi.

A. M.

NEKROLOGIJA ZAGRANICZNA.

Zgasł człowiek którego życie całe poświęconém było nauce prawa. Dalloz Dezyderyušz (starszy) zmarł 12go Stycznia r. b., zostawiając wsławioném i szanowaném nazwisko, które nieznaném odebrał. W początkach restauracyi powziął plan napisania, przy pomocy brata Armanda Dalloz, obszernéj encyklopedyi prawnéj, z którą nazwiska ich nieodwołalnie w przyszłości są połączone: dzieło olbrzymie, obejmujące prawo w swéj pełni, historyę, prawodawstwo, naukę, prawoznawstwo, dzieło którego użyteczność poświadcza najlepiéj bezprzykładna wziętość. Jakiéj potrzeba było energij, odwagi i wytrwałości, aby pracę podobną przedsiewziąść i dokonać, ten tylko zrozumie, kto uważnie rozpatrzy się w dziele obejmującem tyle różnorodnych żywiołów, tyle nagromadzonych dokumentów, i wiadomości wszelkiego rodzaju. Armand Dalloz niepodołał zadaniu, zmarł wycieńczony przedwcześnie nadludzką pracą,—Dezyderyusz Dalloz pozostawia przynajmniéj dzieło skończoném lub prawie skończoném, pomnik wiecznotrwały braterskiéj pomocy. Tom 1szy który miał być ostatnim, obejmujący historyę ogólną prawa francuskiego, wydanym dotąd nie został.

Tytuł całego dzieła jest następujący:

„*Jurisprudence générale. Répertoire methodique et alphabetique de législation de doctrine, de jurisprudence en matière de droit civil, commercial, criminel, administratif, de droit des gens et de droit public par M. D. Dal-*

loz ainé avec collaboration de M. Armand Dalloz, son frère.

Tomów 44ry in 4to. Tomy 42gi i 44ty w dwóch częściach.

W dniu 1szym Marca 1869 r. zakończył życie w Paryżu p. *Troplong*, Członek Rady Tajnéj, pierwszy prezes Sądu Kassacyjnego, Prezes Senatu, członek akademij umiejętności moralnych i politycznych. Zmarły zespolił ściśle nazwisko swoje z postępem tegoczesnej nauki prawa. Jako kontynuator Toulliego, kommentował trzecią Księgę kodexu cywilnego. Opracował szczegółowo i wydał następujące dzieła:

O testamentach i darowiznach.
O kontrakcie małżeńskim.
O sprzedaży.
O pożyczce, składzie i sekwestrze.
O poręczeniu, pełnomocnictwie i transakcyach.
O przymusie osobistym w materyj cywilnéj.
O spółkach cywilnych i handlowych.
O zastawie ruchomym i nieruchomym.
O przywilejach i hipotekach.
O przedawnieniu.

Każdą z prac powyższych, poprzedzał przedmową skreślającą historyę obranego przedmiotu. Przedmowy do darowizn, hipotek, a szczególniéj do spółek, są rzeczywistemi traktatami, w których podstawami ogólnemi są historya, filozofija prawa, badanie postępu cywilizacyj, a zastosowanie ich specyalne do tytułu Kodexu, stanowi przedmiot kommentarza.

Jako członek akademij od r. 1840, czytał wiele ważnych rozpraw, jak np. o duchu demokratycznym Kodexu cywilnego, o wpływie chrystyanizmu na prawodawstwo rzymskie. Prócz tego zmarły był współpracownikiem pisma: *Révue de législation et de jurisprudence*, wydawanego pod kierunkiem M. L. Wołowskiego.

R. L.

WAŻNIEJSZE DZIEŁA PRAWNE

wydane w ciągu r. 1868.

C. Dzieła naukowe.

a) *Historya prawa.*

Hube Romuald. O znaczeniu prawa rzymskiego i rzymsko-bizantyńskiego u narodów słowiańskich. Warszawa.

Kraushaar Alexander. Uwagi nad historyą prawa. Warszawa.

Hartung. Istoria ugołownawo sudoproizwodztwa Francii, Anglii, Germanii i Rossii.

Alexiejew Konstanty. Ob otnoszenijach supruhow po imuszczestwu w drewnéj Rossii i Polszie. Moskwa.

Gradowski. Istoria miestnawo uprawlenia w Rossii. Petersburg.

Kapustin. Oczerk istorii prawa w zapadnoi Ewropie. Moskwa.

Osenbrüggen. Studien zur deutschen und schweitzerischen Rechtsgeschichte. Schafhausen.

Bremer F. P. Die Rechtslehrer und Rechtsschulen im römischen Kajserreich. Berlin.

Schmidt. Die Reception des römischen Rechts in Deutschland. Rostok.

b) *Filozofia prawa.*

Kapustin. Juridiczeskaia Dogmatika. Moskwa.

Rennekampf. Oczerki juridiczeskoi encyklopedij. Kijew.

Frank. Filozofiia ugołownawo prawa. Perew. Słonimskawo, Petersburg.

Gabba C. P. Teoria della retroattività delle legi. Berlin.

Clusidio Canon. Prof. Juris naturae et gentium privati et publici fundamenta. Editio IV.

Ahrens Henri. Cours de droit naturel ou de Philosophie de droit, 6e édition, entièrement réfondue et augmentée, 2 vol. Paris, 13 fr.

Trendenlenburg. Naturrecht aut dem Grunde der Ethik, 2te Aufl. Leipzig.

c) *Prawo międzynarodowe i publiczne.*

Wrotnowski Lucyan. O potrzebie Kodexu międzynarodowego dla stosunków prywatnych. Warszawa.

Kaczanowski. Kurs mieżdu narodnawo prawa. Charków.

Andrejewski. Ruskoe hosudarstwennoe prawo. Petersburg.

La Bule. Hosudarstwo i ewo predieły. Petersburg.

Leszkow. Ruskii narod i Hosudarstwo. Istoria ruskawo obszczestwennawo prawa, do XVIIIgo stuletia.

Bluntchli. Allgemeines Staatsrecht. 4te Aufl. München.

Bluntchli. Das morderne Völkerrecht der civilisirten Staaten, als Rechtlehre dargestellt, Nördlingen.

Stein. Innere Verwaltungslehre. Stuttgard.

Meyer. Grundzüge des Nord deutschen Bundesrechts, Leipzig.

Grottenfeld. Das deutsche Staatsrecht der Gegenwart. Berlin.

Mohl. Staatsrecht, Völkerrecht, Politik, Monographien, Tübingen.

Gierke O. Das deutsche Genossenschaftrecht. Berlin.

Fiore Fasquale. Nouveau droit international, public. Trad. de l'ital. annoté precédé d'une introduction historique par Pradier Fodéré, 2 vol. 15 fr.

Billot Albert. Droit international. De l'arestation provisoire en vue d'extradiction. Paris 1 fr.

Lavrence. Commentaire sur les éléments du droit international et sur l'histoire des progrés du droit des gens par Henri Wheaton, T. I, 7 fr. 50 cent.

d) *Prawo rzymskie i starogreckie.*

Proskurianów. Instytuty Imperatora Justiniana. Perew.

Arndt. Lehrbuch der Pandekten 6te Auflage München.

Seuffert. Praktisches Pandektenrecht, 4e Aufl. Würzburg.

Bangerow. Lehrbuch der Pandekten. Marburg.

Windscheid. Lehrbuch des Pandektenrechts. Düsseldorf.

Kaolowa. Die Formen der römischen Ehe. Bonn.

Heumann. Handlexicon zu den Quellen des römischen Rechts. 4te Aufl. Jena.

Molitor. La possession, la rèvendication, la Publicienne et les servitudés en droit romain, 2e édit. 8 fr.

Labalut Edmond. Etude sur la société romaine. Histoire de la préture, source du droit, attribution, procès civils et criminels. Paris 7 fr.

Machelard E. Examen critique des distinctions admises soit en droit romain, soit en droit français, en ce qui concerne les sérvitudes prédicales. Paris 3 fr.

Van Vetter. Traité de la possession en droit romain. Paris, 6 fr.

Petit G. Albert. Etudes sur les injures et la diffamation en droit romain. Paris, 3 fr.

Telsy Joan. Bapt. Corpus juris attici. Graece et latine E fontibus composuit. Pesth.

e) *Inne dzieła związkowe*

Bezobrazów. De l'influence de la science économique sur la vie de l'Europe moderne, Leipzig.

Lindwurm. Handelsbetrieblehre und die Entwikelung des Welthandels, Stuttgard.

Stepanów. Finansowyia sistemy Anglii, Francii i Rossii. Petersburg.

Uwaga. Wszystkich dzieł powyższych dostać można w księgarniach Warszawskich Okońskiego i i Gebethnera.

R. L.





SPIS RZECZY

zawartych w Zeszycie pierwszym

R. 1869.

Redaktor odpowiedzialny,
Wincenty Prokopowicz.

Wolno drukować.
Warszawa dnia 18 (30) Marca 1868 r.
Starszy Cenzor, A. **Funkenstejn.**

Ukończono druk d. 18 (30) Marca 1868 r.